Magenta 100 lpi at 75 degrees
Black 100 lpi at 45 degrees

Kto kradnie w naszych sklepach - str 2

24.07.2002. r.
Nr 30 (582)
Rok XIII
Cena 1.50 zł W TYM VAT
ISSN 1231-7179
Numer Indeksu 328 006
E-mail: z_soch@poczta.onet.pl

TYGODNIK
Ziemia SOCHACZEWSKA

SOCHACZEW BROCHÓW IŁÓW KAMPINOS
MŁODZIESZYN NOWA SUCHA RYBNO TERESIN

MOST POŁĄCZONY

JAN WASILEWSKI

Przez parę ostatnich miesięcy mieszkańcy Sochaczewa niemal codziennie przyjeżdżali oglądać postępy przy budowie mostu dla obwodnicy na rzece Bzurze.

Kiedy na wykonanych czterech betonowych filarach zostały położone pierwsze potężne stalowe tregry o ponad metrowej wysokości i kilkudziesięciu metrach długości na specjalnych gumowych poduszkach, które mają amortyzować drgania przejeżdżających samochodów po przyszłym moście, wszyscy czekali na historyczny moment spięcia mostu łączącego oba brzegi rzeki. Stalowe elementy odpowiedniej długości zostały przywiezione i czekały na montaż oraz przyjazd odpowiedniego dźwigu, który podniesie te kilkudziesięciotonowe stalowe belki i ułoży je na wierzchu. Przed tą operacją przyspawano kilkucentymetrowej grubości płyty po obu stronach stalowych belek już ułożonych na filarach. Oprócz przyspawanych płyt przygotowane były potężne śruby z podkładkami do połączenia układanych stalowych belek.

Cała operacja została przeprowadzona w ubiegłym tygodniu. Na budowę mostu przyjechał dźwig o kilkudziesięciometrowym ramieniu kratownicy i odpowiednim unosie. Kilkudziesięciotonowe, przywiezione wcześniej belki na ostatnią środkową część mostu, były powoli podnoszone na specjalnych szelkach i z centymetrową wręcz dokła- dnością ustawiane na przyspawanych płytach. Montażyści z przygotowanymi śrubami, po cztery sztuki z każdej strony, dokonywali skręcania stalowych belek. Oba brzegi mostu zostały w ten sposób połączone.

Obecnie zaczyna się montaż elementów stalowych dla przejść pieszych. Zasypano też około 10 metrów rzeki od strony Boryszewa. Na połączonych belkach montażyści przygotowują stalowe kratownice pod wylewki betonowe. Burmistrz miasta otrzymał decyzję wojewody mazowieckiego o pozwoleniu na budowę odcinka obwodnicy od mostu do ulicy 15 Sierpnia.

J.W.

Kolejna próba sił

Sesje Rady Powiatu Sochaczewskiego coraz bardziej przypominają targ przekupek, niż merytoryczną dyskusję. Wzajemne animozje przewodniczącego Rady i Zarządu Powiatu, przenoszone na forum publiczne już nikogo nie śmieszą i nie interesują. Zdaniem wielu gości merytoryczną dyskusję zastąpiły osobiste uprzedzenia, groźby i chęć odwetu. Po raz kolejny rozpoczęciu sesji towarzyszył długi spór. Tym razem dotyczący wątpliwości czy obrady w dniu 15 lipca to kontynuacja sesji rozpoczętej 28 czerwca (na której nie było quorum), czy zupełnie nowa sesja.

Przewodniczący Orzechowski zarządził kontynuację poprzedniej sesji twierdząc, że jest to formuła zgodna z prawem, wicestarosta Żelichowski przedstawił opinię prawną kwestionującą prawomocność obrad twierdząc, że ta sesja to kontynuacja nieprawidłowości.

Po wielu jeszcze sprzecznych głosach i opiniach oraz po przerwie ogłoszonej na wniosek Danuty Radzanowskiej, Kazimierz Orzechowski wznowił obrady 48. sesji, informując jednocześnie, że każdy kto uważa inaczej, może skarżyć tę decyzję zgodnie z procedurą.

Kolejna dyskusja powstała przy ustalaniu porządku obrad, który przewodniczący próbował uzupełnić o punkt dotyczący wygaśnięcia mandatu zmarłego radnego Michała Fabisiaka. Wicestarosta Żelichowski, kilkakrotnie indagowany przez Kazimierza Orzechowskiego o wyrażenie zgody na włączenie tego punktu do porządku obrad, nie udzielił jednoznacznej odpowiedzi, zasłaniając się wadami prawnymi sesji. W związku z tym porządek obrad pozostał bez zmian, mimo sugestii Danuty Radzanowskiej (po naradzie z szefami klubów radnych), aby przerwać tę sesję i za godzinę zwołać następną, zgodnie z wymogami prawa.

Dokończenie na str. 4

Najtańsze blachy na dachy:
HUTA FLORIAN SA
* ocynkowane
* powlekane
Płaskie i trapezowe T18, T35, T55
Gwarancja 10 lat !!!
FLORA DACHÓWKA BLASZANA
Poleca oficjalny dealer
TERAZ POLSKA
Dębsk Stary nr 19 (droga Nr 2 Sochaczew - Łowicz, 9. kilometr)
(0-46) 861-26-19

Złoty Medal dla sochaczewianina

Szybki Bil

Absolwent Liceum Ogólnokształcącego im.Fryderyka Chopina w Sochaczewie, który zakończył w tym roku naukę w klasie o profilu podstawowym z rozszerzonym językiem angielskim i zdał egzamin na Wydział Lekarski Akademii Medycznej, **Jacek Bil,** zdobył Złoty Medal na Międzynarodowej Olimpiadzie Chemicznej. Jacek podzielił się z nami swoimi wrażeniami następnego dnia po powrocie z Holandii, tuż po wizycie wraz ze swym trofeum złożonej dyrektorowi Zespołu Szkół Ogólnokształcących - Mirosławowi Szczepanowskiemu, który może być dumny z osiągnięć młodego absolwenta.

MAŁGORZATA PAŁUBA

- Jacku, skąd twoje zainteresowanie chemią w klasie, która wydaje mi się być humanistyczną?

- Już w szkole podstawowej uczyłem się angielskiego i stwierdziłem, że szkoda byłoby utracić kontakt z tym językiem. Dlatego, na szczęście dla mnie z powodzeniem, zdałem do klasy, w której mogłem jego naukę kontynuować. Nie nazwałby tej klasy humanistyczną, tylko z rozszerzoną liczbą godzin języka angielskiego. Natomiast każdy z nas miał poza nim swoje zainteresowania różnymi innymi przedmiotami. Mnie akurat interesowała chemia.

Dokończenie na str. 6

TANKOWANIE
ZA DARMO
Szczegóły na stronie 13
ZS-1085

Przedwyborcze spory

Na skargę do Płocka

Pierwszym etapem tegorocznych wyborów samorządowych jest podział terytorialny na okręgi wyborcze. Przykład gminy Teresin pokazuje, że już dziś rozpoczęła się walka o głosy mieszkańców, w tych teresińskich "prawyborach" mamy już pierwszy rezultat . Opozycja prowadzi z wójtem 1:0, a może już niebawem będzie 2:0.

28 czerwca, na wniosek wójta, Marka Olechowskiego, rada gminy podjęła uchwałę dzieląca gminę Teresin na okręgi wyborcze. Mimo tego, część mieszkańców wniosła skargę do wojewódzkiego komisarza wyborczego w Płocku. Ich zastrzeżenia dotyczą konstrukcji obwodu dwumandatowego, z wnioskiem, aby podzielić go na 2 okręgi jednomandatowe.

Wnioskodawcy piszą:

"...W sytuacji, gdy dla utworzenia jednego okręgu wyborczego istnieje konieczność łączenia kilku miejscowości, najbardziej reprezentatywne są okręgi jednomandatowe. Dzieje się tak, gdyż mniejszy obszar przypisany jest do jednej osoby (radnego), wywodzącej się z tego terytorium. Przeprowadzenie wyborów w jednym dużym okręgu dwumandatowym może spowodować wybór dwóch osób, pochodzących np. z jednej największej miejscowości, której "interes" może być odmienny od pozostałych, mniejszych i rozrzuconych terytorialnie miejscowości..."

Inne argumenty to:

"...utrudniona komunikacja radnych z wyborcami. W przypadku, gdy wybrany radny zamieszkuje Kawęczyn, a wyborca pochodzi z Topołowej (lub na odwrót), wystąpią kłopoty w komunikowaniu się fizycznym (odległość kilkunastu km) jak i merytorycznym (inne potrzeby, oczekiwania i problemy...)"

"W decyzji rady gminy" - piszą dalej - dopatrujemy się elementu odwetu ze strony wójta gminy Teresin i części radnych, oraz chęci "neutralizacji" w wyborach społeczności Topołowej..."

Pismo ze skargą wpłynęło do Płocka 2 lipca, a już dwa dni później komisarz wyborczy wydał decyzję.

Dokończenie na str. 4

Color profile: Disabled
Composite 100 lpi at 45 degrees

CO, GDZIE, KIEDY...

KINO

"Mazowsze"

26.07. - Maraton grozy - godz. 20.00

"Belfegor - upiór Luwru", "Inni", "Księga Cieni: Blair Witch 2"

29-30.07. - godz. 18.00 "Gulczas, a jak myślisz"

godz. 20.00 - "Belfegor - upiór Luwru"

2.08. godz. 18.00 - "Spaider Man" - SF, prod. amerykańskiej,od 12 lat

2.08. Maraton (u) śmiechu - godz. 20.00

"Amelia", "Bóg jest wielki, a ja malutka", "Straszny film 2"

3-6.08. godz. 18.00 i 20.15 "Spaider Man"

"Bzura" Łowicz

25.07. (czwartek) - kino nieczynne

26-31.07. godz. 19.00 "K-PAX" film psychologiczny. Niemcy -USA

APTEKI

23, 24 - ul.Traugutta 3a
25 - ul.Staszica 52
26, 27 - ul.Pokoju 3a pawilon nr 7
28, 29 - ul.Traugutta 3a
30, 31 - ul. Gawłowska 3a

POGODA

W przyszłym tygodniu będzie można wyróżnić dwa typy pogody. Pierwszy od wtorku do soboty i występować będzie zachmurzenie duże z coraz większymi rozpogodzeniami. Nie powinno padać. Temperatura od 22 do 26 stopni, w nocy około 14 stopni. Wiatr zmienny z przewagą południowo-zachodniego, umiarkowany i słaby. Później od niedzieli generalnie i zdecydowanie słonecznie za sprawą wyżu znad Skandynawii. Ale już chłodne noce zgodnie z przysłowiem " Od Hanki chłodne wieczory i ranki". W nocy i rano mgły utrudniające jazdę kierowcom.. Temperatura w dzień od 24 do 27 stopni, w nocy od 12 do 10 stopni. Wiatr zmienny, słaby. Warunki biometeorologiczne dobre, od niedzieli wręcz komfortowe.

CUMULUS

SKLEPOWI ZŁODZIEJE

Sklepowi złodzieje to coraz większa plaga, a policja i organy ścigania są coraz bardziej wobec nich bezsilne. Kradną szczególnie w dużych sklepach samoobsługowych i marketach. Co ciekawe, mimo informowania opinii publicznej o kradzieżach w sklepach w cotygodniowej kronice kryminalnej "Ziemi Sochaczewskiej", tylko dwie instytucje na moje pytanie starały się do tematu podejść rzetelnie. Była to Policja i PSS "Społem", reszta, mimo że była okradana kilkakrotnie, a sklep Globi kilkanaście razy w miesiącu, nie pragnęła rozmawiać o kradzieży w ich sklepach.

Nikt w zasadzie nie prowadzi żadnych statystyk, ile sięgają miesięcznie straty w okradanych sklepach i kto je pokrywa. Czy w cenę sprzedaży towarów nie są wliczane straty dokonywane przez złodziei. Według opinii jednego z sochaczewskich policjantów łapany jest maksymalnie co piąty złodziej, reszta jest nieuchwytna. Z tych dwudziestu procent złapanych większość nie jest przestępcami, gdyż nasze prawo mówi wyraźnie, że kradzież do 250 zł jest wykroczeniem, a nie przestępstwem. Kradnący doskonale o tym wiedzą, dlatego nigdy nie starają się przekroczyć przy kradzieżach tej sumy. Zdarzają się wyjątki, np. młody chłopiec, który napchał do kieszeni spodni posrebrzane widelce za większą sumę. Reszta jednak sięga po towar za kilkanaście lub kilkadziesiąt złotych. Wśród zatrzymanych znajdują się i 12-letni chłopcy, i emeryci, renciści, kobiety starsze i młodsze. Zdarzają się osoby uważane za elitę towarzyską naszego miasta. Co przede wszystkim kradną emeryci i renciści? Przed świętami Bożego Narodzenia i Wielkanocy starają się wzbogacić swój świąteczny stół droższymi wędlinami, próbują też ukraść drobne prezenty dla swoich wnuków, gdyż często z powodu pogarszających się warunków materialnych nie stać ich na kupno zabawek czy słodyczy.

SŁAWOMIR BURZYŃSKI

Kobiety sięgają często po różnego rodzaju kosmetyki. Pomiędzy regałami, gdy nikt nie widzi, starają się rozpakować je i stworzyć pozory, że były już używane. Takie przypadki, mimo pisania protokołów i przesłuchań przez policjantów, są w zasadzie skazane na umorzenie w sądach.

Dzieci i młodzież sięgają po płyty, kasety, słodycze, breloczki, maskotki, napoje czy ciastka, które zjadają na miejscu w sklepie. Niektóre z nich, mają swoje opracowane metody i w ciągu dnia mimo ochrony w sklepie potrafią wynieść lub spożyć na miejscu towary za kilkanaście złotych. Złapani wiedzą doskonale, że nic im nie grozi a miejsc w poprawczakach i tak nie ma, komornik zaś z ich rodziców nic nie ściągnie, bo nie ma z czego.

Sytuacja materialna coraz większej części naszych rodaków pogarsza się. Miejskie Ośrodki Pomocy Społecznej nie mają środków na pomoc dla najuboższych. Pracy w naszym rejonie nie ma. Rodziny te muszą z czegoś żyć i przeważnie żyją z kradzieży. Sądy są zawalone drobnymi sprawami, które czekają nieraz miesiącami na wokandę. Miejsc w więzieniach nie ma. 30 tysięcy skazanych prawomocnymi wyrokami w Polsce czeka w domach na odbycie kary. W naszym mieście często sędziowie umożliwiają drobnym przestępcom zamiast pobytu w więzieniach prace publiczne przy sprzątaniu miasta. Czy to jest sposób na to, aby każdy złapany na kradzieży w sklepach odpracował swój postępek?

J.W.

Potrzebna krew

Wakacje to czas odpoczynku, letnich wyjazdów, ale też niestety wypadków. O tych najtragiczniejszych co kilka dni dowiadujemy się z ogólnopolskich mediów. Ale przecież w każdym mieście zdarzają się dziesiątki wypadków w czasie wakacyjnych miesięcy. Często najważniejszym lekarstwem jest wtedy krew. A krwi w całym kraju brakuje, także w sochaczewskim szpitalu.

Nie przybywa także honorowych krwiodawców. Stąd apel personelu sochaczewskiego punktu krwiodawstwa do mieszkańców miasta i powiatu o oddawanie tego cennego leku.

Wszyscy chętni mogą się zgłaszać do punktu krwiodawstwa przy Szpitalu Powiatowym (ul.Batalionów Chłopskich) codziennie oprócz sobót i niedziel w godz. 7.30-11.00.

Niedobory krwi w szpitalach są obecnie tak duże, że w każdej chwili może jej zabraknąć dla kogoś bardzo potrzebującego. Pamiętajmy o tym, zastanawiając się nad potrzebą oddania własnej krwi.

(s)

Spotkajmy się w żłobku

Żłobek Miejski w Sochaczewie przy ul.600-lecia 25A wyszedł z kolejną inicjatywą skierowaną do rodziców, którzy chcą skorzystać z usług tej placówki i zapisać tam swoje pociechy.

W każdą sobotę miesiąca żłobek zaprasza rodziców z dziećmi na spotkania z pielęgniarką, opiekunką i psychologiem.

Odwiedziny w placówce mają na celu, oprócz poznania żłobka, jego planu zajęć, oswojenie dzieci z personelem poprzez wspólne zabawy i rozmowy. Żłobek planuje też pogadanki dla rodziców i informacje na temat opieki nad dziećmi.

Kierownictwo placówki zaprasza wszystkich chętnych na pierwsze spotkanie w dniu 3 sierpnia o godz. 10.00. (s)

Kierowco, przeczytaj!

Podajemy termin wymiany praw jazdy:

- prawa jazdy wydane między 1 stycznia 1971 r. a 31 grudnia 1983 r. podlegają wymianie w okresie od 1 sierpnia 2000 r. do 31 grudnia 2002r.

- świadectwa kwalifikacji wydane na drukach obowiązujących do dnia 30 czerwca 1999 r. podlegają wymianie do dnia 31 grudnia 2002 r.

Ww. dokumenty tracą ważność po upływie terminu ustalonego do ich wymiany, przy czym organ ma obowiązek dokonać wymiany w każdym czasie po tym terminie.

Okres ważności, na jaki zostały wydane dotychczasowe dokumenty praw jazdy, jak i zakres wyszczególnionych w nich uprawnień, zostają zachowane na nowych dokumentach, o ile są zgodne z danymi zawartymi, w posiadanych przez organ wydający, aktach ewidencyjnych kierowcy.

Wymiany praw jazdy dokonujemy w Wydziale Komunikacji Transportu Starostwa Powiatowego w Sochaczewie przy ulicy Ziemowita.

Wyzwólmy inicjatywę

Centrum Handlowe na obrzeżach miasta pewnie nie powstanie (piszę te słowa jeszcze przed decyzją radnych), bo zagraża interesom wąskiej grupy ludzi. W tej sytuacji trzeba jednak coś zrobić, żeby do Sochaczewa inwestorów, turystów przyciągnąć, bo po wybudowaniu obwodnicy nikt, albo prawie nikt, nie będzie chciał do nas zajrzeć.

A jak nas ominie, to Sochaczew zginie, bo jak na razie, to inwestycje nam uciekają, wszyscy narzekają, że nic się w mieście nie dzieje. A jeśli się dzieje, pojawiają się zarzuty, że za dużo, że miasto jest przeinwestowane. Bo za szybko wybudowano basen?!

A może nie ma pomysłów, odwagi, presji, żeby to miasto z zaściankowego - zmienić w nowoczesne, tętniące życiem, z różnymi atrakcjami, tak dla mieszkańców, jak i np. turystów z kraju i ze świata po wstąpieniu do Unii.

Chyba, że wolimy, żeby było tak, jak jest, z wysokim bezrobociem, waśniami, zawiścią, brudem i marazmem w każdej sprawie: złej czy dobrej! Cieszą się z tego ci, którym ten stan rzeczy odpowiada, bo robią tu dobre, a nawet bardzo dobre interesy naszym kosztem, a każda zmiana wymusiłaby na nich więcej nakładów, inwencji i pracy. Ale po co, kiedy dobrze jest, jak jest i oby nic się nie zmieniło.

Czy my, mieszkańcy Sochaczewa, mamy się na to godzić, czy nam się już od życia nic nie należy? Bo nie mając wyboru, musimy się podporządkować tym, którzy dyktują nam warunki i na ich warunkach egzystować, pomnażając ich majątki.

Zaproponujmy coś, żeby ten obraz zmienić, a przy okazji zmienić mentalność mieszkańców, którzy nic albo nic nie robią w tym zakresie, tylko patrzą, uśmiechają się, niby wiedząc o co chodzi, ale... a czasy idą trudne, pieniędzy na opiekę społeczną nie ma, a z samej kradzieży się nie wyżyje.

Musimy my, mieszkańcy Sochaczewa, nie tylko władze, przejawić inicjatywę, coś proponować i samemu brać się do dzieła, bo położenie mamy piękne w widłach 3 rzek: Bzury, Pisi i Utraty, które mają jeszcze dziewicze tereny, dojdzie obwodnica z całą infrastrukturą, dookoła są lasy: w Gawłowie, Kożuszkach i Kozłowie Biskupim (trzeba byłoby je posprzątać) oraz tereny niezagospodarowane nawet w centrum miasta, więc jest to wielka szansa dla Sochaczewa, żeby w końcu jakąś wizję tego miasta realizować, bo samym narzekaniem, nic się nie zrobi. Czekamy w redakcji "Ziemi Sochaczewskiej" na pomysł uatrakcyjnienia naszego miasta i jego okolic, przyciągnięcia kapitału oraz na podpowiedzi: co należy zrobić, żeby Sochaczew zaistniał na mapie Polski i świata nie jako największy korek komunikacyjny, ale jako prężna działalność jego mieszkańców w każdej sferze gospodarki.

Zintegrujmy się i pokażmy światu, że na coś nas stać, bo inaczej to świat nam ucieknie jeszcze dalej i już nigdy go nie dogonimy, będąc tylko jego marginesem, proszącym o wsparcie.

FAN

Sąsiadom i lekarzom Szpitala Powiatowego w Sochaczewie, którzy ratowali życie

Wojciecha Banasikowskiego

serdeczne podziękowania

składają

żona, dzieci, rodzice i rodzina

ZS-0000

Wszystkim, którzy okazali serce, wyrazy współczucia i wzięli udział w pogrzebie

Ś.P.

Michała Fabisiaka

Serdeczne podziękowania

Składa

Rodzina

ZS-1252

C:\Nowa Gazeta\zs02_30.vp
22 lipca 2002 12:09:06

informator

Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą- tel. 862-33-09

www e-Sochaczew.pl/muzeum

poniedziałek - nieczynne

wtorek, czwartek, sobota, niedziela - 10.00 - 16.00

środa, piątek - 10.00 - 15.00

Ceny biletów: 3,50 zł (ulgowy), 5,50 zł (normalny)

Muzeum Kolei Wąskotorowej, tel. 862-59-75

poniedziałek - nieczynne

od wtorku do niedzieli - 10.00 - 15.00

ceny biletów: 1,50 - ulgowy, 3 zł - normalny)

Żelazowa Wola - Dom Urodzenia F.Chopina, tel. 863-33-00

poniedziałek - nieczynne

od wtorku do niedzieli - 9.30 - 17.30

Ceny biletów: dworek i park - 5 zł (ulgowy), 10 zł (normalny) park - 2 zł (ulgowy), 4 zł (normalny). Mieszkańcy Sochaczewa mają do parku wstęp wolny (za okazaniem dowodu osobistego).

Ważne telefony

Informacja: PKP 837-63-11

PKS 862-55-00

ZKM862-99-27,

Pogotowie energetyczne 862-26-20

Pogotowie wodno-kanalizacyjne 863-53-11 do 15.00

po 15.00 - dyspozytor ZUK 862-99-27 w. 50

Policja 997, 862-22-17

Straż Pożarna 998, 862-23-70

Pogotowie 999

Szpital 863-50-85, 863-52-04, 863-52-05

Lecznica weterynaryjna 862-82-63, 862-82-53, 862-10-63

Taxi 862-28-42

ZUK 862-81-06, 862-82-16

Pomoc drogowa 24 h - 96-37

DACH CENTRUM Sp. z o.o.

blachodachówka szwedzka od 13.99 zł*

gont bitumiczny od 15.99 zł*

dachówka ceramiczna od 23.99 zł*

Ułożenie Blachodachówki Gratis

Kozłów Biskupi, ul.Piękna 1, tel. 863-15-20

Żyrardów, ul.Jaktorowska 41, tel. 854-21-75.

* ceny netto

ZS-1220

PIELĘGNIARKI PILNIE POSZUKIWANE

W prasie ogólnopolskiej ukazało się ogłoszenie sochaczewskiego szpitala, w którym dyrekcja ogłasza, że poszukuje do pracy młodych pielęgniarek do 35 lat. Wywołało to pewną sensację w naszym mieście, w kontekście niedawnych przecież deklaracji dyrektora Kiełbratowskiego o potrzebie, a nawet konieczności grupowych zwolnień w tej profesji.

"Choć nie popierałam tamtych pomysłów dyrektora, dziś uważam, że ogłoszenie, które daliśmy do prasy jest koniecznością - mówi Naczelna Pielęgniarka ZOZ mgr Wiesława Załuska - Wynika to z faktu, że niektóre pielęgniarki, głównie z powodów finansowych, od nas odchodzą. Często do lepiej płatnej pracy w szpitalach warszawskich. Ponadto aktualny stan zatrudnienia nie oddaje w pełni dyspozycyjności. Część pań przebywa przecież na urlopach, zwolnieniach lekarskich, urlopach macierzyńskich. Powoduje to przeciętnie 20 procentową absencję".

Pani Załuska twierdzi, że już wcześniej przewidziała regres w zawodzie pielęgniarskim. Wpłynęła na niego likwidacja Liceów Pielęgniarskich, które w myśl tendencji przystosowania polskiego lecznictwa do wymogów unijnych, zastąpić mają 3-letnie licencjaty na wyższych uczelniach zakończone rocznym stażem podyplomowym. Jest to jednak dla większości zbyt duży wysiłek i czasowy i finansowy, aby opłacał się przy obecnych płacach i perspektywach ekonomicznych tego zawodu.

Dziewczyny, które podejmują jednak taki wysiłek, to, jak wynika z doświadczenia pani Wiesławy, te, które liczą na późniejszą pracę za granicą. W pismach fachowych aż roi się bowiem od ogłoszeń zachodnich, a nawet amerykańskich firm, szpitali i innych ośrodków medycznych, wabiących polskie pielęgniarki do wyjazdu. U nich bowiem kryzys w tym ciężkim zawodzie też jest zauważalny, tyle tylko, że tamte wynagrodzenia są dla nas ciągle bardzo atrakcyjne.

Co zaś do ograniczenia wiekowego zawartego w owej ofercie pracy, Naczelna Pielęgniarka tłumaczy, że było to posunięcie bardzo celowe. Otóż najwięcej wolnych miejsc jest na sochaczewskim OIOM-ie, czyli Oddziale Intensywnej Opieki Medycznej, gdzie trzeba być wyjątkowo odpornym. Tu pielęgniarki często pomagają przy transporcie, osobiście dźwigają ciężko rannych, stąd też wytrzymałość psychiczna oraz fizyczna to niezbędne cechy, których często brakuje osobom starszym. Właśnie z tego wyjątkowo ciężkiego oddziału odchodzi najwięcej pielęgniarek, ale w ogłoszeniu napisano o naborze na oddział wewnętrzny, aby na starcie nie płoszyć chętnych do podjęcia pracy w naszym szpitalu.

Sławomir Burzyński

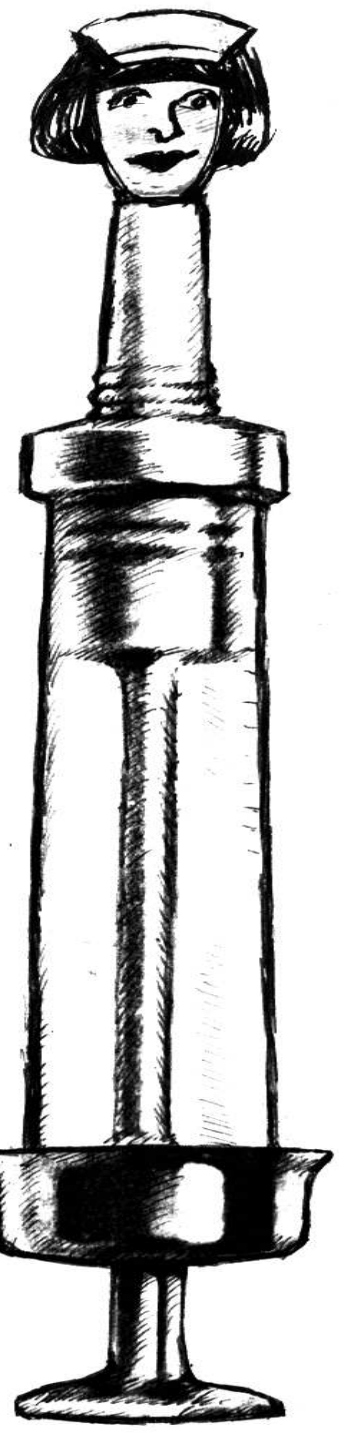

SŁAWOMIR BURZYŃSKI

Politechnika w Łowiczu

Od października młodzież z Łowicza i okolic, w tym również z Sochaczewa będzie mogła podjąć studia w filii Politechniki Łódzkiej.

Patronat nad łowicką Szkołą Zarządzania i Marketingu obejmie bowiem łódzka politechnika a także łódzka Wyższa Szkoła Humanistyczno-Ekonomiczna.

Pierwsza ogłosiła nabór na studia inżynierskie z możliwością kontynuowania w Łodzi magisterskich. W Łowiczu studiować będzie można chemię spożywczą. Natomiast WSHE proponuje studia licencjackie z możliwością kontynuowania w Łodzi magisterskich. Tu do wyboru są kierunki: zarządzanie i marketing oraz filologia angielska a także studia inżynierskie na kierunku informatycznym.

bus

Będzie szatnia

Okres wakacji to czas, kiedy, jeśli tylko pozwalają na to finanse, przeprowadzane są remonty w placówkach oświatowych. Dyrektor Szkoły Podstawowej w Żuko- wie, Bogusław Zaprzałek dzięki pomocy wójta Gminy Sochaczew - Mirosława Orlińskiego oraz inspektora Wydziału Oświaty Urzędu Gminy Bogusławy Cieślak, może realizować plan modernizacji szkoły. W tej chwili trwa jej przebudowa, w wyniku której powstaną szatnie. Zastąpią one wysłużone szafki znajdujące się na korytarzu.

Planowana jest również wymiana okien, co prawda tylko częściowa, co wiąże się z finansami. W miarę możliwości będzie ona kontynuowana.

pab

Wieści Ze Starostwa

■ Zarząd Powiatu postanowił odwołać się od wydanej decyzji Wojewody Mazowieckiego odmawiającej powiatowi sochaczewskiemu przekazania nieruchomości w Bielicach.

■ Zarząd unieważnił przeprowadzony przetarg na modernizację budynku przy ulicy Kusocińskiego w Sochaczewie. Decyzja taka pokierowana była faktem, iż złożona oferta przekroczyła możliwości finansowe zapisane na tę inwestycję w budżecie powiatu na rok 2002.

■ Zarząd Powiatu zatwierdził wcześniej omawiany plan robót drogowo-mostowych na rok 2002 oraz zdecydował o wystąpieniu do Rady Powiatu w sprawie rozważenia możliwości zaciągnięcia kredytu w wysokości 1 000 000 zł z przeznaczeniem na budowę przeprawy mostowej przez Utratę przy ulicy Młynarskiej w Sochaczewie.

■ Dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg Kazimierz Najdzik poinformował Zarząd o konferencji, jaka odbyła się w Żyrardowie 12 lipca br. Jej tematem był przebieg planowanej autostrady A2 na terenie Łódź-Warszawa, która będzie przebiegała 20 km od Sochaczewa na odcinku Bolimów-Wiskitki.

■ Zastępca dyrektora SP ZOZ w Sochaczewie Andrzej Guzik poinformował, iż rozpoczęto procedurę ogłoszenia przetargu na remont dachu w budynku psychiatrii.

■ Sylwester Szamański poinformował Zarząd, iż po długotrwałych poszukiwaniach odnalazł dokumenty dotyczące powstania szpitala w Sochaczewie. Zapiski potwierdzające ten fakt znajdują się w archiwum Sióstr Miłosierdzia w Warszawie. Z powyższych dokumentów wynika, że szpital założono 31 grudnia 1903 r., a więc w przyszłym roku obchodzilibyśmy 100 rocznicę jego powstania. Patronem szpitala od 1920 r. był Św. Józef i taka nazwa funkcjonowała do roku 1946.

■ Zarząd upoważnił Pana Szamańskiego do dalszych poszukiwań i współpracy z Dyrektorem SP ZOZ w celu rozpoczęcia przygotowań do obchodów uroczystości stulecia szpitala powiatowego i przywrócenia imienia patrona.

■ Zarząd Powiatu zgodnie ze swoimi wcześniejszymi decyzjami po uchwaleniu przez Radę Powiatu zmian w budżecie na rok 2002, przyznał dofinansowanie Zespołowi Tanecznemu "Abstrakt" na wypoczynek letni dzieci w kwocie 1000 zł oraz nagrodę dla Katarzyny Marcinkowskiej także w kwocie 1000 zł.

■ Zarząd zapoznał się z kolejnymi trzema wnioskami w sprawie dofinansowania Teresińskiego Domu Kultury, Stowarzyszenia Tradycji Mazurka Dąbrowskiego oraz Chóru Związku Nauczycielstwa Polskiego. Wnioski zostały skierowane do zaopiniowania do Komisji Kultury.

***

HOTEL CHOPIN

OFERUJE USŁUGI TRANSPORTOWE

DO DYSPOZYCJI MERCEDES VITO 4-OSOBOWY + KIEROWCA

WARUNKI WYNAJĘCIA

1,50 zł/ 1 km

20,00 zł/ 1 h postoju

Ceny zawierają podatek VAT

UWAGA

Oferujemy dla naszych gości hotelowych bezpłatny transport na lotnisko.

Bliższe informacje można uzyskać pod numerem telefonu *862-59-99* lub na miejscu w Hotelu "Chopin" przy ul.Traugutta 21.

ZS-1205

Tylko dla poetów

Przeczytałam w poważnej gazecie poważną, jak się wydaje, wiadomość, że parlament kanadyjski poważnie rozpatruje możliwość zatrudnienia poety, którego strofy wygłaszane w obu Izbach łagodziłyby temperamenty posłów i senatorów i który przerywałby im żartobliwą fraszką najbardziej zaciekłe spory.

W naszym parlamencie by się to niestety nie przyjęło, bo konkurencja wśród fraszkokletów zbyt duża. Tak wielu ich siedzi w sejmowych ławach. Co innego tutaj, w Sochaczewie. Pewnie przydałby się nam poeta, który w zależności od potrzeb albo wzniosłą frazą budziłby... przysypiających radnych, a także ich uśpione poczucie społecznej misji, jaką mają do spełnienia, albo zręczną, dowcipną rymowanką rozładowywałby napięte sytuacje. Poza tym mógłby stać się w każdej z Izb naszego lokalnego parlamentu rodzajem przyzwoitki, przy której ze względu na poety duchową wzniosłość nie wypadałoby zachowywać się niestosownie.

Tylko czy to by się u nas przyjęło? Przecież gdzie ci nasi radni mieliby się wówczas wyszumieć? W pracy? Zbyt ryzykowne. W domu? Nie uchodzi. I stres by narastał. A tak wybiorą się raz na jakiś czas na sesję... i od razu ludzie zdrowsi. Nie wiem czy państwo zauważyli, że ostatnio częstotliwość sesji rad w naszym mieście jakby się nasiliła. I to mimo wakacji. A jak jedna grupa, ta bardziej już widocznie wyluzowana, posiedzenie opuściła, to dostała od drugiej ochrzan, że nie chce się kłócić.

Poza tym, skąd my byśmy wzięli tego poetę? Nie słyszałam, aby był choć jeden taki w mieście Sochaczewie. No bo przecież "nawet widząc, że ci skrzydła rosną, nie ciesz się, żeś już poetą - wiatraki też mają skrzydła". Tak głosi znany aforyzm.

Ale może ja się mylę, może i w sochaczewianach drzemią pokłady poezji. "Bo gdy się milczy, milczy, milczy to apetyt rośnie wilczy na poezję, która drzemie w nas" - śpiewał nieodżałowany Janusz Kofta.

Ogłaszam więc z tego miejsca nasze "Lato z poezją", licząc na letnie, gorące wiersze od czytelników "Ziemi Sochaczewskiej", które oczywiście będziemy w czasie wakacji publikować, a autorów najciekawszych nagrodzimy i przedstawimy na naszych łamach. Jedyny warunek - temat: lato, wakacje. Przysyłajcie, przynoście, jak najszybciej!

Małgorzata Be

Color profile: Disabled
Composite 100 lpi at 45 degrees

Kolejna próba sił

Dokończenie ze str. 1

Kredyt i wybory

Dużo szybciej niż kwestie proceduralne, okraszone niewybrednymi wypowiedziami, odbywały się głosowania nad poszczególnymi zagadnieniami sesji. Jednogłośnie uchwalono m.in. zmiany w budżecie powiatu oraz poręczenie kredytu do wysokości 2 mln zł dla ZOZ Sochaczew. Z tych pieniędzy, jak zapewniał dyrektor Maciej Kiełbratowski, mają być wypłacone należności dla personelu (słynne już 203 zł) za II półrocze 2002r. Radni podjęli też uchwałę w sprawie wysokości opłat za usuwanie z dróg pojazdów i ich parkowanie na terenie powiatu sochaczewskiego. Stawka zryczałtowana (jeśli łączna droga dojazdu, holowania i powrotu wynosi 40 km) została określona na 110 zł dla samochodów osobowych i jednośladów, 220 zł dla pojazdów dostawczych i 500 zł dla ciężarowych oraz autobusów. Przyjęto także stawki "kilometrowe" dla wszystkich typów pojazdów.

Dłuższą dyskusję wywołał kolejny punkt dotyczący podziału powiatu na okręgi wyborcze. Zarząd Powiatu zaproponował następujący podział: okręg nr 1, w którego skład wchodzą gminy: Brochów, Młodzieszyn, Iłów, Rybno z 5 mandatami, okręg nr 2 - gm. Nowa Sucha, Teresin, Sochaczew, które wybrałyby 6 radnych i okręg nr 3 - miasto Sochaczew, dla którego przypadłoby 10 mandatów. Po konsultacjach z gminami, dwie z nich Teresin i Iłów zaopiniowały projekt negatywnie, przedstawiając swoje wersje podziału. Inne propozycje połączenia gmin zaproponowała też komisja statutowo-regulaminowa oraz radny Cezary Pomarański. W trakcie dyskusji radny Stanisław Szulczyk przypomniał, że zgodnie z ustawą wyłączną kompetencję do ustalania okręgów wyborczych posiada Starosta, a Rada może projekt przyjąć lub nie. Po przerwie przeznaczonej na konsultację zaproponowanych wariantów z ich wnioskodawcami, wicestarosta Żelichowski opowiedział się za projektem Zarządu. Tak też uchwałę podjęto większością 26 głosów przy 3 wstrzymujących.

O bezpieczeństwie i bezrobociu

Kolejne głosowanie dotyczyło powiatowego programu zapobiegania przestępczości oraz ochrony bezpieczeństwa obywateli i porządku publicznego. Projekt uchwały prezentował szef zespolonych służb, Tadeusz Wachowski, a rekomendował w imieniu komisji bezpieczeństwa i porządku publicznego Mieczysław Zieliński. Program przyjęto bezdyskusyjnie i jednogłośnie 26 głosami za. Więcej na ten temat w tekście "Programowo o bezpieczeństwie".

Jako bezprzedmiotowy uznano punkt dotyczący zaciągnięcia przez powiat pożyczek z Woj. Funduszu Ochrony Środowiska, jako że zatwierdzono je na poprzedniej sesji.

W to miejsce po raz kolejny Kazimierz Orzechowski próbował wprowadzić punkt dot. wygaśnięcia mandatu radnego Michała Fabisiaka. Ponownie przeszkody proceduralne widział wicestarosta Żelichowski. Sposób na wyjście z impasu znalazł Mieczysław Głuchowski, który zaproponował, aby przewodniczący po zakończeniu obecnej sesji zwołał za kilka minut następną z jednopunktowym porządkiem obrad, dotyczącym jedynie sprawy zma- rłego radnego. Tak też się stało.

Kolejnym zrealizowanym punktem sesji było wysłuchanie informacji o sytuacji na sochaczewskim rynku pracy. Omówił ją kierownik PUP, Krzysztof Wasilewski, przypominając że od 3 miesięcy bezrobocie spada, łącznie o prawie 1000 osób. Przyczyny tego zjawiska to zmiana przepisów, spis powszechny, kiedy to wielu bezrobotnych znalazło zatrudnienie oraz rozpoczęcie prac sezonowych. Optymistycznie dla powiatu wygląda też stopa bezrobocia w porównaniu z krajową średnią. W I kwartale wynosiła ona 18,1 proc. dla kraju, dla powiatu 16,2 proc. Mniej optymistycznie wyglądają przewidywania co do napływu absolwentów. W tym roku szkoły powiatu opuściło 1330 absolwentów, połowa, zdaniem K.Wasilewskiego zasili szeregi bezrobotnych. Dla części z nich pomocny może być rządowy program "Pierwsza praca".

Interpelacje i oświadczenia

Zapytań i interpelacji nie było zbyt wiele, a to zapewne z powodu upału panującego na sali. Radni Pomarański i Kuś zgłaszali sprawę wadliwej sygnalizacji na nowym skrzyżowaniu w okolicach Masterfoods Polska, gdzie co 15 sekund zmieniają się światła. Dyrektor Najdzik z Powiatowego Zarządu Dróg wyjaśniał, że wg jego wiedzy sygnalizacja działa dobrze, jeśli samochody jadą z przepisową prędkością. Jeśli poruszają się za szybko, zapala się światło czerwone. Nie usatysfakcjonowało to radnych, w związku z czym dyrektor zobowiązał się sprawdzić cykl świetlny na tym skrzyżowaniu.

Danuta Radzanowska pytała Stanisława Szulczyka, dlaczego nie było go na spornej sesji w dniu 28 czerwca, skoro był w czasie w Urzędzie? Sesja ta jest teraz kolejną kością niezgody między radnymi AWS a tzw. opozycją. Zarząd oraz Klub zarzuca pozostałym radnym zmowę, aby nie uczestniczyć w tychże obradach. Radny Szulczyk, usprawiedliwiony wcześniej u przewodniczącego, wyjaśniał, że właśnie w tym dniu finalizował sprawę zakupu budynku Urzędu Miejskiego w biurze notarialnym. Publicznie usprawiedliwiła się też radna Teresa Przybylska.

Stanisław Szulczyk złożył również oświadczenie w sprawie przychodni przy ul.Dąbrowskiego, którą na jednej z poprzednich sesji radni przekazali miastu. Ta decyzja miała zaważyć na rozmowach w sprawie umorzenia ZOZowi zaległego podatku od nieruchomości. W związku ze skargą, jaką Zarząd Powiatu wystosował na uchwałę do wojewody mazowieckiego, Stanisław Szulczyk jako burmistrz miasta postawił ultimatum: Zarząd Powiatu wycofa skargę, bo w innym wypadku miasto nie podejmie żadnych działań ulgowych w sprawie szpitala.

Jolanta Śmielak-Sosnowska

Stacja Doświadczalna powinna istnieć

Stanowisko Komisji Rolnictwa Rady Gminy w Teresinie, Rady Powiatu Sochaczewskiego Sochaczewskiego Sejmiku Województwa Mazowieckiego na wspólnym posiedzeniu w dniu 3.07.2002 r. w Teresinie.

Członkowie Komisji Rolnictwa obecni na wspólnym posiedzeniu uznali, że:

Stacja Doświadczalna Oceny Odmian w Kawęczynie jako jedyna na Mazowszu powinna w dalszym ciągu pełnić funkcję ośrodka badawczo-doświadczalnego. W związku z powyższym uczestnicy apelują, aby deklaracje Zarządu Gminy Teresin w kwestii zapewnienia możliwości dalszego funkcjonowania tej jednostki na gruntach należących do gminy poparta została formalnymi działaniami.

Akceptowana jest restrukturyzacja Ośrodków Doradztwa Rolniczego, jednak zmiany restrukturyzacyjne powinny przynieść wymierny efekt i korzyści dla korzystających z usług ośrodków - rolników. Zmiany powinny iść w kierunku dostosowującej się do wspólnotowej - krajowej polityki rolnej.

Niepokojąca jest sytuacja na rynku zbóż, szczególnie w perspektywie dobrze zapowiadających się w tym roku zbiorów. Uczestnicy podkreślali potrzebę współdziałania związku i izb rolniczych, samorządów i innych organizacji działających na rzecz rolnictwa z Agencją Rynku Rolnego i podmiotami skupowymi dla sprawnego przeprowadzenia interwencji na rynku zbożowym. Ważnym dla stabilizacji rynku jest zaprzestanie lub chociażby ograniczenie importu zbóż.

Stanowisko podpisali: Przewodniczący Komisji Rolnictwa Sejmiku Województwa Mazowieckiego, Rady Powiatu w Sochaczewie oraz Rady Gminy Teresin.

Sesja po sesji

Merytoryczna pyskówka

40 minut po zakończeniu pierwszej w dniu 15 lipca sesji, rozpoczęła się kolejna, mająca na celu podjęcie uchwały w sprawie wygaśnięcia mandatu radnego Michała Fabisiaka. I znowu pojawiły się wątpliwości co do legalności tej sesji. Cezary Pomarański (PiS) upewniał się czy sesja jest prawomocna, gdyż zgodnie z przepisami radni powinni otrzymać zawiadomienie o niej na 7 dni przed lub obrady winny być zwołane w trybie nadzwyczajnym. Radnego poparła Danuta Radzanowska. Za to Andrzej Dąbrowski z SLD nie krył oburzenia twierdząc, że "chcemy uporządkować sprawy wynikające z tragedii jednego z radnych, a proszę spojrzeć co tu się dzieje. Niech media napiszą o tym".

Ostatecznie dyskusję przerwał przewodniczący Orzechowski przypominając, że to do jego uprawnień należy zwoływanie posiedzeń Rady. Za uchwałą o wygaśnięciu mandatu radnego głosowano już jednomyślnie. Wcześniej wszyscy radni minutą ciszy uczcili pamięć Michała Fabisiaka.

Ostatnim punktem poniedziałkowych obrad była informacja przewodniczącego o podejmowanych działaniach w okresie międzysesyjnym .

Kazimierz Orzechowski powiadomił zebranych o zaskarżeniu przez Zarząd powiatu uchwały Rady dotyczącej przekazania miastu przychodni przy ul.Dąbrowskiego. Wojewoda zawiadomił o wszczęciu postępowania w tej sprawie, choć, jak zapewniał Kazimierz Orzechowski, nie jest to decyzja uchylająca uchwałę.

Drugie pismo Zarządu, tym razem do Regionalnej Izby Obrachunkowej, to skarga na część Rady i przewodniczącego Orzechowskiego. Zarząd pisze w piśmie m.in., że opozycyjna wobec Zarządu większość Rady komplikuje jego działalność

- Co to znaczy opozycyjna większość?- dopytywał się przewodniczący Orzechowski. - To znaczy, że Zarząd nie chce wykonywać woli Rady.

- Apeluję o powściągliwość w agresji - mówił do przewodniczącego wicestarosta Żelichowski. - Nie można deptać Zarządu.

- Zarząd by chciał, żeby przewodniczący tańczył, jak mu zagrają - ripostował Kazimierz Orzechowski

- A dlaczego Zarząd ma siedzieć cicho - odcinał się wicestarosta.

W sukurs Jerzemu Żelichowskiemu przyszła Danuta Radzanowska oskarżając przewodniczącego o skandaliczne zachowanie, bezpardonowe ataki na Zarząd i radnych AWS. - Te sesje mają wady prawne i pan bierze za to odpowiedzialność - indagowała szefowa klubu AWS.

W obronie Kazimierza Orzechowskiego stanął Mieczysław Głuchowski, wracając do sprawy większościowej opozycji.

- Jeśli Zarząd jest w mniejszości, to niech ustąpi, po co się męczycie? Ale skarżyć się do RIO? - pytał retorycznie radny.

Dyskusje w tym tonie zajmują większą część kolejnych sesji. Raczej mało w nich miejsca i czasu na konstruktywne i merytoryczne działanie. Dużo więcej na politykę, co na koniec zauważył były przewodniczący, Remigiusz Szafrański twierdząc: "Wybory idą i to na tej sali słychać".

Jolanta Śmielak-Sosnowska

Radni bez wakacji

Jak na razie bez żadnej przerwy pracują Rady Miasta i Powiatu. Najbliższa sesja miejska odbędzie się 23 lipca, a jednym z jej głównych punktów będzie przystąpienie do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta. Chodzi mianowicie o przeznaczenie pod budowę obiektów handlowych działek przy ul.Warszawskiej. Szeroko temat ten omawiano na poprzedniej sesji. Wydaje się, że teraz chodzi tylko o głosowanie radnych.

Pozostałe tematy, wtorkowych obrad to zmiany w budżecie miasta na 2002 rok i zamiana nieruchomości przy ul.Żeromskiego, pomiędzy miastem a osobą prywatną.

Początek sesji o godz. 9.00.

(s)

Wyborcza arytmetyka

Na 4 okręgi i 19 obwodów wyborczych zostanie podzielony Sochaczew w jesiennych wyborach samorządowych. Rada Miejska po wyborach liczyć będzie nie 28, a 21 radnych. Największy, 6-mandatowy okręg obejmuje Malesin, Zatorze, Boryszew, bloki wojskowe, osiedle Kolejowe aż do ul.Willowej, Ziemowita i Traugutta. Trzy pozostałe okręgi wybiorą po 5 radnych. Zgodnie z uchwałą Rady Miejskiej powstaną też dwa odrębne obwody głosowania w Szpitalu Powiatowym i w pawilonie psychiatrycznym Szpitala.

Odchudzona zostanie także Rada Powiatu, która obecnie liczy 35 radnych. Po wyborach będzie jedynie 21 członków Rady. Powiat sochaczewski na ostatniej sesji podzielony został na 3 okręgi wyborcze. Gminy Brochów, Młodzieszyn, Iłów i Rybno stanowią okręg nr 1 z 5 mandatami, Nowa Sucha Teresin oraz gm. Sochaczew utworzą okręg nr 2 i wybiorą 6 radnych. 3 okręg to miasto Sochaczew, z 10 mandatami do Rady Powiatu.

Wszystkie gminy Powiatu Sochaczewskiego wybierać będą ponadto po 15 radnych gminnych.

Do Sejmiku Województwa Mazowieckiego wybranych zostanie 51 radnych.

(sos)

Przedwyborcze spory

Na skargę do Płocka

Dokończenie ze str. 1

Uznał racje protestujących i nakazał zmianę uchwały rady gminy Teresin.

W uzasadnieniu podał, że "...Łączenie sołectw, w celu utworzenia okręgu wielomandatowego jest uzasadnione jedynie wtedy, jeżeli wynika z konieczności zachowania jednolitej normy przedstawicielstwa i nie ma możliwości utworzenia mniejszych okręgów. Utworzenie dwumandatowego okręgu ma charakter sztuczny i nie prowadzi do zachowania zasady równości wyborów..."

Warto podkreślić, że wojewódzki komisarz wyborczy uznał uchwałę w Teresinie jako istotne naruszenie prawa.

Ale na tym nie kończą się protesty. Ci sami mieszkańcy złożyli, w miniony czwartek, kolejną skargę do Płocka. Tym razem uważają, że mieszkańcy wsi: Gaj, Teresin Gaj, Topołowa i Nowa Piasecznica powinni mieć możliwość głosowania nie w jednym obwodzie, ale dwóch: w Budkach Piaseckich i Teresinie. Komisarz już niebawem zajmie stanowisko.

T.Resin

Z ostatniej chwili

Kolejny sukces mieszkańców gminy Teresin. Po raz drugi złożyli skargę na wójta w sprawie podziału gminy na obwody głosowania i ponownie ich racje uznał komisarz wyborczy w Płocku.

Uchylił on uchwałę rady gminy w Teresinie z dn. 9 lipca 2002 roku i wezwał radę do podjęcia (do końca lipca) kolejnej uchwały , zmieniającej granice obwodów w ten sposób, żeby sołectwa: Gaj, Teresin Gaj, Topołowa - przydzielić do obwodu głosowania w Teresinie.

W uzasadnieniu czytamy:

"Skarga wyborców jest zasadna. Dotychczas wyborcy z sołectw: Gaj, Teresin Gaj, Topołowa głosowali w miejscowości Teresin. Dokonany zaskarżoną uchwałą podział na obwody głosowania i przydzielenie wyżej wymienionych sołectw do obwodu w Budkach Piaseckich jest niekorzystne dla mieszkańców tych miejscowości. Taki sposób podziału na obwody stanowi dla nich istotne utrudnienie i narusza ustawową zasadę "stałości" obwodów głosowania i przyzwyczajenia wyborców do miejsca głosowania".

Chcieliśmy usłyszeć opinię wójta Marka Olechowskiego. Niestety jest na urlopie, ponoć w Dominikanie.

PS Pozytywna dla mieszkańców interwencja komisarza z Płocka źle świadczy o radnych z Teresina. Dla nich bardziej wiążące są sugestie wójta, niż głos ich elektoratu. To lekcja poglądowa dla przyszłych polityków lokalnych.

C:\Nowa Gazeta\zs02_30.vp
22 lipca 2002 12:10:58

Gospodarskie rozmowy

We wtorek 16.07.2002 r. odbyło się spotkanie członków Stowarzyszenia Przedsiębiorców i Kupców Ziemi Sochaczewskiej. Pomimo sezonu urlopowego w spotkaniu wzięło udział 46 z 87 członków. Zarząd Stowarzyszenia złożył sprawozdanie z półrocznej działalności, a poseł Zbigniew Komorowski z pracy w Sejmie.

Mówiono między innymi o braku gospodarskiego podejścia Władz Miejskich prowadzących politykę eliminowania z rynku sochaczewskich firm dających zatrudnienie naszym mieszkańcom, przez co stale rośnie bezrobocie.

Stwierdzono, że przez tendencyjne tworzenie specyfikacji do przetargów publicznych uniemożliwia się brania w nich udziału naszym firmom, które są w konsekwencji podwykonawcami firm nie posiadających często odpowiedniego sprzętu i wykwalifikowanych pracowników. Zyski, które można by było inwestować w mieście i tworzyć nowe miejsca pracy, odpływają poza jego granice.

Nie docenia się rozwoju polskich firm handlowych, które zmieniają oblicze naszego miasta, tworzą zdrową konkurencję, zapewniają pełne zaopatrzenie lokalnej społeczności i zatrudniają około 5 tys. ludzi z 40-stu tysięcy mieszkańców. Stwierdzono, że wprowadzenie zagranicznych sieci handlowych może spowodować wzrost bezrobocia tylko z racji utraty miejsc pracy w handlu z około 15 proc. do 27 proc. a przecież wiadomo, że spowoduje to także upadek wielu firm usługowych i produkcyjnych związanych i niezwiązanych z handlem.

Zadziwiła wszystkich informacja, że Zarząd Miasta przygotował pozytywną propozycję uchwały dla Rady Miejskiej odnośnie zmiany planu przestrzennego zabudowy pod Centrum Handlowe o powierzchni 11 tys. m ^{2}. Największe jednak zdziwienie spowodowała informacja, że przy podejmowaniu tej decyzji nie analizowano całości skutków, jakie za sobą niesie taka decyzja, a liczono jedynie wpływ do kasy miejskiej z tytułu podatku od nieruchomości.

Nie zastanawiano się nad tym, że inwestycja wstrzyma budowę polskich placówek handlowych, a istniejące, po upadku przestaną płacić podatki od nieruchomości i dochodowe, zaś miejskie lokale będące w wynajmie zostaną opuszczone przez najemców (w 2001 r. Żyrardów miał około 50 takich wolnych lokali).

Niczym dziwnym jest więc wypowiedź Radnego Miejskiego będącego przewodniczącym Komisji Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej , który przyznaje, że w mieście przeinwestowano (czytaj - nadmiernie zadłużono miasto), cytuję "chyba nikt nie przewidział, jakie będą koszty budowy basenu, a zwłaszcza uciepłowienia miasta. Gdyby tak było, cała koncepcja związana z uciepłowieniem nie byłaby realizowana od razu."

Uczestnicy spotkania mówili także o tym, że na skutek interwencji kupców i Zarządu Stowarzyszenia Władze Miejskie po zrobieniu analizy ekonomicznej wycofały się z pierwszej wersji sprzedaży części targowiska i istnieje szansa na stworzenie tam Polskiego Centrum Handlowego wraz z targowiskiem, które wykorzysta istniejącą tam infrastrukturę handlową i przyzwyczajenie klienta.

Stwierdzono, że Władze Miejskie muszą zrozumieć, z jakich źródeł tworzony jest budżet miejski i że należy nauczyć się zarabiać pieniądze, i je wydawać.

W dalszej części spotkania zastanawiano się nad udziałem Stowarzyszenia w wyborach samorządowych. Stwierdzono po dyskusji, że Stowarzyszenie popierać będzie konkretnych kandydatów, a nie partie polityczne, a kandydaci sami zdecydują, z jakiej opcji politycznej wystartują do wyborów.

Typowanie kandydatów przez członków nastąpi do 25.07. br. a zatwierdzenie na kolejnym spotkaniu w dniu 29.07.2002 r.

PS Przedsiębiorcy podróżujący za granicę kraju w interesach stwierdzili, że to tam, a nie u nas, słyszą słowa o patriotyzmie i popieraniu lokalnych interesów przez lokalną społeczność.

Przedsiębiorcy bardzo negatywnie ocenili artykuł w "Echu Powiatu", który nierzetelnie przedstawił atmosferę, jaka panowała na Sesji Rady Miasta dotyczącej budowy Centrum Handlowego na rogatkach miasta oraz nieobecności na naszym spotkaniu przedstawicieli lokalnych mediów.

Za Zarząd SPiKZS

Jan Wosik
Zdzisław Pakuła

W miniony piątek, we wspólnej zabawie naszej redakcji i radia Plus, ponownie zwyciężył Marcin Stencel. Marcin odebrał nagrodę już w ubiegłym tygodniu, kiedy to pierwszy odnalazł reportera. W tym tygodniu też był najszybszy, a odnalazł nas na ul .Kusocińskiego, tuż obok stacji paliw i basenu "Orka". Marcin otrzymał tym razem karnet na basen oraz do pizzerii "Bravo", a także koszulkę radia "Plus". W najbliższy piątek szukajcie nas na jednej z ulic zaznaczonych na mapie. Życzymy powodzenia.

(s)

Brak rozwagi

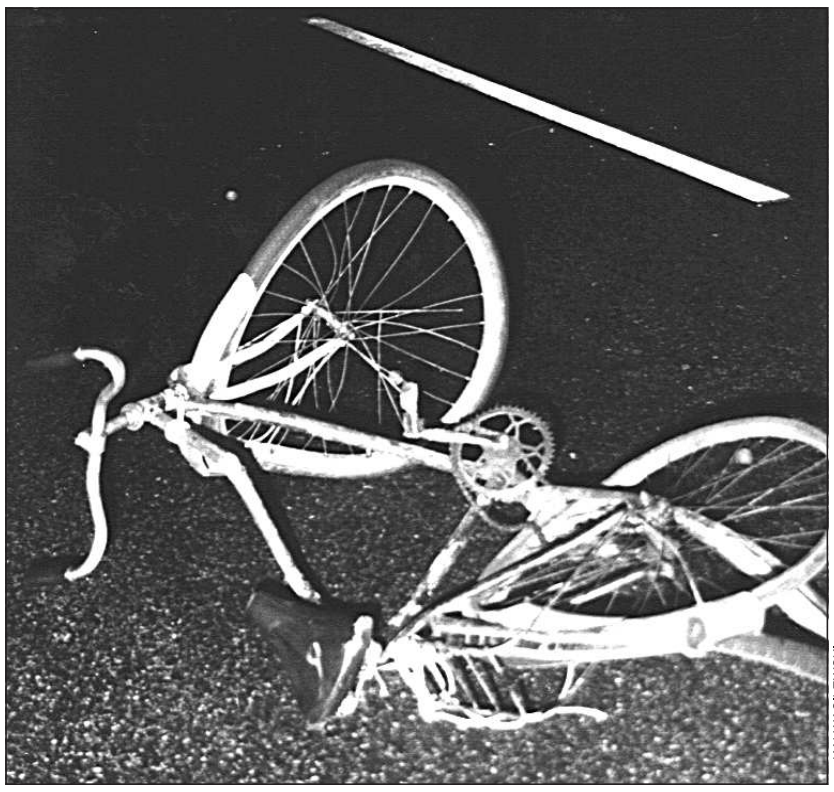
JAN WASILEWSKI

Lato i ferie dla dzieci i młodzieży w pełni. Na ulicach i chodnikach widać coraz więcej rowerzystów, szczególnie młodych. Ich jazda nie ma nieraz nic wspólnego z Kodeksem Ruchu Drogowego, co prowadzi do coraz częstszych wykroczeń, a w konsekwencji nieraz do tragicznych wypadków. Mimo naszych apeli o zachowanie szczególnej ostrożności na zatłoczonych jezdniach, nieostrożność i brawura doprowadza do zderzeń z pojazdami, z którymi rowerzyści nie mają żadnych szans, a w najlepszym przypadku czekać ich może dłuższy lub krótszy pobyt w szpitalu.

W miejscowości Młodzieszynek 17.07. o godz. 17.00 jadący samochodem daewoo lanos kierowca z Łodzi uderzył w rowerzystę, który nagle wtargnął na jezdnię. Pojazd został lekko uszkodzony, a rowerzystę pogotowie przewiozło z poważnymi obrażeniami ciała do Szpitala Powiatowego na Oddział Intensywnej Opieki Medycznej. Rower do dalszej jazdy też się nie nadaje.

Następnego dnia o godz. 1.30 dwaj młodzi rowerzyści wybrali się na nocną przejażdżkę ulicą Piłsudskiego. Jechali od krawężnika do krawężnika. Gdy zatrzymał ich patrol policji, mieli jeszcze pretensję, że przeszkadza się im w relaksowej przejażdżce. Gdy poproszono, aby dmuchnęli w alkomat, okazało się, że 19-latek miał 1,87 promila alkoholu w wydychanym powietrzu, a 20-latek tylko trochę mniej.

Strach pomyśleć, co mogłoby się wydarzyć, gdyby na tej ulicy akurat jechał samochód a jego kierowca też by miał dwa gazy i najechał na pijanych rowerzystów. Zwracamy się po raz kolejny do rowerzystów. Zachowajcie szczególną ostrożność na jezdniach , nie doprowadzajcie do rodzinnych tragedii.

J.W.

Nieudany wypad

Tylko godzinę potrzebowali policjanci KPP Sochaczew, aby ustalić sprawców nieudanej kradzieży sprzętu AGD i radiowo-telewizyjnego, który był przewożony z Niemiec przez terytorium Polski na Ukrainę. Kierowcę TIR-a po załadunku i wyruszeniu w ciężką trasę zmęczenie dopadło w miejscowości Wężyki. Zatrzymał się na parkingu, aby odpocząć. Była noc. "Zmorzył go", jak powiedział, sen, a obudziło dziwne bujanie samochodu. Była godzina 3.00. Obok swojego samochodu dostrzegł stojącego fiata 126p.i odruchowo zanotował jego numery. Na naczepie TIR-a zobaczył dwie ciemne postacie, które, po przecięciu plandeki, dobierały się do jego towaru. Włączył silnik samochodu, co spłoszyło złodziei, którzy zeskoczyli z naczepy, podbiegli do stojącego fiacika i odjechali z parkingu.

Powiadomiono natychmiast oficera dyżurnego policji i najbliższe radiowozy, podając numery rejestracyjne uciekającego samochodu. Po kilkudziesięciu minutach poszukiwany samochód został zauważony i zatrzymany w miejscowości Janów, gm .Młodzieszyn. Zatrzymany kierowca, młody mężczyzna, mieszkaniec tej gminy był pijany. Nie potrafił powiedzieć, skąd jedzie i nie zaprzeczył, że był swoim samochodem na parkingu w Wężykach. Podjęte przez policjantów z dochodzeniówki czynności bardzo szybko doprowadziły do ujęcia drugiego sprawcy nieudanej kradzieży. Okazało się, że jest on jeszcze bardziej pijany od kierowcy i ma w wydychanym powietrzu 2,12 promila alkoholu. Obaj zostali zatrzymani do wytrzeźwienia. Pobyt na popularnym dołku przywrócił im trzeźwość umysłu, gdyż przyznali się do rozcięcia plandeki TIR-a i próby kradzieży. Teraz ich nieudany nocny wypad po sprzęt radiowo-telewizyjny oceni sąd.

J.W.

Z KRONIKI POLICYJNEJ

12.07. - piątek

O godz. 5.20 na ul.Warszawskiej zatrzymano nietrzeźwego kierującego polonezem.

W nocy w Janowie nieznani sprawcy włamali się do garażu, skąd skradli rower i elektronarzędzia o wartości około 1000 zł.

O 7.05 na ul.15-go Sierpnia zatrzymano nietrzeźwego (1,8 promila) rowerzystę.

O 9.15 na ul.Pokoju kierujący citroenem podczas cofania uderzył w ładę.

O 13.00 w miejscowości Kąty kierujący liasem najechał na tył skody. Następnie skoda uderzyła w tył mercedesa. Sprawca zapłacił mandat karny w wysokości 500 zł.

O 17.45 na ul.Chodakowskiej kierujący renault megane cofając uderzył w opla corsę.

O 18.30 na ul.Warszawskiej kierujący renault laguna cofając uderzył w fiata uno.

13.07. - sobota

O godz. 1.00 na ul.600-lecia zatrzymano nietrzeźwą kobietę (1.11 promila) kierującą polonezem.

O 14.30 w miejscowości Gorzewnica 25-letni mężczyzna utopił się w Wiśle. Zwłoki wyłowiono dopiero 16.07. o godz. 18.30 w Kromnowie, gm.Brochów.

O 21.45 na ul.Okrzei zatrzymano nietrzeźwego rowerzystę (2.24 promila alkoholu).

14.07. - niedziela

O godz. 9.30 w Janowie kierujący oplem vektrą podczas manewru wyprzedzania uderzył w rowerzystę, którego z obrażeniami ciała przewieziono do szpitala.

O 18.00 na ul.Grunwaldzkiej zatrzymano nietrzeźwego (0,7 promila) rowerzystę.

O 22.55 w Elżbietowie kierujący fordem fiestą zderzył się z kierującym fordem escortem.

O 23.20 na ul. Traugutta zatrzymano nietrzeźwą (0,42 promila) 18-letnią rowerzystkę.

15.07. - poniedziałek

O godz. 11.40 na ul.Licealnej kierujący fiatem cc zderzył się z vw. Sprawca otrzymał mandat karny w wysokości 200 zł.

O 10.40 w miejscowości Altanka kierująca fiatem 126p zderzyła się z kierującym vw passatem.

o 16.10 na ul. Łąkowej kierujący oplem zderzył się z kierującym suzuki.

O 20.40 w miejscowości Moszna kierująca polonezem uderzyła w drzewo.

O 21.40 na ul.Okrzei zaistniał pożar mieszkania. Trwają czynności wyjaśniające.

16.07. - wtorek

W nocy na ul.Piłsudskiego nieznani sprawcy włamali się do garażu, skąd skradli elektronarzędzia o wartości około 12 tys. zł.

O godz. 15.40 na ul.600-lecia zatrzymano nietrzeźwego (2.19 promila) rowerzystę.

O 18.20 w miejscowości Dębsk Nowy kierujący ciągnikiem zderzył się z fiatem cc.

17.07. - środa

O godz. 4.10 na parkingu w Dachowej nieznani sprawcy skradli 300 euro kierowcy tira, obywatelowi Ukrainy. Policja prowadzi dochodzenie w tej sprawie.

O 7.45 również w Dachowej kierujący samochodem ciężarowym volvo najechał na tył opla corsy, który uderzył w toyotę yarys. Sprawca otrzymał mandat karny w wysokości 500 zł.

O 14.55 na ul.Warszawskiej kierujący lublinem podczas wymijania zderzył się z renault.

O 17.20 w Młodzieszynku kierujący daewoo lanos potrącił rowerzystę, który wjechał na drogę tuż przed nadjeżdżający pojazd. Rowerzystę z obrażeniami ciała przewieziono do szpitala.

18.07. - czwartek

O godz. 1.15 na ul.Piłsudskiego zatrzymano dwóch nietrzeźwych rowerzystów. 19-latek (1,82 promila) i 20-letni rowerzysta (1 ,57).

W nocy z ogródków działkowych na ul.Kusocińskiego nieznani sprawcy skradli dwa pojemniki plastikowe na śmieci.

Tej samej nocy na ul.Zawadzkiego nieznany sprawca dokonał uszkodzenia karoserii fiata punto poprzez porysowanie, a na ul .Warszawskiej odnotowano uszkodzenie lakieru karoserii opla corsy.

O 10.50 na ul.1-go Maja kierujący lublinem zderzył się z fiatem 126p.

O 10.55 na ul.Warszawskiej zatrzymano nietrzeźwego (2,45 promila) kierującego motorowerem.

O 12.40 w Brzozowie na terenie stacji paliw podczas prac ziemnych ujawniono minę talerzową z okresu II wojny. Powiadomiono saperów z Kazunia, którzy zabezpieczyli znalezisko.

O 14.45 w miejscowości Żdżarów kierujący mercedesem zderzył się z samochodem ciężarowym volvo. Sprawca otrzymał mandat karny w wysokości 200 zł.

O 20. w Teresinie nietrzeźwy (2.23 promila alkoholu) rowerzysta podczas skrętu w lewo wjechał wprost pod nadjeżdżającego z przeciwka fiata seicento. Rowerzystę z obrażeniami ciała przewieziono do szpitala.

Color profile: Disabled
Composite 100 lpi at 45 degrees

Złoty Medal dla sochaczewianina

Szybki Bil

Dokończenie ze str. 1

- Jak zaczęła się twoja przygoda z chemią? Czy fascynowała cię ona już w szkole podstawowej, czy te zainteresowania rozkwitły dopiero w liceum?

- Właściwie zaczęło się to w ósmej klasie szkoły podstawowej, a rozwinęło się mocno w liceum za sprawą pani mgr Grażyny Zielińskiej.

- Czy wcześniej brałeś udział w olimpiadach, czy był to twój pierwszy start?

- Przez cztery lata startowałem w konkursie chemicznym organizowanym przez Uniwersytet im. Mikołaja Kopernika, przez Politechnikę Warszawską i w mającej wg mnie największą rangę Ogólnopolskiej Olimpiadzie Chemicznej.

- Z jakimi rezultatami?

- Odnosiłem sukcesy, stopniowo coraz większe. Dwa razy wygrałem w Toruniu, w ubiegłym roku byłem 11 na olimpiadzie, a w tym roku zająłem na niej 2. miejsce. Dzięki temu, jako jeden z czterech reprezentantów Polski, pojechałem na Międzynarodową Olimpiadę Chemiczną do Holandii do Groningen. Startowali tam przedstawiciele 57 państw z całego świata, w sumie 228 osób.

- I mając tak dużą konkurencję przywiozłeś do Sochaczewa Złoty Medal. Czy jest on równoznaczny z pierwszym miejscem?

- Nie. Jest to traktowane procentowo. Medale przyznawane są w zależności od uzyskanej liczby punktów. Osoby ustawiane są po kolei, począwszy od tej, która zdobyła najwięcej punktów i w pewnych miejscach stawia się kreski, oddzielające poszczególnych medalistów.

- A ile Złotych Medali zostało przyznanych w tym roku?

- 10 procent spośród startujących uzyskuje medale złote, 20 proc. - srebrne i 30 - brązowe.

- To które miejsce zdobyłeś?

- Byłem 16. na świecie. Natomiast pierwsze i drugie miejsce zajęli Chińczycy, trzeci był Hindus.

- A pozostała trójka Polaków?

- Drugi, podobnie jak ja, zdobył Złoty Medal, trzeci - srebrny i czwarty - brązowy.

- Druga osoba ze Złotym Medalem była...?

- Czwarta, pochodziła z Łodzi. Z tego miasta, tylko z innego liceum wywodził się srebrny medalista, a brązowy - z Radomia.

- Ale wróćmy do ciebie, reprezentanta Sochaczewa. Jak wspominasz to wydarzenie? Czym ono dla ciebie jest? Czy spodziewałeś się takiego rezultatu?

- Na pewno marzeniem każdego ze startujących jest wygrana. Swoim sukcesem cieszyłem się już po powrocie do Polski z moimi bliskimi i z dyrektorem, panem Szczepanowskim. Ale Holandia kojarzy mi się nie tylko z olimpiadą, ale z różnymi atrakcjami, bo spędziliśmy tam 9 dni.

- Czyli, można powiedzieć, takie małe wakacje. Ale o nich później. Na razie pozostańmy przy olimpiadzie.

- Dla mnie pierwszym przeżyciem była już podróż. Po raz pierwszy leciałem bowiem samolotem. Natomiast olimpiada składała się z dwóch części - praktycznej, która jako pierwsza odbyła się w poniedziałek i teoretycznej - w środę.

- A w jakim języku pisaliście?

- My w polskim. Leciało z nami dwóch opiekunów, którzy do momentu zakończenia egzaminów byli od nas odseparowani, nie można było też korzystać z telefonu. Oni tłumaczyli zadania na język polski.

- Kto to był?

- Organizatorzy naszej krajowej olimpiady. Jeśli ktoś chciał, oczywiście, ogólnodostępna była wersja oficjalna w jęz. angielskim, ale to już na specjalne życzenie.

- No to wróćmy teraz do tej przyjemniejszej, wakacyjnej części.

- W Holandii przez te 9 dni poznaliśmy i zwiedziliśmy wiele ciekawych miejsc. Obejrzeliśmy Amsterdam, Groningen. W Amsterdamie zwiedziliśmy ulicę Czerwonych Latarni. Towarzyszyło temu mnóstwo gier i zabaw. W wielkiej sali przewracaliśmy klocki domino. Każdy kraj układał jakiś symbol, coś charakterystycznego dla jego ojczyzny. My ułożyliśmy bociana. Nie podobała mi się tylko panująca tam pogoda. Taka "w kratkę". Godzinę świeci słońce, godzinę leje deszcz, i tak na zmianę.

- Ile czasu zajął sam konkurs?

- Obydwie części trwały po pięć godzin. Część praktyczna odbywająca się w laboratorium składała się z trzech zadań.

- Zdałeś na medycynę. Chcesz być lekarzem, czy myślałeś już o specjalizacji, czy uważasz, że jest jeszcze na to czas?

- Chciałbym zostać albo genetykiem, albo onkologiem, ale to okaże się w trakcie studiów.

- A jak myślisz, czy chemia będzie ci pomocna?

- Myślę, że chemia procesów życiowych, tak. Oprócz bycia lekarzem chciałbym bowiem prowadzić badania naukowe.

- Gratuluję ci niewątpliwie wielkiego sukcesu i życzę realizacji dalszych życiowych planów, teraz przede wszystkim tych związanych z medycyną.

Rozmawiała

Małgorzata Pałuba

Zaprosili nas

● Przewodniczący Rady Miejskiej w Sochaczewie na 60. Sesję Rady Miejskiej, która rozpocznie się we wtorek 23 lipca o godz. 9 .00 w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego.

● Miejski Ośrodek Kultury przy ul.Żeromskiego na występ dzieci w przedstawieniu kabaretowym "Wieczór bajek", który obejrzeć można 26 lipca o godz. 12.00 w MOK-u przy Żeromskiego.

● Ośrodek Kultury i Bazylika Katedralna w Łowiczu na XIV Międzynarodowy Festiwal Organowy "J.S.Bach", który rozpocznie się 2 sierpnia w łowickiej Bazylice Katedralnej, a zakończy 30 sierpnia.

● Kierownik Działu Naukowo-Oświatowego Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu, Joanna Szewczykowska, na imprezę "Żniwa w skansenie", która odbędzie się 4.08. w godz. 10.00-18.00. Jej celem jest przybliżenie zwiedzającym prac związanych ze zbiorem zboża i zaprezentowanie tradycyjnych metod obróbki zbóż. Imprezie towarzyszyć będzie kiermasz pieczywa oraz 1,5 godzinne widowisko dożynkowe w wykonaniu Zespołu Ludowego "Łowiczanie" Stowarzyszenia Regionalnego Wsi Urzecze.

pab

Programowo o bezpieczeństwie

Poprawienie bezpieczeństwa obywateli, zahamowanie zjawiska narkomanii wśród młodzieży szkolnej, popularyzacja wśród tej grupy bezpieczeństwa na drogach oraz poprawa warunków pracy policjantów to główne cele powiatowego programu zapobiegania przestępczości oraz ochrony bezpieczeństwa obywateli i porządku publicznego uchwalonego na ostatniej Sesji Rady Powiatu.

Komisja Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego działająca przy Staroście Sochaczewskim w ramach tych założeń na odpowiednie komisje Rady Miasta i Powiatu scedowała podjęcie działań zmierzających do uruchomienia monitoringu wizyjnego na terenie miasta. Pokrywa się to z projektem komitetu, jaki niedawno powstał na terenie Sochaczewa. Z jego inicjatywy zainstalowano próbną kamerę oraz powstaje koncepcja zainstalowania systemu monitorowania. Istnieje więc szansa, że przy połączeniu sił dojdzie do realizacji tego projektu.

W ramach poprawy bezpieczeństwa policja ma opracować mapę miejsc szczególnie niebezpiecznych oraz zwiększyć liczbę patroli prewencyjnych.

Zahamowanie zjawiska narkomanii scedowano na wydziały oświaty gmin, miasta oraz Starostwa w zakresie opracowania i wprowadzenia programów do szkół wszystkich szczebli. Akcja ma być prowadzona wspólnie z policją, prokuraturą i służbą zdrowia, a realizowana przez dyrektorów placówek.

Duży nacisk komisja kładzie na poprawę warunków pracy policjantów. Jednym z zadań jest oddanie nowej siedziby policji w Iłowie, a także odnowienie bazy transportowej i zwolnienie policji z płatności podatku od nieruchomości i środków transportu . Za wykonanie tych zadań oprócz Komendy Wojewódzkiej Policji mają być odpowiedzialne samorządy lokalne.

Ostatnim celem ujętym w programie jest dostosowanie organów władzy publicznej oraz infrastruktury do zapobiegania, zwalczania i usuwania skutków klęsk żywiołowych. W związku z tym starosta powinien powołać powiatowy zespół reagowania kryzysowego. Ten z kolei opracować plan działania na wypadek zagrożeń. Chodzi głównie o określenie zasad postępowania ze środkami niebezpiecznymi i toksycznymi pochodzącymi z akcji ratowniczych, a przeznaczonymi do neutralizacji. Ważne jest też pozyskanie sprzętu do ewakuacji osób z wyższych kondygnacji oraz zakup łodzi i sprzętu do prowadzenia akcji powodziowych. Komisja chciałaby też poprawić warunki lokalowe i techniczne Centrum Powiadamiania Ratunkowego. To i inne zadania określone w programie podlegają niemal natychmiastowej realizacji. Niektóre jak powołanie zespołu kryzysowego, już od lipca. Czy uda się program wprowadzić w życie? Czy przy ogólnej mizerii budżetowej zostanie on kolejnym projektem na papierze, przekonamy się już wkrótce.

Jolanta Sosnowska

STRAŻ

W minionym tygodniu strażacy 5 razy wyjeżdżali na teren powiatu w celu usunięcia gniazd szerszeni m.in. do Teresina, Nowej Piasecznicy i Rybna.

Od 13 lipca przez 3 dni trwały poszukiwania topielca, który utonął w rzecze w okolicach Gorzewnicy. Ciało 25- letniego mieszkańca Sochaczewa odnaleziono dopiero 16 lipca.

14.07. o 4 rano zawiadomiono straż o pożarze budynku w Karolkowie, gm. Rybno. Dzięki szybkiej interwencji straty nie były duże.

15.07. ok. 20.40 strażacy zabezpieczali miejsce wypadku w Mosznej, gm.Teresin, a godzinę później na ul.Okrzei gasili pożar mieszkania.

16.07. o 16.30 paliła się sucha trawa na ul.Staszica.

17.07. o 12.00 strażacy zabezpieczali miejsce lądowiska przy Szpitalu Powiatowym, a po 18.00 gasili śmieci na ul.600-lecia. Po 21.00 usuwali też zadymienie mieszkania na ul. 600-lecia spowodowane zapaleniem pozostawionego na kuchni garnka.

18.07. o 21.45 paliły się krzaki i trawa na ul.Mieszka I.

19.07. po północy w Arciszewie (gm.Iłów) dwa powalone burzą drzewa zatarasowały jezdnię.

Listy do redakcji

Zagrożony most?

Dotyczy artykułu zatytułowanego "Zagrożony most", który został opublikowany w tygodniku Ziemia Sochaczewska Nr 28 (580) z dnia 10.07.2002r.

Uprzejmie informuję, że ustawione na dojazdach do mostu na rzece Bzurze w Kozłowie Biskupim znaki drogowe B-5 dotyczą zakazu ruchu samochodów ciężarowych przekraczających 3,5 t. W związku z tym autor artykułu twierdząc, że nie mógł przez ten most przejeżdżać autobus dowożący dzieci do szkoły, pisze nieprawdę. Autobus mógł przejeżdżać przez ten most i przejeżdżał, sam byłem tego wielokrotnie świadkiem. Zgodnie z ustawionym oznakowaniem nie trzeba było autobusu posyłać drogę okrężną, na dodatek bardzo niebezpieczną trasą poznańska. Potwierdza to zamieszczone zdjęcie, na którym widoczny jest znak drogowy zaprzeczający słowom zawartym w wyżej wymienionym artykule.

Zły stan mostu przez rzekę Bzurę w Kozłowie Biskupim spowodowany brakiem pieniędzy na jego remont nie jest odosobniony. Jeszcze gorsza sytuacja jest na rzece Utracie w ciągu ulicy Młynarskiej w Sochaczewie, gdzie nawet przejazd autobusu nie jest możliwy. Brakuje również pieniędzy na wybudowanie chodnika dla pieszych na moście przez rzekę Bzurę w ciągu ulicy Mostowej w Sochaczewie.

Remonty dużych obiektów mostowych wymagają dużych nakładów finansowych. Szacuje się, że tylko na remont mostu w Kozłowie Biskupim potrzeba około 300 tys. zł nie licząc malowania konstrukcji stalowej.

Aby utrzymać ruch na tym moście w roku 2001 wyremontowane zostało jedno przęsło będące w najgorszym stanie technicznym.

Brak pieniędzy na remont dróg i mostów władze powiatu sochaczewskiego odczuły już w roku 1999, tj. po reorganizacji drogownictwa. Już wtedy brakowało pieniędzy na drogi i mosty w skali całego kraju. Szczególnie odczuły to powiaty, do których na drogi powiatowe napływało najmniej środków finansowych w stosunku do innych kategorii dróg.

Ta zła sytuacja w drogownictwie trwa do dnia dzisiejszego.

Przyznana na rok 2002 dla powiatu sochaczewskiego subwencja drogowa została zmniejszona w miesiącu kwietniu o ponad 2 mln zł. Mimo tego w roku bieżącym podobnie jak w latach poprzednich, zabezpieczone są środki finansowe na bieżące, utrzymanie mostu w Kozłowie Biskupim.

Z poważaniem:

Dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg w Sochaczewie

Kazimierz Najdzik

Zagrożony rozsądek

Pan dyrektor Najdzik, jak mi się zdaje, trochę się zagalopował pisząc, że autobus z dziećmi mógł przejeżdżać przez most, na którym ograniczony jest ruch samochodów ciężarowych od 3,5 tony. Co prawda bowiem, autobus to nie ciężarówka, ale razem z dziećmi waży pewnie ok. 10 ton, wydaje się więc, że zdrowy rozsądek nakazuje nie ryzykować i nie wozić tamtędy dzieci. Jeżeli zaś autobus jednak przez zagrożony most czasem jeździł, jak twierdzi pan Najdzik, to oczywiście bardzo źle. I myślę, że nie można tego lekceważyć. Ciekawy jestem bardzo, kto odpowiadałby wówczas, gdyby most, odpukać, pod tak ciężkim autobusem się zarwał?

Co zaś do pieniędzy, to były one w budżecie powiatu na remont mostu przecież przyznane. Remont zakończono jednak na pierwszym przęśle. Dlaczego? Tego, list pana dyrektora zadowalająco nie wyjaśnia.

bus

Wszystkim,
którzy uczestniczyli w ostatniej drodze
naszego męża, ojca, syna

Wojciecha Banasikowskiego

Serdeczne podziękowania

Składa

Rodzina

ZS-0000

C:\Nowa Gazeta\zs02_30.vp
22 lipca 2002 12:12:41

"Joasia" z Mokasu

Pierwszy sierpień
dzień krwawy,
powstał naród Warszawy,
by stolicę uwolnić od zła.
(Piosenka powstańców)

27 sierpnia 1944 roku była niedziela. W północnym skrzydle pałacu Krasińskich, w piwnicy, leżeli ranni i chorzy powstańcy. W piwnicy obok odpoczywały sanitariuszki i łączniczki, niektóre z nich utrudzone dodatkową pracą w powstańczej kuchni. Wśród nich 20-letnia "Joasia", Eugenia Dobroczyńska, pochodząca z Mokasu. Przyłączyła się do "Parasola" w drugim dniu powstania warszawskiego.

Urocza, drobna blondyneczka w drużynie gospodarczej odgrywała pierwsze skrzypce. "Lubiłam chodzić do kuchni - wspomina jedna z "Parasolek" - i przyglądać się drobnym dziewczętom w "panterkach", które mieszały w kotłach wielkimi chochlami, większymi chyba od nich samych. Miały przy kotłach specjalnie zbudowane podwyższenie z cegły. Gotują zupę, czarną kawę". Ktoś inny dodaje "mają nasz szacunek i sympatię i żadnej nie pozwolimy zrobić nigdy krzywdy".

"Joasia" była wyznaczona na ranną służbę w kuchni, kiedy przyszła okazało się, że chłopcy nie nanieśli jeszcze wody, wróciła się więc do piwnicznej kwatery, by jeszcze trochę odpocząć. Wtedy padły bomby na pałac Krasińskich, zawaliło się sklepienie przygniatając powstańców i dziewczęta z drużyny gospodarczej. "Zły dostęp do zasypanej kwatery utrudnia pracę, a na miejsce usuwanego gruzu obsypuje się nowy. (...) Przybyła komisja stwierdza potrzebę kilku dni na usunięcie gruzu i odkopanie kwatery. (...) Wieczorem zapada decyzja: zaprzestać odkopania".

"Joasia", Eugenia Dobroczyńska, spoczywa dziś na Powązkach w kwaterze A-24.

Stanisław Bugaj

Cytaty pochodzą ze wspomnień Danuty Kaczyńskiej *Dziewczęta z Parasola* (Warszawa 1993).

Przyklejone do mózgu

Brazil, Brazil, la la la, la la la! głosem o wdzięcznym brzmieniu zaśpiewał komentator radiowej Jedynki pod koniec finałowego meczu mistrzostw świata. Komentator nazywa się, powiedzmy, Zomasz Timoch, i wykonuje swoją pracę tak dobrze, jak brazylijski piłkarz Ronaldo jest ostrzyżony. Jeżeli więc według słów Timocha pewien futbolista "porusza się jakby miał piłkę przyklejoną do nogi, do jednej i do drugiej", to Timoch komentuje, jakby miał piłkę przyklejoną do mózgu, do obu półkul.

Nie chodzi tu jednak o piłkę, lecz raczej o sam fakt, że coś jest do mózgu przyklejone. Uważny obserwator życia publicznego, czy nawet zdolny (lub nadrabiający brak uzdolnienia pracowitością) podglądacz życia prywatnego swoich sąsiadów, nie może przegapić nasilającej się epidemii nalepkowanych mózgów. Grono osób, które mają coś przyklejone do mózgu robi się coraz większe. Oprócz dziennikarzy radiowych i telewizyjnych można wśród nich spotkać także polityków, nauczycieli, szeroko pojętych twórców kultury, sportowców, piekarzy, cukierników, osoby stanu duchownego, itd... Ogólnie rzecz biorąc, przedstawicieli wszystkich ziemskich zawodów (plus kosmonauci i kosmiczni turyści), nie wyłączając bezrobotnych i lokalnych patriotów.

Jak wynika z pobieżnej analizy materiału zebranego podczas zakończonego niedawno powszechnego spisu ludności, do mózgu można mieć przyklejone cokolwiek. Rozmaitość przedmiotów, jakie Polacy noszą pod czaszkami, przyprawia o zawrót głowy, także tej wypełnionej oprócz mózgu klejem. Jednak pomimo tej ogromnej różnorodności, już na pierwszy rzut oka dają się zauważyć pewne trendy, które byłyby zapewne interesującym materiałem badawczym dla socjologów, psychologów, a także psychiatrów i doktora Lwa-Starowicza. Przejdźmy do konkretów: badaniu pod kątem przedmiotów przyklejonych do mózgu poddani zostali wszyscy obywatele w wieku od piętnastu do siedemdziesięciu pięciu lat, którzy nieopatrznie otworzyli drzwi rachmistrzowi lub nie zdążyli przed nim/nią uciec.

SŁAWOMIR BURZYŃSKI

W najmłodszej grupie respondentów (gimnazjaliści i młodzież licealna) przeważająca większość ma przyklejone do mózgu: dyskoteki, markowe ubrania i samochody, marzenie o karierze i pieniądzach oraz inne artefakty, o alkoholu i seksie nie wspominając. We wszystkich grupach wiekowych zaznacza się wyraźny udział osób z telefonem przyklejonym do lewej półkuli i telewizorem przylutowanym do prawej (lub odwrotnie, co nie ma żadnego znaczenia, gdyż SMS-y mogą swobodnie przepływać przez spoidło wielkie łączące obie półkule). Zaraz po nich pod względem liczności plasują się nieszczęśnicy z obiema półkulami przyklejonymi do komputera i zaplątanymi w sieć WWW. Jak zwykle popularny jest alkohol; jego obecność między zakrętami kory mózgowej nieodwołalnie łączy dzieci z młodzieżą, licealistów ze studentami, bezrobotnych absolwentów wyższych uczelni z pracownikami fizycznymi i sezonowymi robotnikami rolnymi, emerytami i rencistami, a ich wszystkich z rejonowymi komisjami ds. walki z alkoholizmem.

Ostatnią, ale zasługującą na uwagę grupą jest ogromna ilość osób z przyklejoną do mózgu religijnością i pewną ilością wyznaniowych uprzedzeń, których właściwością obok niezwykle silnego przywierania do mózgu jest wydzielanie różnorodnych, specyficznych miazmatów trwale niszczących pracę kory mózgowej. (Podobno jest to niezwykle groźne w połączeniu ze słodziutkim kremem występującym na tortach oraz niektórych ciastach.)

Zastanawia natomiast nikły odsetek osób z przyklejoną do mózgu książką lub wierszem, i nikt nie wie, czym to jest spowodowane.

Ale można spytać, co to w ogóle za problem, że coś tam się do kory przykleiło? Ano, chodzi o to, że, jak widać, dominują duże przedmioty, bezpowrotnie zabierające miejsce w ciasnej czaszce - powoduje to ustawiczne zmniejszanie się przeciętnego rozmiaru mózgu. Podobno rozmiar nie jest jedynym czynnikiem wyznaczającym możliwości intelektu, jednak wiele wskazuje na to, że z okazji następnego mundialu wszyscy wesoło, razem z Zomaszem Timochem, zaśpiewamy: "Ronaldo, Ronaldo, Ronaldo!"

t.konrad

PS Albo powiemy, że piłkarze są jak śliwki.

Nauka bez barier

Do tej pory w Sochaczewie tylko Przedszkole nr 4 mogło pochwalić się oddziałem integracyjnym. Od września tego roku będzie istniała również klasa integracyjna w szkole podstawowej oraz w gimnazjum. O szczegóły zapytałam naczelnika Wydziału Oświaty , Kultury i Sportu Urzędu Miejskiego w Sochaczewie, **Teresę Przybylską.**

Przepisy prawne

- Edukacja dzieci niepełnosprawnych zakłada, że mają one prawo do nauki na równi z ich rówieśnikami pełnosprawnymi, a w pewnym okresie życia też powinny zostać objęte obowiązkiem szkolnym. Każde dziecko niepełnosprawne powinno uczyć się w ogólnodostępnej szkole publicznej, tzw. szkole masowej. Są na to akty prawne regulujące prawo do nauki. Np. Konstytucja RP, gwarantuje wszystkim dzieciom równy dostęp do nauki, a konwencja o prawach dziecka, która została przyjęta przez zgromadzenie ONZ w 1989 r., a ratyfikowana przez władze RP w 1991 r. mówi, że państwo ma działać na rzecz zapewnienia dzieciom niepełnosprawnym skutecznego dostępu do oświaty, do nauki, kultury. Dzieci niepełnosprawne powinny być kształcone w normalnej szkole. Na to są inne podstawy prawne, takie jak Ustawa o Systemie Oświaty. Zapewnia ona w szczególności realizację prawa każdego obywatela RP do kształcenia dzieci i młodzieży, do wychowania i opieki. Gwarantuje możliwość pobierania nauki we wszystkich typach szkół. Do przepisów prawnych można zaliczyć jeszcze całą masę różnych rozporządzeń mówiących o edukacji dzieci niepełnosprawnych, np. przepis prawny ministra Edukacji Narodowej w sprawie zasad organizowania opieki nad uczniem niepełnosprawnym. Ten zapis mówi m.in., że w ogólnodostępnych szkołach i przedszkolach mogą być organizowane oddziały integracyjne.

Kto orzeka o rodzaju i formie edukacji dziecka niepełnosprawnego?

- Do nauczania w oddziale integracyjnym kierują Poradnie Psychologiczno-Pedagogiczne albo zespoły orzekające, które zostały powołane w innych poradniach specjalistycznych. Jeśli chodzi o postępowanie kwalifikacyjne do kształcenia tych dzieci, wszczyna się je na wniosek rodziców. I to jest bardzo ważna rzecz. Zachęcam rodziców albo opiekunów dzieci niepełnosprawnych do składania wniosków do tych instytucji o wydanie orzeczenia. Tym bardziej, że korzystanie z nich jest nieodpłatne.

Jak długo w przedszkolu i szkole?

- Dzieci niepełnosprawne objęte są wychowaniem przedszkolnym od 3. do 6. roku życia. Z tym, że ich pobyt w przedszkolu może być przedłużony do ukończenia 10 lat. Na przedłużenie czasu nauki odpowiedni dokument wydaje również wspomniana już poradnia. Obowiązek szkolny każdego dziecka rozpoczyna się w roku kalendarzowym, w którym kończy ono 7 lat i trwa do ukończenia gimnazjum, ale nie dłużej niż do 18. roku życia. Z tym, że na mocy specjalnych przepisów uczniowie niepełnosprawni mają możliwość kontynuowania nauki w szkole podstawowej i gimnazjum specjalnym do ukończenia 21 albo nawet 24 lat, co jest górną granicą.

Dlaczego oddziały integracyjne?

- Zgodnie ze współczesnymi tendencjami pedagogiki rozwój dziecka przebiega najlepiej w środowisku rówieśniczym. Dlatego tworzy się oddziały integracyjne. Jeżeli kształcenie i wychowanie ma przygotować do samodzielnego życia, podejmowania pracy, aktywnego spędzania wolnego czasu, to nie można tego osiągnąć w oderwaniu od życia społecznego i w izolacji podczas nauczania w warunkach domowych. Dlatego też zachęcam rodziców do odchodzenia od nauczania indywidualnego w domach, gdyż dziecko najlepiej rozwija się w grupie rówieśniczej. Szkoły integracyjne muszą odpowiadać za zróżnicowanie potrzeb swoich uczniów przyjmując różne style i tempo uczenia się oraz gwarantując każdemu odpowiednie wykształcenie. M.in. dzięki dostosowaniu programów nauczania i odpowiedniej pracy dydaktyczno-wychowawczej.

Ilu uczniów w klasie?

- Liczba uczniów w oddziale integracyjnym powinna wynosić od 15 do 20, w tym od 3 do 5 niepełnosprawnych. Zarówno szkoła, jak i przedszkole, mają za zadanie zapewnienie odpowiednich warunków do nauki oraz zatrudnienie dodatkowych nauczycieli ze specjalnym przygotowaniem pedagogicznym. Będą oni mogli udzielić pomocy w zakresie doboru treści programowych i metod nauczania oraz organizowania różnego rodzaju form pomocy psychologicznej i pedagogicznej, jak również zajęć rewalidacji indywidualnej.

Integracyjnie w Sochaczewie

- Od pięciu lat na terenie naszego miasta w Przedszkolu nr 4 jest prowadzony oddział integracyjny. Z moich obserwacji wynika, iż rodzice dzieci niepełnosprawnych są bardzo zadowoleni z pobierania nauki i przebywania w takim oddziale. Te dzieci mocno zintegrowały się z grupą. Na początku nie chciały odejść od rodziców, a dziś bawią się, tańczą, śpiewają. Duże korzyści z tego płyną również w przypadku przedszkolaków pełnosprawnych. Otoczyły one swych kolegów ogromną opieką, stały się bardziej wrażliwe, uczynne, pomocne. Z zadowoleniem przyglądałam się przez te kilka lat, jak wygląda tam proces dydaktyczno-wychowawczo-opiekuńczy. W tym roku mamy ośmioro takich dzieci. Ale część z nich uczęszcza tam już pięć lat, ukończyły 10. rok życia i zaistniała potrzeba zorganizowania oddziału integracyjnego klasy I w szkole. Wybraliśmy szkołę bez barier architektonicznych, którą jest sochaczewska "czwórka". Od 1 września 2002 roku będziemy tu prowadzić wspomniany oddział integracyjny. W tej chwili jest już zapisanych 15 uczniów w tym troje dzieci niepełnosprawnych.

Pod fachowym okiem

- Będzie tu dwóch nauczycieli wychowawców. Zapewniamy więc pod względem merytorycznym dobrą opiekę. Do tego zatrudniony jest pedagog, psycholog, logopeda, reedukator. Nauczyciele są tu przygotowani do prowadzenia zajęć w takim oddziale. Dzieci mają normalny tok nauczania - 21 godz. dydaktycznych. Stworzyliśmy jeszcze 2 godz. zajęć rekreacyjno-sportowych i jedno koło zainteresowań. Mam nadzieję, że takie warunki, jakie zostały stworzone w tej szkole dla dzieci niepełnosprawnych, zadowolą wszystkich, a zwłaszcza rodziców, którzy bardzo zabiegali o powstanie tej klasy.

Od tego roku organizujemy również oddział integracyjny w gimnazjum. Pierwsza klasa powstanie w Gimnazjum nr 2. Będzie tam 20 dzieci, w tym 5 niepełnosprawnych.

Rodziców dzieci niepełnosprawnych zachęcam do kontaktu z Wydziałem Oświaty, Kultury i Sportu, z dyrektorami szkół, a szczególnie z Poradnią Psychologiczno-Pedagogiczną na terenie miasta Sochaczewa. Wszyscy służymy pomocą.

Notowała
Małgorzata Pałuba

Color profile: Disabled
Cyan 100 lpi at 15 degrees
Yellow 100 lpi at 0 degrees

Możecie przeżyć to również

Już po raz kolejny Miejski Ośrodek Kultury w Sochaczewie ogłosił rozpoczęcie przyjmowania zgłoszeń do konkursu "Miss Sochaczewa 2002". Liczne nagrody, a przede wszystkim niezapomniane przeżycia i nowe przyjaźnie zachęcą, jak sądzimy, wiele młodych dziewcząt do odwiedzenia naszej redakcji lub Miejskiego Ośrodka Kultury.

My ze swej strony chcielibyśmy przez okres wakacji prezentować na swoich łamach młode panny, które zdecydują się wziąć udział w tej zabawie. Prosimy zatem o telefoniczny kontakt, by umówić się na spotkanie (862-23-55). Dziś po raz drugi publikujemy regulamin tegorocznego konkursu.

Regulamin

1. Konkurs organizowany jest przez Miejski Ośrodek Kultury w Sochaczewie.

2. W konkursie mogą brać udział dziewczęta od lat 18 (od lat 16 jedynie za zgodą rodziców).

3. Od kandydatek wymagane jest co najmniej 1,65 m wzrostu, waga proporcjonalna do wzrostu, zdolności wokalno-taneczne, humor, dowcip i wesołe usposobienie.

4. Kandydatki wystąpią w sukniach wieczorowych własnego pomysłu, strojach sportowych i kostiumach kąpielowych.

5. Zdobywczynie tytułów MISS i WICEMISS Sochaczewa, MISS Publiczności i MISS Tygodnika "Ziemia Sochaczewska" oprócz nagród rzeczowych mają prawo udziału w konkursach regionalnych i ogólnopolskich.

6. Organizatorzy zapewniają wspaniałą zabawę, a próby rozpoczną się we wrześniu w salach Miejskiego Ośrodka Kultury.

7. Ze względu na ograniczoną ilość miejsc w finale, organizatorzy zastrzegają sobie możliwość przeprowadzenia eliminacji wstępnych.

Jednocześnie zachęcamy sponsorów pragnących promować swoje firmy i wyroby przy pomocy pięknych dziewcząt o kontakt z Miejskim Ośrodkiem Kultury w Sochaczewie przy ul.Żeromskiego 8, tel.862-25-02, zaś kandydatki na MISS do naszej redakcji przy ul.Wąskiej 17, tel.862-23-55.

bus

Sochaczew w folderze

W pierwszych dniach lipca nasze miasto wzbogaciło się o nowe wydawnictwo - folder Sochaczewa. Z powodu krytycznych uwag na temat wydawanego niedawno informatora Powiatu Sochaczewskiego, do lektury folderu miejskiego podeszłam z lekką rezerwą.

Muszę jednak powiedzieć, że zachęcająco wygląda już sama obwoluta folderu z przepięknym zdjęciem nieznanego mi autora D .Dąbrowskiego. Fotografia przedstawia monumentalne ujęcie frontonu sochaczewskiego muzeum. Dobrych, oryginalnych zdjęć w tym wydawnictwie jest sporo, uzupełniają je fotografie archiwalne ze zbiorów muzeum.

Cenna wydaje się zwłaszcza unikatowa pocztówka przedstawiająca kościół i były klasztor Dominikanek sfotografowany na początku XX w.

Informator podzielono na kilka części, np.: "Wędrówka w przeszłość", "Spacerkiem po mieście", "Warto zobaczyć w okolicach". Są też rozdziały ściśle tematycznie poświęcone inwestycjom, kulturze i oświacie, rekreacji w mieście. Informacje prezentowane są również w języku angielskim. Uzupełnieniem folderu jest plan miasta, na którym zaznaczono najważniejsze instytucje, zabytki, budynki użyteczności publicznej, a także apteki, stacje benzynowe, cmentarze i inne. Plan miasta wzbogacono o ciekawe fotografie, a oprócz spisu ulic znajduje się na nim także wykaz instytucji, zakładów komunalnych, placówek kultury i sportu, szkół, parafii oraz hoteli i restauracji.

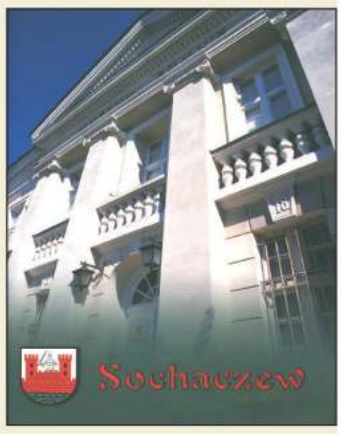

Wydanie folderu możliwe było dzięki reklamodawcom, dlatego ostatnia część informatora zawiera kilka stron reklam. One też dają obraz sytuacji usługowo-handlowej w mieście.

Wydawcą folderu jest MAX GRAF Agencja Promocyjno-Reklamowa, przy współpracy Urzędu Miejskiego w Sochaczewie. Autorami tekstów są m.in. Leszek Nawrocki i Maciej Wojewoda - pracownicy sochaczewskiego muzeum oraz Andrzej Wierzbicki - sekretarz UM i autor części zdjęć.

Miło ogląda się wydawnictwa promujące nasze miasto, przedstawiające jego najpiękniejsze miejsca. To swego rodzaju odskocznia od nieco smutniejszej, szarej rzeczywistości z jej dziurawymi drogami, przeciętnej urody domami i ogólną szarzyzną dnia codziennego.

Jolanta Sosnowska

NADZIEJA W JAJACH

Dziś nikt już nie wątpi, że przyszłością medycyny jest genetyka. Tylko ona niesie szanse na pokonanie większości chorób uważanych za nieuleczalne - od Alzheimera i Parkinsona począwszy, a na nowotworach skończywszy. Naukowcy już zresztą opracowali wiele leków, których najważniejszym składnikiem są białka produkowane przez żywe komórki. Od czasu do czasu słychać o tzw. transgenicznych roślinach lub zwierzętach. Pod tym tajemniczym słowem kryje się po prostu mutacja genetyczna. Ale w tym przypadku jest przeprowadzona nie w celu zwiększenia wydajności upraw czy hodowli, lecz dla wytwarzania substancji potrzebnych medycynie. Najbardziej pożądane z nich są tak skomplikowane, że nie ma szans na wyprodukowanie ich w sposób sztuczny. Dlatego naukowcy starają się poprawiać genetycznie różnych przedstawicieli flory i fauny, by potrzebne białka znalazły się na przykład w ziarnach czy mleku.

Efekty, jakie uzyskują, są zachęcające. Niestety, wszystkie stosowane dotychczas rozwiązania mają dwie podstawowe wady - są strasznie drogie i nie zapewniają "ciągłości dostaw" (zanim zmutowana krowa urodzi się, dorośnie i zacznie dawać mleko z bezcennym białkiem, mijają dwa lata). W efekcie leki, wytwarzane w oparciu o technologie genetyczne, są niedostępne dla zdecydowanej większości chorych, gdyż stać na nie wyłącznie najbogatszych. Tymczasem społeczeństwa starzeją się i choroby wieku starczego zagrażają coraz większej liczbie ludzi - także tych średnio uposażonych czy wręcz biednych. Ich na super - leczenie nie byłoby stać.

Pojawiła się jednak szansa na zmianę tej sytuacji. Zespół naukowców z Uniwersytetu Harvard (USA) ogłosił, że znalazł nowe, znacznie tańsze źródło białek. Mało tego, mogą one być dostarczane niemal codziennie. Co jest tym wielkim skarbem medycyny? Poprawna odpowiedź brzmi: zmutowana genetycznie kura. Amerykanie wyhodowali już kilka pokoleń niosek, które wykluły się z "poprawionego" zarodka i co najważniejsze - mogą przekazywać nowe geny swemu potomstwu. Oznacza to, że białka, niezbędne dla produkcji lekarstw przyszłości, znajdują się w... jajkach.

Jeśli kolejne testy potwierdzą skuteczność harvardzkiej metody, możemy liczyć na to, że leki genetyczne staną się wreszcie bardziej dostępne. Wzbogacone jaja są bowiem składane niemal codziennie, a ich skład chemiczny jest dużo prostszy niż np. mleka. Dzięki temu koszt wyizolowania niezbędnych białek na potrzeby medycyny będzie dużo niższy. Lekceważone dotąd przez genetyków kury, mogą oddać ludzkości nieocenione przysługi. Rozmnażają się przecież szybciej niż myszy czy króliki, a więc wynik wszelkich eksperymentów, przeprowadzanych na zarodku, daje się szybko sprawdzić. Jeśli okaże się pozytywny, jaja z wywołującego postrach dostarczyciela cholesterolu zmienią się w prawdziwy skarb.

I nie będzie w tym nic dziwnego. Coraz częściej zdarza się, że naukowcy są zmuszeni do zmiany opinii o produkcie roślinnym czy zwierzęcym, który po szczegółowych badaniach okazuje się nie tak dobry czy nie tak groźny, jak sądzono. Czy na przykład było do pomyślenia, że pomidory (uspokajamy - wciąż zdrowe i dobre) okażą się jednak mniej korzystne dla organizmu niż ich przetwory? Świetnie nam robiący likopen znajduje się w większych ilościach w ketchupie i przecierze, niż w samych warzywach. Czy zatem można się dziwić, że i kawa nie szkodzi?

Wiele mitów, związanych z kawą, zostało już dawno rozwianych. Często jednak i dziś powstrzymujemy się od wypicia filiżanki kawy, bojąc się, że "skoczy nam ciśnienie". Przekonanie o istnieniu ścisłej zależności między "małą czarną" a tym, co dzieje się w ludzkich tętnicach, jest tak silne, że zaprzeczanie mu byłoby herezją. A jednak...

WIKTOR BOGORAD

Zespół szwajcarskich kardiologów z kliniki w Zurichu postanowił sprawdzić tę potoczną wiedzę przy pomocy metod naukowych. Wnioski, do jakich doszedł, brzmią naprawdę zaskakująco - otóż codzienne picie nawet 5 filiżanek kawy ani nie wpływa na ciśnienie, ani nie zwiększa ryzyka pojawienia się nadciśnienia.

Jak to możliwe, jeśli dotąd większość lekarzy była przeciwnego zdania? Szwajcarzy odpowiadają, że pomyłka wynikała z braku wiedzy o tym, czym naprawdę jest kawa. Do tej pory badano bowiem jej właściwości tylko ze względu na jej najważniejszy składnik - kofeinę. Ta substancja rzeczywiście pobudza, podnosi ciśnienie, a w niektórych przypadkach przyczynia się do powstania chronicznego nadciśnienia. Problem jednak w tym, że kawa, oprócz kofeiny, zawiera ponad 100 innych związków chemicznych. Prawie żaden z nich nie został jeszcze poddany dokładniejszej analizie. Dlatego niemal nic nie wiadomo o ich właściwościach. Lekarze z Zurichu postawili pierwszy krok na drodze do ich poznania. Przeprowadzili bowiem dwie serie testów. W pierwszych brali pod uwagę wyłącznie kofeinę. I uzyskali wyniki zgodne z oczekiwaniami - serca poddanych eksperymentowi ludzi przyspieszały, krew krążyła intensywniej.

W drugiej turze obserwowali już wpływ pozostałych składników kawy. Dla większej czytelności badań podzielili uczestników testu na dwie grupy. W pierwszej znalazły się osoby pijące przynajmniej trzy filiżanki kawy dziennie. W drugiej - kawowi abstynenci i ludzie sięgający po małą czarną tylko okazjonalnie.

Wyniki tego doświadczenia okazały się bardzo intrygujące. Otóż u nałogowych kawoszy nie wystąpiły żadne zmiany w układzie krążenia. Natomiast u osób z drugiej grupy stwierdzono wszystkie objawy kojarzące się dotąd ze skutkami picia najpopularniejszego napoju świata - skoki ciśnienia, podekscytowanie, trudności z zaśnięciem.

Na formułowanie ostatecznych wniosków jest jeszcze za wcześnie. Ale już nie ulega wątpliwości, że kawa zawiera składniki, które potrafią neutralizować działanie kofeiny. Kardiologów najbardziej intryguje jednak pytanie, dlaczego w tak różny sposób reagują organizmy osób pijących ją codziennie i robiących to sporadycznie. Bo jeśli wyniki tych badań potwierdzą się, to trzeba będzie uznać kawę za napój wyjątkowo bezkompromisowy - albo pije się ją nałogowo, albo wcale. Niebezpieczne są bowiem tylko półśrodki, czyli sięganie po filiżankę od czasu do czasu. (PAI)

Pola Małecka

Sochaczewskie ciekawostki

Generał Teodor Kufel

Teodor Kufel (ps. Teoch) był jednym z dowódców GL i AL na północnym Mazowszu. Jego szlak przebiegał z Płocka przez Gąbin - Sanniki - Brzozów i dalej pociągiem z Sochaczewa do Warszawy (w Sochaczewie spotykał się z łącznikiem, którym był Zbigniew Nowak). Przeżył wiele spotkań z Niemcami, które mogły się zakończyć dla niego tragicznie, gdyby nie przysłowiowy łut szczęścia.

Jednego razu na moście sochaczewskim "stał jakiś patrol niemiecki i kontrolował dokumenty. W pierwszym odruchu chciałem zawrócić, ale dziwnym i szczęśliwym zbiegiem okoliczności spotkałem kolegę ze szkolnych lat, który został wysiedlony z Płocka do GG i zamieszkał wraz z rodziną w Sochaczewie. Spotkanie z nim, całkowicie przypadkowe, pozwoliło na wytworzenie takiej sytuacji, że Niemcy tylko spojrzeli na nas i nie żądali okazania dokumentów. Nie skontrolowali również zawartości niesionej przeze mnie paczki" (*Droga walki*, Warszawa 1966).

Innym razem w mroźną noc znalazł się w strefie granicznej w pobliżu Brzozowa: "Mniej więcej w połowie wsi droga rozwidlała się, prowadząc głównym ramieniem do miejscowości Sanniki, a bocznym - do Iłowa. Na tym właśnie rozwidleniu zatrzymał mnie niemiecki celnik. Już z daleka dostrzegłem, że przyglądał mi się podejrzliwie, ale ja ze swej strony starałem się nie okazywać jakiegokolwiek niepokoju. Niemiec uważnie przejrzał moje dokumenty wodniaka i przepustkę , mruknął coś pod nosem zapewne z dezaprobatą i puścił mnie wolno".

Teodor Kufel po wojnie został szefem Wojskowej Służby Wewnętrznej WP i awansował do stopnia generała.

Stanisław Bugaj

C:\Nowa Gazeta\zs02_30.vp
22 lipca 2002 12:08:08
Plate: 1 of 4

Lato z MOK-iem

W piątek 26 lipca zakończy swą wakacyjną akcję ph. "Lato w mieście" Miejski Ośrodek Kultury przy ul.Żeromskiego, w którym od 1 lipca odbywają się zajęcia wakacyjne w formie półkolonii dla dzieci z miasta i okolic. Prowadzone są one w trzech sekcjach: plastycznej, teatralnej i tanecznej. Dzieci jeżdżą na wycieczki do Żelazowej Woli, Arkadii, Kalotówki, chodzą na pływalnię miejską "Orka", oraz biorą udział w zawodach sportowych. Na zakończenie o godz. 12.00 dzieci wystąpią w przedstawieniu kabaretowym pt. "Wieczór bajek", na które serdecznie zapraszają organizatorzy. MOK dziękuje sponsorom - fundatorom nagród: hurtowni zabawek p. Lucjana i Krystyny Niemira za przepiękne zabawki, księgarni Antykwariat p.Tadeusza Tomaszewskiego za kolorowe książeczki, Firmie Masterfoods za słodycze i Bakomie za pyszne serki.

Już w czwartek 1 sierpnia rozpocznie działalność MOK przy ul.Chopina 101. Na 4-tygodniowe wakacje z MOK-iem zapraszamy dzieci od 7 lat.

Zajęcia odbywać się będą od 1 do 28 sierpnia, od poniedziałku do piątku, w godz. 10.00-15.00. Instruktorzy MOK bawić będą dzieci piosenką wakacyjną, przygodą z tańcem, malowankami - niespodziankami, grami i zabawami na powietrzu, zabawą w teatr, bilard i ping-pong.

W programie przewidziano również atrakcyjne wycieczki oraz codzienne południowe słodkości i to wszystko za jedyne 15 zł za tydzień.

Dzieci muszą mieć obuwie na zmianę (najlepiej sportowe).

Zapisy pod numerem telefonu 863-25-72 przyjmuje sekretariat MOK przy ul.Chopina 101.

pab

Dzieci wypoczywały również w Arkadii

Na półkolonii życie płynie...

Uroczystym apelem zakończył się w piątek, 19 lipca pierwszy turnus półkolonii w SP nr 3. Dzieci otrzymały pamiątkowe dyplomy za udział w konkursach i konkurencjach sportowych.

85 uczestników półkolonii w czasie 2 tygodni dwukrotnie odwiedziło Warszawę, a tam zoo, multikino i Mc Donalds. Byli także w Łowiczu i Sromowie w Muzeum Ludowym, a także na wyprawie sochaczewską ciuchcią. Dwa razy w tygodniu dzieci korzystały z basenu "Orka", miały zajęcia sportowe, muzyczne i dyskoteki.

Ważnym elementem wypoczynku dla dzieci z rodzin najbiedniejszych i patologicznych są posiłki. Na półkolonii przyrządzają je panie kucharki z SP 3. Dzieci otrzymują śniadanie, obiad i podwieczorek, który najczęściej zabierają do domu. Organizatorzy półkolonii - MOPS oraz Urząd Miejski w Sochaczewie - mogliby w większym stopniu korzystać z pomocy sponsorów, np. firmy Bakoma, dostarczającej jogurty, ale do tego potrzebna byłaby chłodnia. Stąd apel do sklepów i firm, które mają na zbyciu takie urządzenia, o kontakt z Miejskim Ośrodkiem Pomocy Społecznej. Drugi turnus półkolonii rozpoczyna działalność już w poniedziałek 22 lipca. Organizatorzy zapewniają, że program wypoczynku będzie równie bogaty.

(sos)

Co, gdzie, kiedy w okolicy

Brzeziny

W Muzeum Regionalnym w godz. od 9.00 do 16.00 oprócz wystaw stałych takich jak "Warsztat krawiectwa nakładczego z przełomu XIX i XX wieku", "Maszyny i urządzenia krawieckie" czy "Pochówki całopalne we wczesnym okresie przedchrześcijańskim", obejrzeć możemy aktualnie ciekawy pokaz białej broni oraz wystawę "Bagnety ze zbiorów Tadeusza Baruckiego".

Lipce Reymontowskie

Muzeum im. W.S.Reymonta zaprasza na wystawy "Chłopi Reymonta w grafice i rzeźbie" a także wystawę plenerową bohaterowie powieści "Chłopi" w drewnianej rzeźbie.

Nieborów

Pałac Radziwiłłów czynny od 10.00 do 18.00 poleca zwiedzanie zabytkowych wnętrz oraz spacery po parku a także wystawę majoliki nieborowskiej. Natomiast w Domku Ogrodnika od soboty 6 lipca trwa ciekawa wystawa rysunków Sławomira Mrożka pod tytułem "Świat według Mrożka".

Łowicz

Muzeum Łowickie oprócz wystaw stałych: "Sztuka baroku w Polsce" czy "Sztuka ludowa księżaków łowickich" zachęca również do odwiedzania skansenu wsi łowickiej w Maurzycach nieopodal Łowicza. Ponadto w muzeum czynna jest wystawa współczesnej sztuki chińskiej. Prezentowane są wyroby artystyczne: obrazy, rzeźby oraz sztuka użytkowa, jak odświętne ubiory, biżuteria.

Galeria Browarna zaprasza na wystawę malarstwa i grafik nagradzanego na konkursach polskich i zagranicznych, obdarzonego tytułem Rysownika Miasta Norymbergi, Mariusza Łukasika z Warszawy. Czynne codziennie od 16 do 18.

Ożarów

Do zwiedzania swych zbiorów zachęca Muzeum Wnętrz Dworskich.

Żyrardów

Muzeum Mazowsza Zachodniego w godz. 9.00-16.00 zaprasza na wystawę malarstwa znanego polskiego twórcy Józefa Rapackiego, a także na ekspozycję. "Izba robotnicza z początku XX w".

bus

Po wałek do Bolimowa

Przypominamy, że już od piątku 26 lipca trwać będzie doroczna impreza "Dni Bolimowa". Jednak festyn na dobre rozkręci się w sobotę, na którą przewidziane jest wiele atrakcji, m.in. rzuty beretem, kaloszem i wałkiem. Za zwycięstwo - złoty kalosz, beret i wałek. Niedziela natomiast to dzień koncertów, wystąpią między innymi grupa country Drind Bar oraz Jerzy Filar, niegdyś lider znanej grupy "Nasza Basia Kochana", oraz kilka zespołów miejscowych i ze Skierniewic.

Nieznane oblicza królów

W Rawie Mazowieckiej, a właściwie w tamtejszym muzeum trwa interesująca, wydaje się, wystawa malarska pod tytułem "Poczet królów polskich". Ekspozycja składa się z 38 obrazów ukazujących królów i książętata, a pochodzących ze zbiorów muzeum w Radomsku. Obrazy te wcześniej zdobiły zamek w Kuszynie. Nie wiadomo niestety, kto je namalował. Wiadomo natomiast, że pretensje do kolekcji zgłaszała jakiś czas temu rodzina Lubomirskich.

Ponadto w Rawie Mazowieckiej zwiedzić można największą chyba tamtejszą atrakcję turystyczną, czyli basztę zabytkowego zamku.

Podróż w przeszłość

Sporym powodzeniem cieszy się, zwłaszcza podczas wakacji, Skansen Wsi Łowickiej w Maurzycach, tuż za Łowiczem. Przyjezdni mają okazję poznać tu warunki bytowania księżaków przed stu laty. Zobaczyć tu możemy wielobarwne chałupy, wraz z wyposażeniem, kuźnię, młyn, wiatrak i wiele innych obiektów z końca XIX wieku.

Do wioseł

Amatorów kąpieli i odpoczynku nad otwartymi akwenami zapraszamy nad zalew skierniewicki. Tam można nie tylko się wykąpać. Z myślą bowiem o mieszkańcach uruchomiono wypożyczalnię sprzętu pływającego. Rowery wodne, łódki wiosłowe i wiosłowo-żaglowe oraz kajaki są do dyspozycji odpoczywających. Po zalewie można pływać również własna łódka lub innym pływającym sprzęcie.

Sochaczewski zalew niestety nie posiada takich atrakcji i polecany jest raczej wędkarzom. Zarośnięte brzegi i brak jakiegokolwiek turystycznego zaplecza po wielu latach od jego powstania świadczy o tym, że udało się nam zmarnować kolejną atrakcję miasta.

bus

15 000 zł = 4000 zł
nowa arytmetyka wg Leona Spirita

SEAT przygotował specjalny, limitowany model: Leon Spirit. Jego cechy szczególne? Fantastyczne wyposażenie, usportowiony charakter a tym samym niezwykle bogate korzyści.

SEAT Leon Spirit
49 990,-

Leon Spirit bogaty jest w klimatyzację (4900 zł), elektryczne szyby i centralny zamek (1900 zł), poduszki boczne (1600 zł), radio (1300 zł), alufelgi (1800 zł), halogeny przeciwmgielne (750 zł), sportowe zderzaki i fotele, skórzaną kierownicę i drążek zmiany biegów (2750 zł).

Wyposażenie dodatkowe modelu Leon Spirit daje Ci wymierne korzyści o wartości 15 tysięcy złotych, jednak jego cena jest wyższa od ceny Leona Stelli tylko o 4 tysiące! Atrakcyjny jest również wybór silników Leona Spirita: 1.4i 16V 75KM, 1.6i 16V 105KM, 1.9TDI 90KM.

Cena i arytmetyka na przykładzie Leona Spirita 1.4i.

SEAT auto emoción

Copi-Flex
Autoryzowany Partner
09-520 Łąck k. Płocka
Salon: (024)261-47-15; 384-18-28; 261-41-68
Serwis: (024) 261-47-68; 261-47-09
Blacharnia-Lakiernia: (024) 261-47-68
Autokomis: (024) 261-41-68

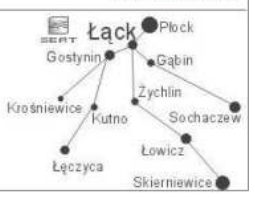

Color profile: Disabled
Composite 100 lpi at 45 degrees

W sobotę 27 lipca w ramach "Estrady Młodych" o godz. 11.00 wystąpi z recitalem **Katarzyna Borek**, a w niedzielę 28 lipca o godz . 11.00 - **Rinko Kobayashi,** a o 15.00 - **Katarzyna Popowa-Zydroń.**

Katarzyna Borek studiuje w Akademii Muzycznej im.Feliksa Nowowiejskiego w Bydgoszczy. Jest laureatką wielu konkursów w kraju i za granicą stypendystka Krajowego Funduszu na Rzecz Dzieci w Warszawie, dwukrotną stypendystką Prezydenta Miasta Gdyni oraz Ministra Kultury i Sztuki. W roku 2000 natomiast otrzymała Stypendium Artystyczne Prezydenta Miasta Bydgoszczy za reprezentowanie Polski w XIV Międzynarodowym Konkursie im. F.Chopina w Warszawie.

Rinko Kobayashi już w wieku 5 lat jako "cudowne dziecko" występowała regularnie w radiu i telewizji. Studiując pod kierunkiem wielu osobistości świata muzycznego, uzyskała dyplom i nagrodę specjalną. Od tej chwili rozpoczęła się jej międzynarodowa kariera. Artystka dawała recitale i grała z orkiestrami w wielu krajach świata. Od 1987 roku przez wiele lat była solistką Orkiestry Kameralnej Polskiego Radia i Telewizji. Każdego roku odbywa tournees po Polsce. Rocznie daje ponad 60 koncertów. Często występuje na renomowanych festiwalach muzycznych.

Katarzyna Popowa-Zydroń urodzona w Bułgarii (Sofia) od wielu lat mieszka w Polsce. Ukończyła studia pianistyczne w Gdańsku, a podyplomowe w Wiedniu. Jest laureatką wielu konkursów krajowych i międzynarodowych. Jej repertuar obejmuje dzieła od baroku po muzykę XX wieku, ze szczególnym uwzględnieniem twórczości Mozarta, Beethovena, Schuberta, Schumana, Chopina, Debussy'ego, Bartoka. Artystka zajmuje się również kameralistyką oraz pedagogiką - jest profesorem w Akademiach Muzycznych w Gdańsku i Bydgoszczy. Występuje z recitalami, koncertami symfonicznymi i kameralnymi w całym kraju i za granicą oraz nagrywa płyty.

pab

CHCĘ CZUĆ CIARKI, KIEDY GRAM

Ze **Zbigniewem Hołdysem**, muzykiem rockowym, rozmawia Bartosz Michalak

Zaskoczyć publiczność jest bardzo łatwo. Wystarczy nie poddać się trendom. Dla mnie to naturalne, że wykonuję rzeczy niezależne od mód. Nie mam pojęcia, jakie harmonie królują na świecie. Mnie chodzi o to, żebym sam miał ciarki, jak coś gram - mówi znany muzyk rockowy, Zbigniew Hołdys w rozmowie o swoich przyjaciołach z Big Brothera, nowej płycie i fenomenie "Ich Troje".

- Niedawno zakończyła się trzecia edycja programu „Big Brother", który okazał się dość kontrowersyjny. Pan zdecydował się wspomóc uczestnika pierwszej edycji - Piotra Lato, czyli Picię. Czy będzie pan dalej mu pomagał? Co się z nim dzieje?

- Między nami jest regularna przyjaźń. Bardzo bliska, ludzka przyjaźń. Piotr przyjaźni się również z moim synem, bywa w naszym domu. Byliśmy przy nim, kiedy był operowany. Więc to jest przede wszystkim relacja ludzka. Natomiast jego droga muzyczna znajduje się w jego rękach, choć może być pewien, że kiedy tylko gwizdnie na palcach, natychmiast mu pomogę. Teraz będzie przez pewien czas pracował w moim domowym studiu, żeby poćwiczyć komputerowy zapis dźwięku. Ostatnio zorganizowałem mu kilku młodych muzyków, którzy będą z nim grali, bo poprosił mnie o pomoc. Ale nie będę ciągnął go za uszy. Wychodzę z założenia, że Piotr musi swój sukces osiągnąć sam. Wtedy będzie go bardziej cenił.

- Pomoże mu Pan przy produkcji jego płyty?

- Jeżeli tylko będzie chciał, to na pewno. Nie chcę na tym zarobić, zrobię to za darmo. Decyzja należy jednak do niego.

- Co było w nim takiego, że to właśnie on, jako jeden z nielicznych mieszkańców domu Wielkiego Brata, przyciągnął uwagę tłumu?

- Tam było więcej takich postaci. Bliżej poznałem Janusza Dzięcioła. To jest też niezwykły, szlachetny człowiek. Ale Piotrek pierwszy zademonstrował uczciwość w tym programie, pokazał, że można przegrać pół miliona złotych i zachować twarz. I to prawdopodobnie uwiodło wszystkich. Ludzie zobaczyli, że został wyeliminowany z gry ktoś szlachetny. Tego nikt nie lubi. Gdyby wcześniej wyciął komuś chamski numer, to wszyscy byśmy pożegnali go brawami. A tak wyszedł z wielkim żalem. Ja nie mogłem się z nim nigdzie wtedy pokazać, bo ciągle oblegał go tłum. Dzięki Piotrowi zaczęły mnie rozpoznawać dzieci: "O to ten, co dał Pici gitarę". Śmieszna sytuacja. W każdym razie to jest bardzo

dojrzały człowiek, który z pokorą przyjmuje przemijanie sławy z Big Brothera. Bardzo naturalnie do tego wszystkiego podchodzi.

- Zostawmy Picię i Big Brothera. Co sprawiło, że postanowił Pan wziąć udział w konkursie premier Festiwalu Opolskiego?

- Ja nie brałem udziału w konkursie. Chciałem w telewizji dla ćwierć miliona widzów pokazać, co potrafię. Na co dzień nie mam takiej możliwości. Media nie grają tego typu muzyki, więc to była dla mnie okazja.

Piosenka, którą grałem w Opolu, jest w moim odczuciu raczej przeciętna. To znaczy jest dobra, ale na mojej drugiej solowej płycie obok niej znajdą się inne, piękne, dynamiczne i w jakiś sposób pełniejsze. Będę je grał w kwartecie: dwie gitary, bas , bębny. Dużo zaskakujących brzmień, ale tylko dlatego że już mi się opatrzyły tradycyjne dźwięki mocno brzmiących gitar. Szukam bardziej głosów, niż ludzi...

- W Opolu zagrał Pan z orkiestrą symfoniczną. „Stalker" zabrzmiał świetnie! Nie myśli Pan o takim "poszerzeniu składu" na stałe?

- Z orkiestrą symfoniczną zagram z przyjemnością. Ja nie zakładam sobie z góry ograniczeń, że czegoś nie zrobię. Dopiero w czasie produkcji płyty staną się dla mnie jasne pewne konieczności, na przykład żeby użyć takiego czy innego instrumentu. Wiem już za to, że jeden z utworów będzie utrzymany w stylistyce elektronicznej w połączeniu z instrumentami indyjskimi. Chciałbym, żeby zabrzmiało to egzotycznie, nowatorsko i nowocześnie. Nie mam żadnych zahamowań. Nowa płyta jest owocem pracy mniej więcej dwóch miesięcy. W tym czasie komponuję czterdzieści, pięćdziesiąt piosenek, z których większość to knoty. Ale jak mam dobry czas, zaczynają się pojawiać piosenki zbliżone do siebie stylistyką, bardziej pokrewne, z jednej rodziny. Ale na tej płycie znajdą się też trzy czy cztery piosenki z wcześniejszego okresu.

- Festiwal był dla Pana także okazją do stanięcia naprzeciw żywej publiczności. Dawno już nie miał Pan takiej okazji...

- Bardzo bym chciał zagrać na koncertach. Do tej pory było to bardzo trudne organizacyjnie i finansowo, dlatego, że mój zespół był zbyt potężny. Dziesięć osób i to wybitnych artystów, to konieczność rozmontowania dziesięciu innych zespołów, żeby powstał ten jeden. Do tego dochodziły problemy z instrumentarium: potrzebowałem na przykład trzech zestawów perkusyjnych. Trudno to było zrealizować. Teraz chciałbym grać w kwartecie, może w kwintecie. Dlatego organizacja koncertów będzie znacznie prostsza. Naprawdę, chciałbym wreszcie zagrać koncert. Przez długi czas nie miałem ochoty, ale teraz znowu tęsknię za trasą.

- Jak Pan chce zdobyć publiczność, kiedy na rynku królują takie grupy jak "Ich Troje"? Nie oceniam tej muzyki, ale jest ona bardzo różna od Pańskiej propozycji. Czy wierzy Pan w swoich fanów?

- Zaskoczyć publiczność jest bardzo łatwo. Wystarczy nie poddać się trendom. Dla mnie to naturalne, że wykonuję rzeczy niezależne od mód. Nie mam pojęcia, jakie harmonie królują na świecie. Mnie chodzi o to, żebym sam miał ciarki, jak coś gram . (PAI)

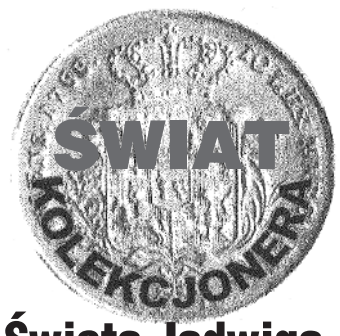

Święta Jadwiga Królowa

Lata panowania 1384-1399. Prawnuczka Władysława Łokietka, córka Ludwika króla Węgier i Polski i Elżbiety Bośniaczki, żona Władysława Jagiełły.

W wieku 4 lat została zaręczona z Wilhelmem Habsburskim. Do Polski przybyła w 1384 roku, dwa lata po śmierci ojca, mając 12 lat, co w owych czasach uznawano za wiek stosowny do małżeństwa i objęcia władzy. W Polsce przez dwa lata było faktycznie bezkrólewie, a Wielkopolanie wysunęli jako kandydata na króla księcia mazowieckiego Siemowita.

Królem została jednak Jadwiga i podporządkowując się woli panów polskich zerwała zaręczyny z Wilhelmem i wyraziła zgodę na ślub z wielkim księciem litewskim Jagiełłą. W 1385 roku zawarto w Krewie unię z Litwą, która zakładała jej chrystianizację. Rok później, po chrzcie Jagiełły, który przyjął imię Władysław, poślubiła go. Małżonkowie zgodnie współrządzili, z tym, że z upływem lat Jadwiga zaczęła więcej czasu poświęcać działalności dyplomatycznej, kulturalnej i charytatywnej. Nie przeszkodziło to jej stanąć na czele wyprawy wojsk polskich na Ruś Czerwoną, w wyniku której usunięto z zamków załogi węgierskie i przywrócono polskie panowanie. Wielką jej zasługą było odnowienie Akademii Krakowskiej, na co przeznaczyła swoje klejnoty. Jadwiga była kobietą wszechstronnie wykształconą, władającą pięcioma językami. Autentycznie pobożna nie stroniła od uważanych za męskie rozrywek: wydawała uczty, jeździła konno i brała udział w polowaniach. Powszechnie uważana za wyjątkowo piękną kobietę, mimo że była wysoka, miała około 180 cm wzrostu. Zmarła w 1399 roku, wkrótce po porodzie córki Bonitacji, która również nie przeżyła. Jadwiga była

wybitną władczynią, zdolną do poświęcenia osobistych pragnień i ambicji dla dobra Królestwa Polskiego.

Już za życia otaczano ją czcią, a wkrótce po śmierci stała się przedmiotem kultu. W 1986 roku papież Jan Paweł II w 600-lecie Chrztu Litwy podniósł ją do godności błogosławionej, a w 1997 roku w czasie pielgrzymki do Polski na krakowskich Błoniach dokonał jej kanonizacji.

Medale

Pierwszy medal ukazał się w 1984 roku w ramach serii królewskiej wydawanej przez Polskie Towarzystwo Numizmatyczne w Warszawie autorstwa Witolda Korskiego. Na awersie umieszczono wizerunek denara Jadwigi, a na rewersie królową w majestacie, po bokach której znajdują się postacie symbolizujące działalność charytatywną i opiekę nad Akademią Krakowską. U góry herb Polski i Węgier, a u dołu herb ziemi kujawskiej przypominający korzenie rodu królowej. W 1990 roku PTTK w Chełmie wyemitowało medal, na którym znajduje się na awersie popiersie królowej, a na rewersie orzeł z jej pieczęci majestatycznej z 1386 roku. Autor Jerzy Jarnuszkiewicz. Oba medale o średnicy 70 mm wybito w wersji srebrzonej i brązowej.

W 1992 roku z okazji 600-lecia Chełmna wydano medal w formie prostokątnej plakietki o wymiarach 54x85 mm, na której na awersie widnieje panorama miasta, a na rewersie portrety Jadwigi i Władysława Jagiełły. Plakietka autorstwa Jerzego Jarnuszkiewicza wykonana została jako srebrzona i brązowa.

W ramach serii PTN w Koszalinie ukazał się w 1994 roku medal, na awersie którego umieszczono półpostać królowej, a na rewersie Kościół Karmelitów Trzewiczkowych w Krakowie. Medal autorstwa Ewy Olszewskiej-Borys o średnicy 70 mm wybito w wersji srebrzonej i brązowej.

Stanisław Duński

A szerszenie odleciały

Ta przepiękna "budowla", którą prezentujemy na zdjęciu, to perfekcyjnie wykonane gniazdo szerszeni. Kształtem przypomina trochę bochen chleba, ale jest o wiele większe. Zostało ono dokładnie zmierzone. Jego wymiary to 48/45 cm średnicy i 19 cm wysokości.

To opuszczone przez szerszenie gniazdo znajdowało pod zabudowanym sklepieniem, tuż przy wejściu do Szkoły Podstawowej w Żukowie. Nikt nie widział wlatujących tam szerszeni ani nie słyszał ich bzyczenia, toteż trudno jest określić, kiedy ono powstało. Gniazdo zostało usunięte i miejmy nadzieję, że te duże i niebezpieczne owady nie wrócą w poszukiwaniu swego mieszkania.

pab

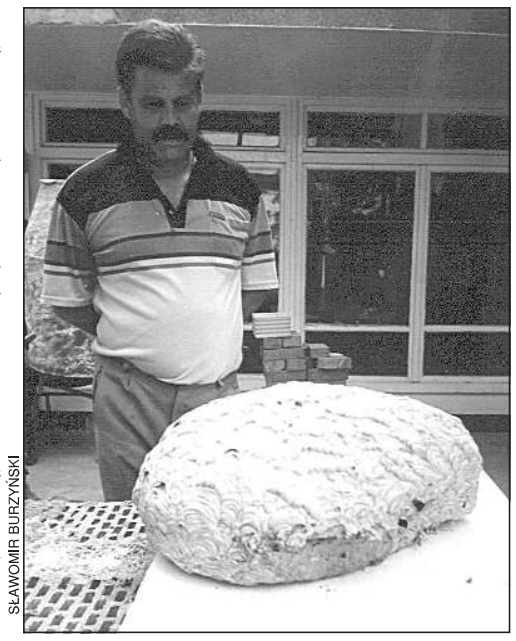
SŁAWOMIR BURZYŃSKI

Producent pieczywa POLAN bez polepszaczy

piekarnia WAWRZYN Piekarstwo Wawrzyn Andrzej i Marek 96-514 RYBNO, KAROLKÓW SZW. 9

życzy wszystkim klientom smacznego

Piekarstwo Wawrzyn Andrzej i Marek
Karolków Szwarocki 9, 96-514 Rybno,
Tel./fax (0-46) 861-12-23, 0-501-283-438

ZS-310

C:\Nowa Gazeta\zs02_30.vp
22 lipca 2002 12:13:35

PRAWNIK RADZI

Pracownik sezonowy też ma prawo do urlopu

Marcin Malinowski

Zwykle urlop wypoczynkowy kojarzony jest z pracą na etacie. Wtedy, zgodnie z kodeksem pracy, pracownik w zależności od stażu pracy może w ciągu roku korzystać z pewnej ilości dni wolnych i co, ważne, płatnych. Prawo do urlopu płatnego ma także pracownik sezonowy.

Kodeks pracy nie definiuje pojęcia pracy sezonowej. Przyjmuje się, że jest to praca uzależniona od pory roku, która nie może być wykonywana przez cały rok kalendarzowy, np. prace rolne i leśne, praca w kotłowniach, odśnieżanie, zatrudnienie ratowników na kąpieliskach itp.

Uprawnienia urlopowe pracowników wykonujących pracę sezonową są określone w art. 159 § 1 Kodeksu pracy. Przewiduje on, że pracownik zatrudniony przy pracy sezonowej uzyskuje prawo do urlopu w wymiarze 1,5 dnia za każdy przepracowany miesiąc. Pracownicy sezonowi nabywają zatem prawo do urlopu po przepracowaniu pełnego miesiąca, przy czym miesięczny termin trwania stosunku pracy sezonowej upływa w dniu, który nazwą lub datą odpowiada początkowemu dniowi terminu, a jeżeli takiego dnia nie było, to w ostatnim dniu miesiąca.

Pracownik, który nie przepracuje wszystkich dni roboczych w miesiącu, nie nabędzie prawa do urlopu. Dotyczy to, rzecz jasna, nieusprawiedliwionych nieobecności w pracy, gdyż te usprawiedliwione (np. choroba) są wliczane do dni przepracowanych.

Do tej grupy pracowników nie stosuje się zasad dotyczących nabycia prawa do urlopu, określonych w kodeksie. Oznacza to, że na wymiar urlopu tych osób nie mają wpływu wykształcenie, okres nauki czy poprzedniego zatrudnienia.

Często po zatrudnieniu sezonowym pracownik podejmuje zatrudnienie stałe. Może się zdarzyć, że z tytułu nowej pracy pracownik uzyska prawo do urlopu w tym samym roku, w którym skorzystał z urlopu z tytułu pracy sezonowej. Wówczas urlop z tytułu pracy sezonowej wliczy się do urlopu z tytułu pracy niesezonowej.

HOROSKOP

Baran 21.III. - 20.IV.

Osobom, które nie miały jeszcze wakacji, trafi się dobre miejsce na urlop. Nie wahaj się, skorzystaj z propozycji znajomych. We wtorek i środę zadbaj o tych członków rodziny, którzy czują się samotnie. W piątek i sobotę nie przekrocz granic, których przejść nie chcesz. W niedzielę spotkanie, które wskaże Ci dobry kierunek działań zawodowych. Nie rezygnuj z marzeń, pracuj dla nich usilnie, a wkrótce pojawi się okazja ich realizacji.

Byk 21.IV. - 21.V.

We wtorek unikaj plotek. Ogarnie Cię lekkie rozleniwienie, ale wytrzymaj, skup się na pracy. Będą zapadały ważne decyzje zawodowe, więc staraj się wywrzeć jak najlepsze wrażenie. W środę możesz dostać to, o co walczysz. Weekend przy odrobinie dobrej woli z Twojej strony zamieni się w pasmo niezwykłych wrażeń i upojnych przeżyć. Pamiętaj jednak, że potrzebujesz teraz spokoju i kontaktu z naturą. To Cię najlepiej odpręży.

Bliźnięta 22.V. - 21.VI.

Ważne sprawy warto załatwić we wtorek - dobrze dogadasz się z każdym. W środę nie bierz na siebie więcej, niż jesteś w stanie zrobić. Niełatwo będzie o trzeźwą ocenę sytuacji, więc nie podejmuj tego dnia ważnych decyzji. Zdrowy rozsądek w kontaktach z innymi - wskazany. W czwartek i piątek dowiesz się ważnych rzeczy i miło spędzisz czas. W niedzielę pojawi się okazja skutecznego działania w sferze finansowej.

Rak 22.VI. - 22.VII.

We wtorek sprawy ułożą się dobrze. Wzrost sił wykorzystaj na prace domowe lub urlopowe rozrywki. Warto wyrzucać z domu i duszy rzeczy (i sprawy) niepotrzebne, a zrobć miejsce na coś, o czym marzysz. Możesz sobie pozwolić na niewinny flirt w czwartek. W piątek i sobotę nie daj się sprowokować i nie rób nic, czego potem będziesz żałować. Mogą wyjść na jaw czyjeś ciemne sprawki. W niedzielę miłe chwile we dwoje.

Lew 23.VII. - 22.VIII.

Musisz nieco zwolnić tempo. Po co walić głową w mur, który niedługo sam runie? We wtorek warto zdobyć się na więcej otwartości. Ukochana osoba czeka na dowody Twego zainteresowania. Do piątku - niezła passa finansowa, możliwe wygrane losowe lub awans. Osłodą weekendu będzie romantyczne spotkanie z kimś z przeszłości. Pomagasz innym? Świetnie, ale nie okazuj przy tym swej wyższości. W pracy spokój.

Panna 23.VIII. - 22.IX.

Ten tydzień warto przeznaczyć na zdobycie w miłości wszystkiego, co Ci się tylko zamarzy oraz na nawiązanie harmonijnych kontaktów z przyjaciółmi, których ostatnio zaniedbujesz. Codziennym pracom poświęć minimum czasu. We wtorek - wyjątkowo korzystna aura dla interesów. Najmilej spędzisz czas w piątek i sobotę, a ktoś jedyny będzie obok. W niedzielę uważaj, możesz się skaleczyć lub zatruć. Uwaga na drodze!

Waga 23.IX. - 23.X.

Oczekujesz komplikacji - i zdarzą się nieporozumienia w pracy lub kłótnie w podróży. Nie będziesz bez winy, zatem staraj się jak najprędzej sprawę załagodzić. Nie będzie to łatwy tydzień dla kogoś, kto lubi żyć w równowadze. W niedzielę zauważysz, że coś się zmienia, odnajdziesz radość życia. W bliskich związkach osiągniesz więcej, gdy ukochana osoba nie będzie tak pewna Twego oddania. W czwartek ktoś Ci pomoże.

Skorpion 24.X. - 22.XI.

Bardzo udany tydzień. Rodzina i odpoczynek będą dla Ciebie najważniejsze, ale nie trać z oczu ważnych spraw zawodowych. Ktoś pod Twą nieobecność będzie chciał zająć Twe miejsce. Nie uda mu się, ale obojętność nie jest wskazana, trzeba ostro zaprotestować. Nie odkładaj na później spraw, które mogą być decydujące dla Twojej przyszłości. Dla pracy i finansów świetny będzie wtorek dla spraw osobistych - piątek i weekend.

Strzelec 23.XI. - 21.XII.

Los sprzyja Twoim planom finansowym, śmiało wcielaj je w życie. Krewny może pomóc Ci w rozwiązaniu istotnej sprawy zawodowej we wtorek. Możesz tego dnia dokonać mądrej transakcji finansowej. Nie lekceważ propozycji partnera, są warte namysłu. Od wtorku do czwartku dobra passa dla spraw osobistych. Nie licz na nowe wrażenia, ale i w starym układzie będzie miło. W niedzielę zielone światło dla uczuć, nauki i rozrywki.

Koziorożec 22.XII. - 20.I.

Ten tydzień będzie piękny, choć trochę czasu trzeba będzie poświęcić na załatwianie pilnych spraw. We wtorek jesteś tytanem energii i sukcesu. Szefom przedstaw przemyślane propozycje - utwierdzą ich w przekonaniu, że jesteś bezcenny. Nie dziel się wcześniej swymi pomysłami z innymi. Nie zatrzymuj tego, co musi odejść - w miłości idą zmiany. Weekend fascynujący, los sypnie okazjami zabawy i groszem.

Wodnik 21.I. - 20.II.

W sprawach sercowych daj wykazać się inicjatywą drugiej stronie. W domu nie oczekuj, że wszyscy zrobią to, co chcesz. Im szybciej wyleczysz się ze złudzeń, tym lepiej. Jeśli weźmiesz się za ważne zadanie zawodowe, wielu pomoże, będą przeszkadzać nieliczni. Od środy do piątku odniesiesz sukces tam, gdzie zechcesz. W weekend zadbaj o życie towarzyskie. Jedź na urlop, a jeśli już minął, wyjedź choć na te dwa dni. Nie pożałujesz.

Ryby 21.II. - 20.III.

Masz teraz okazję do przeprowadzenia ważnej rozmowy. Pod wpływem impulsu nie zmieniaj raz podjętej decyzji. We wtorek i środę uwaga na zdrowie, unikaj używek, tłumów, osób agresywnych. Możesz paść ofiarą oszusta, więc unikaj "okazji". Jeśli nie masz urlopu, skup się na pracy. W piątek zyskasz coś, na co trudno było liczyć. Weekend pełen rozrywek, świetny pod każdym względem. Zielone światło dla miłości!

Z KSIĘGI IMION

Poznajmy się po imieniu

Genowefa

To imię pochodzenia germańskiego powstało zapewne na obszarze obecnej Francji i prawdopodobnie znaczy: "kobieta z dobrego rodu". Święta Genowefa jest patronką Paryża. Ponad 1500 lat temu uchroniła swoje miasto, dzięki modlitwom i zdolności jasnowidzenia, od najazdu dzikich Hunów.

Genowefa to osoba stateczna, przywiązana do stałych wartości, wierna, opiekuńcza i pełna oddania. Z natury ma ona, jak to się mówi, dobrze poukładane w głowie, hołduje tradycjom i moralnemu porządkowi. Ceni sobie wszystko to, co piękne i harmonijne, kieruje umysł ludzki ku wyżynom, każe się rozwijać i kształcić. Zazwyczaj ma szerokie zainteresowania, jest kulturalna i w codziennym życiu przestrzega dobrych manier.

Hubert

To germańskie imię znaczące "o jasnym (jaśniejącym) umyśle" nadawano dzieciom płci męskiej życząc im różnych cnót, przede wszystkim wojowniczo-bitewnych, a głównie właśnie jasnego umysłu. Święty Hubert, którego czcimy 3 listopada, był w początkach średniowiecza, biskupem w lesistych Ardenach i nawracał mieszkańców tych ciemnych borów. Za swojego patrona uznali go myśliwi.

Hubert, jako swojego życiowego środowiska szuka miejsc ukrytych, zacisznych i, jak pierwotny bór, ożywczo ciemnych i wilgotnych. Jest on domatorem, ceni sobie bezpieczeństwo, stabilny zawód, zasobne konto i miękkie materace. Nie znosi, gdy natrętni goście lub nieoczekiwane wiadomości burzą mu uregulowany tryb życia. Potrafi wyczuć wszelkie tajemne wpływy i fluidy. Zwraca uwagę na dietę, na pozycję podczas snu, bywa meteoropatą, a także radiestetą. Sprawdza się jako ogrodnik i pszczelarz. Szybko zostaje ojcem licznej rodziny.

Jaromir

Dawne słowiańskie imiona trudno jest jednoznacznie przekładać na dzisiejszy język polski. Imię Jaromir mogło znaczyć: "obyś zyskał szacunek i posłuch dzięki magicznej mocy, która w tobie zamieszka". Słowo "jary", będące częścią tego imienia, dziś kojarzy się głównie ze zbożem jarym, czyli sianym na wiosnę, ale dawniej znaczyło: potężny, święty, naładowany mocą.

Jaromir to osoba odnosząca wielkie osiągnięcia, potrafiąca pokonywać przeszkody i przezwyciężać ograniczenia. Stawia on sobie w życiu jasne cele, realizuje wyraźnie określone zadania. Właściwa jest mu siła ducha, rzetelność i skuteczność. Zmierza on prosto do celu i nie trwoni swych sił na rzeczy, które uznaje za niegodne. Nie sprawdza się zaś tam, gdzie trzeba się ukrywać i maskować czy też prowadzić skomplikowane dyplomatyczne i tajne misje.

pab

KRZYŻÓWKA nr 30

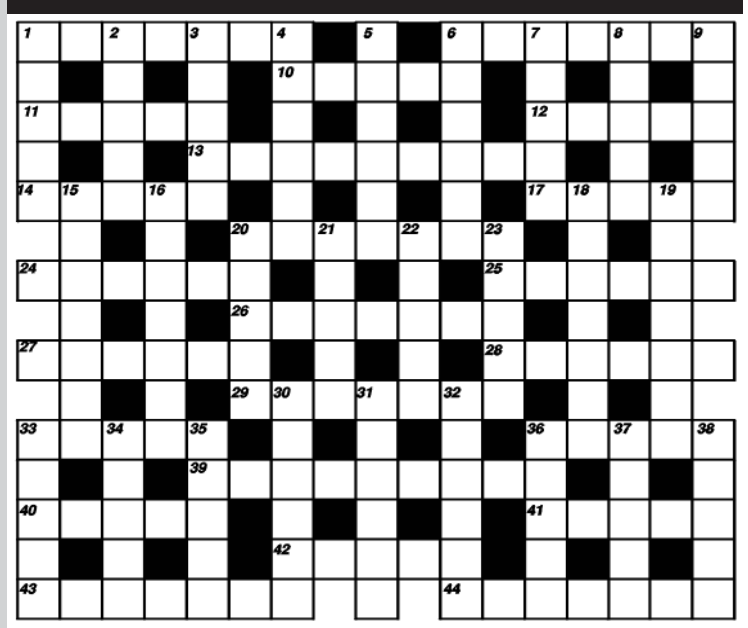

Poziomo:

1 - złośliwa ironia, **6** - zwitek papieru do zakręcania włosów, **10** - pieczywo, **11** - aktywa, **12** - stolica Jordanii, **13** - "rodzinna" miejscowość Bakomy, **14** - prowincja RPA, **17** - kuzynka brzozy **20** - in. krochmal, **24** - maść konia, **25** - gospodarstwo w Amryce Półn., **26** - przewodniczka, **27** - walka wschodu, **28** - pałeczka dyrygenta, **29** - miejscowość w Puszczy Kampinoskiej, gdzie jest towarzystwo "Szansa", **33** - gromada zwierząt, **36** - ozdobne krzewy, **39** - program teatru lub kina, **40** - zwój nici, **41** - nakrycie głowy duchownych, profesorów i prawników, **42** - wodze, **43** - oddział fabryki włókienniczej, **44** - sporne terytorium między Pakistanem a Indiami.

Pionowo:

1 - miasto w płn.wsch. Francji, **2** - urządzenie wyręczające w pracy człowieka, **3** - rodzaj kołchozu w ZSRR, **4** - dramatopisarz i satyryk polski, autor "Tanga", **5** - część łańcucha, **6** - nie sprawdzone pogłoski, **7** - prawodawstwo, **8** - w matematyce granica, **9** - państwo w Oceanii, **15** - składający apelację, **16** - ukochany Heloizy, **18** - krajowy sejm w Niemczech, **19** - składka, **20** - termin brydżowy, **21** - wyspa Dodekanezu, **22** - francuskie wino, **23** - rasa koni, **30** - gatunek gazeli, **31** - gromada, **32** - krążek do którego strzelają strzelcy, **33** - kawał, spłacheć, **34** - odmiana opla, **35** - sochaczewski klub sportowy, **36** - śnieżna pantera, **37** - alarm, **38** - państwo na Płw. Arabskim.

Spośród nadesłanych w przeciągu miesiąca prawidłowych rozwiązań jednej z zamieszczonych w tym okresie krzyżówek wylosujemy kartę, której nadawca otrzyma 50 zł. W związku z tym rozwiązania krzyżówek będziemy podawać w pierwszym numerze następnego miesiąca, wraz z nazwiskiem zwycięzcy. Zapraszamy do zabawy i życzymy powodzenia.

Color profile: Disabled
Composite 100 lpi at 45 degrees

Drobne ogłoszenia

Usługi

- Żaluzje, Verticale, Rolety tekstylne, Rolokasety zewnętrzne. Kozłowski, Słowiańska 17, tel.862-98-20, 0-604-830-360. ZS-1
- Vertal - żaluzje - verticale antystatyczne - rolety tekstylne, zaciemniające - rolety antywłamaniowe. Producent, montaż, VAT. Tel. 0-602-736-692, 0-602--297-257. ZS-2
- **"Dominges" oferuje: ŻALUZJE, VERTICALE, PLISY, ROLETY, CZĘŚCI I SZNUREK DO ŻALUZJI, MOSKITIERY - SIATKI. Tel. 0-602-762-141. Sochaczew, Żeromskiego 10 (czerwona budka).** ZS-8
- Żaluzje poziome, pionowe, rolety materiałowe, antywła maniowe - producent, 0-603-753-973, 863-26-21. ZS-191
- **OKNA, DRZWI, ROLETY, ŻALUZJE, VERICALE, SIATKI P/OWADOM, PARAPETY,** sprzedaż - montaż. **DARMAR** Sochaczew, **ul.NARUTOWICZA 1**, tel.(0-46) 862-86-07, 0-602-76-25-27. ZS-360
- **Pranie** dywanów, wykładzin, tapicerek meblowych i samochodowych, tel.862-10-45 lub 0-602-496-187. ZS-5
- **Autozłom**, upoważniony do kasacji pojazdów, tel.(0-46) 861-94-66. ZS-6
- **WIDEOFILMOWANIE + FOTOREPORTAŻE, ŚLUBY, WESELA, STUDNIÓWKI, INNE, DVD, VIDEO CD, SVHS, STEREO, TEL. 862--63-38.** ZS-9
- RTV - seris, anteny, alarmy, ul.Trojanowska 30. tel.862-88-22. ZS-17
- Gipsy, panele, malowanie, remonty wnętrz, 0-604-056-710, 0-503-141-105. ZS-105
- Solidnie położę gładź gipsową, glazurę, terakotę, panele oraz wszystko to co jest związane z płytą gipsową, docieplanie budynków, tel.863-13-44, 0-600--813-372. ZS-160
- Usługi kucharsko-cukiernicze, tel. 0-601-323-367. ZS-171
- Wanny - odnawianie, gwarancja, 0-603-753-973, 863-36-21. ZS-192
- Kompleksowe wykańczanie wnętrz, gipsy, panele, cyklinowanie, glazura, 0-603--406-393. ZS-299 R
- Dachy: blacha, papa termozgrzewalna, ocieplenie budynków, gipsy. Tel. 0-503-141-105, 0-604-056-710. ZS-466
- Usługi blacharsko-dekarskie, papy termozgrzewalne, 863-30-79, 0-607--841-782. ZS-470
- Docieplanie budynków, tynki, murowanie, 0-600-672-774. ZS-542
- Dachy - tel.0-502-478-440. ZS-665
- Układanie kostki brukowej, 833-42-53, 835-22-74. ZS-874
- Usługi hydrauliczne, glazura, malowanie, gładź gipsowa, tel.0-691-863-303. ZS-904 R
- DVD, Video, Śluby, tel.0-601-312-001. ZS-921
- Wyrób i montaż schodów wolno stojących, zakładanie paneli ściennych i podł-o- gowych, tel. 606-486--984. ZS-947
- Cyklinowanie, układanie parkietu, mozaiki, panele, tel.(-046) 837-42-55, 0-501-180-959. ZS-1013
- Więźby dachowe, altanki, tel. 861-11-93. ZS-1022
- Glazura terakota, solidnie, tel. 862-82-48, kom. 0-602-670-035. ZS-1054
- Glazura panele 503-453-940. ZS-1115
- Usługi hydrauliczne, nowoczesne instalacje sanitarne w miedzi i plastiku, tel. (46) 863-40-87, kom. 0-601-154-847. ZS-1126
- **Pranie dywanów i tapicerki, tel.862-78-90 lub 0-601-288-006.** ZS-1148
- Ocieplenia budynków, tynki akrylowe, elewacje, podbitki dachowe, tanio, solidnie, szybko, tel.0-692-927-615. ZS-1165
- Remonty, panele, montaż okien i drzwi, 0-602-884-005. ZS-1169
- Usługi glazurniczo malarskie 0-506-875-639. ZS-1197
- Usługi Hydrauliczne, sprzedaż, montaż kotłowni, instalacji c.o., wod.-kan., tel. 606-427-625. ZS-1200
- Montaż instalacji elektrycznych, alarmowych, przyłączy energetycznych, tel. 0-602-888-211. ZS-1207
- **Dyplomowana masażystka oferuje profesjonalny masaż: odchudzający, leczniczy (polarity, refleksoterapia), klasyczny, shiatsu. Tanio!! Dojazd do klienta 0-600-673-105.** ZS-1223
- Krycie papą termozgrzewalną, obróbki blacharskie, malowanie dachu, (046) 862-91-58. ZS-1225
- Usługi hydrauliczne, tel. 861-63-33, 0- 692-927-5-73 ZS-1231
- Dokładny, uczciwy ułoży glazurę, 12 lat praktyki, 862-44-71. ZS-1241
- Betoniarki 1.050 zł części, remotny - Łowicz, 603-072-751. ZS-1243
- Malowanie, gipsowanie, tynki, 863-34-69. ZS-1251

Nieruchomości

- Sprzedam M-6, 85 m^2, cegła, I piętro,, tel.0-505-025-740. ZS-136
- Sprzedam dom 240 m^2, działka 3,5 tys. m^2, Sochaczew, ul.Podgórna, tel. 0-608-38-00-39. ZS-397
- Do wynajęcia lokal 50 m^2, na każdką działalność, w centrum Sochaczewa, tel. 862-11-49. ZS-858
- Do wynajęcia w centrum handlowym, przy ul.Staszica 34A: 1, 2, 3 piętro i piwnica w całości lub częście, w nowym budynku na 1000 m^2 działce, tel.0-602-237-042, (0-46) 863-58-12. ZS-873
- Sprzedam działkę budowlaną przy ul.Okrężnej, tel.0-604-12-75-11. ZS-895
- Sprzedam M-5, 73m^2, I piętro, tel. 0-602-27-66-46. ZS-959
- Do wynajęcia lokal 100 m^2 na gabinety lekarskie lub biura, tel.(0-46) 862--30-10, 862-24-29. ZS-987
- Sprzedam M-3, 60 m^2, 861-95-96. ZS-1065
- Sprzedam mieszkanie przy ul.Kościńskiego 13d, 0-604-161-887, 0-46 86-333-80. zs-1071
- Sprzedam działkę 3 ha Kozłów Biskupi, 0-604--161-887, 0-607-922-233. zs-1072
- Sprzedam dwie działki po 1 ha Malesin, 0-60-4-161-887, 0-60-7-922-233. zs-1073
- **Sprzedam działki budowlane o pow. 1000-2000 m^2 za ogródkiem jordanowskim, tel. 862-48-53.** zs-1075
- Działki "Irena" 0-609-385-148. zs-1080
- Sprzedam mieszkanie, 36 m^2, tel. 862-25-05. ZS-1094
- Sprzedam mieszkanie, tel.862-32-20 lub 0-501-200-220. ZS-1095
- Sprzedam atrakcyjną działkę budowlaną w okolicy lasu, blisko szpitala, tel.0-600-989-672. ZS-1098
- Sprzedam 2 ha ziemi z budynkami, w Kątach, 861-91-11. ZS-1101
- Sprzedam lub zamienię na M-3 dom o pow.100 m^2, 0-609-591-353, po 18.00. ZS-1102
- Tanio sprzedam M-3, 0-600-169-585. ZS-1105
- Sprzedam dom, 863-09-23. ZS-1108
- Sprzedam działkę 809 m^2, przy ulicy Gawłowskiej, 502- 349-078, 502-22-6-447. ZS-1109
- Sprzedam działki budowlane w Chodakówku (woda, energia), tel. 863-34-34, 0-606-367-530, 0-602-66-90-63. ZS-1114
- Sprzedam mieszkanie M-4, 63 m^2 przy ul. Targowej po remoncie. tel. 862-91-55. ZS-1119
- Sprzedam działkę o pow. 16.000 m^2 położoną w miejscowości Kożuszki Parcel tel. 0-504-285-898. ZS-1127
- Do wynajęcia M-3, z telefonem w centrum Sochaczewa, tel. 862-54-86, dzwonić wieczorem. ZS-1138
- Sprzedam M-3 + garaż osiedle "Victoria", tel. 0-604-147-415. ZS-1141
- Sprzedam działki budowlane przy ul.Łąkowej, tel.863-37-04. ZS-1146
- Sprzedam mieszkanie 49 m^2, Al.600-lecia, Sochaczew, tel.0-505-395-711. ZS-1147
- Do wynajęcia I i II piętro na gabinety lub biura, tel.862--85-28. ZS-1153
- Do wynajęcia hala na bankiety, uroczystości, tel.0-502-227-063. ZS-1154
- Tanio sprzedam działki budowlane w Kożuszkach Parcel, przy ul.Trojanowskiej, tel.0-602-463-749. ZS-1159
- Pilnie sprzedam nowy dom 200 m^2, ul.Gawłowska, tel.0-600-036-446. ZS-1161
- Sprzedam 32 m^2, ogrzewanie elektryczne, II piętro, tanie w eksploatacji, cena 42 tys., tel.0-692-589-861. ZS-1164
- Sprzedam lub wynajmę mieszkanie w Teresinie, 78 m^2, tel.861-44-62 lub 0-604-807-259. ZS-1171
- Działka 7 tys. m^2 przemysłowo-budowlana, Kąty, 862-42-52. ZS-1176
- Tanio sprzedam 69 m^2, z tarasem, Chodaków, Młynarska 1, tel.0-601-617-681. ZS-1186 R
- Zamienię M-5, 77 m^2 na dom, tel.862-95-09. ZS-1187
- Sprzedam dom murowany 70 m^2 na działce 520 m^2, tel. 602-638-012. ZS-1195
- Sprzedam M-4, 63 m^2 I piętro, oś. Żeromskiego, 0-602-478-538. ZS-1201
- M-4, 60 m^2, I piętro (046) 862-91-58. ZS-1208
- Sprzedam działkę budowlaną ul.Wyszogrodzka 58, tel. 86-332-76. ZS-1209
- Sprzedam dom w Kuznocinie 602-396-318. ZS-1210
- Sprzedam mieszkanie 34 m^2, (046) 862-57-49 po 18.00, 600-949-689. ZS-1211
- Sprzedam tanio M-3 (37 m^2) centrum, IV p. niski czynsz, tel. 862-67-46, 0-607-475-637. ZS-1222
- Sprzedam ładne M-4, 69 m,^{2}, II piętro, tel. 863--00-94. ZS-1224
- Kupię dom w Teresinie, 862-50-32 dzwonić po 19-tej. ZS-1229
- Sprzedam działkę budowlaną o pow. 692 m^2 na osiedlu Malesin, tel. kom. 600 835 725 ZS-1232

Zarząd Przedsiębiorstwa Energetyki Cieplnej Sochaczew Sp z o.o. z siedzibą w Sochaczewie Al. 600-lecia 90

Ogłasza

przetarg nieograniczony ofertowy na wynajem lub sprzedaż pomieszczeń po byłych kotłowniach, znajdujących się w Sochaczewie:

1. ul.Targowa 12, ok. 500 m^2
2. ul. Żeromskiego 41 ok. 500 m^2
3. ul. 600-lecia 25 ok. 100 m^2
4. ul.Żwirki i Wigury 24 ok. 100 m^2
5. ul. 1-Maja 1 ok. 150 m^2
6. ul.Wojska Polwskiego 41 (piwnica) ok. 90 m^2
7. ul.Żwirki i Wigury 6A (piwnica) ok. 130 m^2

Przedmiotowe powierzchnie można oglądać w terminie od 24.07.2002 r do 06.08.2002 r.
Oferty należy składać w zaklejonej kopercie z napisem "Przetarg na wynajem" lub "Przetarg na sprzedaż" w siedzibie Spółki-Sekretariat.

Oferta winna zawierać:

1. oznaczenię oferenta
2. cenę za m^2 miesięcznie (wynajmu)
3. cenę - sprzedaż
4. opis sposobu zagospodarowania powierzchni (wynajem), okres wynajmu
5. wpłatę wadium w wysokości 5.000,00 zł - w przypadku oferty sprzedaży.

Termin składania ofert upływa w dniu 7.08.2002 r. o godz. 10.00
Wadium należy wpłacić na konto PEC Sochaczew Sp. z o.o. w Banku PKO BP S.A. 72-10201185-123291005 lub w kasie PEC.
Otwarcie ofert nastąpi w dniu 07.08.2002 r o godz. 11.00 w siedzibie Spółki
PEC Sochaczew Sp. z o.o. zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

ZS-1245

Potrzebujesz gotówki?

- Pożyczki w ciągu 48 godzin
- W domu Klienta
- Bez żyrantów
- Do 5000 zł

PROVIDENT Polska

Szczegółowe informacje:
(0 46) 862 76 98, 862 96 14

Zarząd Gminy Rybno, 96-514 Rybno, ul.Długa 20, tel.fax. (046) 861-14-38

Ogłasza

przetarg nieograniczony wg procedury uproszczonej na wykonanie nawierzchni bitumicznej na drodze Wesoła-Złota gm .Rybno o długości 846 mb
Termin realizacji zamówienia do 31.08.2002r.

Postępowanie nie zostało poprzedzone wstępną kwalifikacją. Formularz zawierający specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać osobiście w siedzibie Zamawiającego pok. 18 lub za zaliczeniem pocztowym.

Uprawionym do kontaktu z oferentami jest Bożena Szyperek w godz. 7.00-15.00.

Oferty oznaczone zgodnie z informacją zawartą w specyfikacji istotnych warunków zamówienia, należy składać w Urzędzie Gminy Rybno, ul.Długa 20, pok. 18 w terminie do dnia 5.08.2002 r do godz. 9.30.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 5.08.2002 r o godz. 10.00 w siedzibie zamawiającego, pok. 17.

Zamawiający nie dopuszcza możliwości złożenia oferty wariantowej.

Kryteria oceny ofert

Cena - 90%
Warunki gwarancji - 10%

Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem obowiązujących preferencji krajowych. W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy spełnią warunki określone w art. 22 Ustawy o zamówieniach publicznych (Dz.U.Nr 76, poz. 344 z dnia 10.06.1994 r. z późn. zm.).

ZS-1247

C:\Nowa Gazeta\zs02_30.vp
22 lipca 2002 12:11:50

- Sprzedam M-4, 67 m², garaż, działka rekreacyjna 500 m². Wiadomość: Bielice 3m9, telefon 861-83-17. ZS-1239
- Sprzedam dom z działką 1 ha 1600 m², ul.Żyrardowska, tel.0-606-357-177. ZS-1162
- Sprzedam 3-pokojowe - 63 m², Al. 600-lecia, tel. 862-43-24, 862-54-80. ZS-1240
- Sprzedam dom parterowy, podpiwniczony o pow. 55 m², do częściowego wykończenia w m.Zdżarów na działce 5200 m², tel. 0-604-567-128, (046) 862-44-04. ZS-1244
- Sprzedam budynek mieszkalno-usługowy o pow. 400 m² na działce 6000 m² w Kuznocinie przy trasie W-wa-Poznań, tel. 0-600-35-96-34. ZS-1253
- Sprzedam działkę rolno-budowlaną o pow. 1ha w Zosinie, tel. 0-502-574-491. ZS-1254
- Sprzedam mieszkanie 59,5 m² przy ul.Targowej, tel. 862-89-61, 608-731-977. ZS-1255
- Sprzedam mały dom z garażem na działce 1200 m², blisko Sochaczewa, tel. 863-10-36. ZS-1256
- Sprzedam mały dom w centrum Sochaczewa, 0-600-26-80-92. ZS-1257
- Sprzedam działkę budowlaną, Sochaczew-Rozlazłów, 900m², tel. 0-601-844-365. ZS-1258
- Do wynajęcia mieszkanie 100 m² w centrum Sochaczewa, tel. 0-505-997-964, 862-42-76. ZS-1260
- Kupię M-3 w Chodakowie, tel. 863-33-85, 0-609-591-353. ZS-1261
- Sprzedam działki koło nowego Szpitala przy trasie Gawłowskiej, tel. 863-50-68. ZS-1262
- Wynajmę kawalerkę w Sochaczewie, 34 m², tel. (046) 862-52-42 po 18.00, 0-603-59-77-88. ZS-1264
- Do wynajęcia mieszkanie w centrum Sochaczewa, tel. 863-03-43, 0-602-40-58-73. ZS-1265
- Pilnie sprzedam mieszkanie M-4, (70 m²) na osiedlu Wiktoria, tel. 862-55-81 po 16.00, tel. 606-315-993 prze cały dzień. ZS-1266
- Sprzedam garaż przy Senatorskiej, tel. 0-606-183-193. ZS-1268
- Dow wynajęcia lokal i garaż, cenetrum, tel. 0-600-648-478. ZS-1270
- Kupię mieszkanie około 70 m² tel.0-606-183-193. ZS-1269
- Sprzedam niedrogo domek drewniany, ocieplony, 60 m², 0 607 892 503 zs-1271

Zdrowie

- **JAROSŁAW ZAŁUSKI -** specjalista chorób płuc, specjalista medycyny rodzinnej, specjalista alergolog, pediatra - **TESTY ALERGICZNE I LECZENIE ALERGII, SPIROMETRIA, USG, WIZYTY DOMOWE. TEL. 0-502-288-637.** ZS-3 R
- **Bogdan Śliwicki** specjalista ginekolog-położnik **USG, laser, zabiegi** "Centrum Medyczne" ul.Kraszewskiego 14, tel. 862-12-21, 0-605-455-089. ZS-15 R
- **Nowoczesny Gabinet Stomatologii Estetycznej i Protetyki** lek.stom. Izabela Pietras, tel.0-601-869-323, Al.600-lecia 45. ZS-21 R
- **Psychiatra Joanna Iwańczuk**, ul.Warszawska 21, I piętro, sobota godz. 12.00-15.00. Zapisy telefoniczne 0-601-239-760 między 20.00-21.00. ZS-39
- **Centrum Stomatologiczne "Eldent", ul.15-go Sierpnia 1, 862-50-61, pon.-pt. 9-19, sob.9-12. Pełny zakres usług.** ZS-90
- **OKULIŚCI** - PRACOWNICY KLINIK, NOWOCZESNE URZĄDZENIA DIAGNOSTYCZNE. **Poradnia leczenia jaskry** (komputerowe badanie pola widzenia, bezdotykowy pomiar ciśnienia wewnątrzgałkowego. **Okulista dziecięcy** (Poradnia leczenia zeza), APLIKACJA SOCZEWEK KONTAKTOWYCH. **ALFA** Sochaczew, Al.600-lecia 45 (poniedziałki, środy, piątki, soboty). Rejestracja wizyt: **863-38-74.** ZS-97

Motoryzacja

- **Zdecydowanie kupię auta powypadkowe pełnosprawne, płatność gotówką (0-46) 837-46-96, 0-609-576-946.** ZS-13 R
- **POWYPADKOWE KUPIĘ, 0-608-515-940.** ZS-222
- **SKUP USZKODZONYCH, 0-604-412-810.** ZS-223
- **PEŁNOSPRAWNE KUPIĘ, TEL.0-504-578-939.** ZS-745
- Sprzedam fiata 126 elx, czerwony, rok produkcji 1997, tel. 863-12-22. ZS-1202
- Sprzedam mercedes 123, 220 D, tanio, tel. 861- 20-87 (po 20.00). ZS-1212
- Sprzedam samochód golf II diesel,, 3 drzwi, rok prod. 1992, tel. 0-601-154-811. ZS-1228

Praca

- Poszukuję opiekunki do dziecka 9-miesięcznego 0-504-128-641. ZS-1242
- P.H.U. "INSTALEKS" zatrudni: kierownika robór sanitarnych, kierowców z kat. C, operatorów koparek, handlowców /branża ciepłownicza z doświadczeniem/. Kontakt osobisty 96-300 Żyrardów, ul.Browarna 2. ZS-1246

Nauka

- **INDYWIDUALNE LEKCJE** WORD, EXEL, ACCESS 97/2000. Możliwość dojazdu do klienta i dostosowania programu nauczania do indywidualnych potrzeb i wymagań. Gwarantowane efekty. **Tel. (601) 451 257.** ZS-1248 R

Różne

- Importer Maszyn i Urządzeń Rolniczych F.H.U."Ewex-Bis" Bieżuń oferuje: schładzalniki do mleka i systemy udojowe, maszyny i ciągniki rolnicze po kapitalnym remoncie, tel.(0-23) 657-70-26, 657-70-32, 657-88-52. ZS-990 R
- Sprzedam białą sypialnię, 862-42-52. ZS-1177
- Sprzedam wózek inwalidzki, tel. 862-34-05. ZS-1250
- Tkaniny obiciowe, art. tapicerskie, skaje, gąbki podszewki, watoliny, kółka, pasmanteria. Sochaczew, Pl.Kościuszki 10. ZS-1259

Sochaczewska Szkoła Umiejętności

OGŁASZA NABÓR ZIMOWY

Na I, II, III, IV, V semestr 2002/2003

(przyjęcia bez egzaminów wstępnych)

* do Zaocznego Liceum Ogólnokształcącego o profilu ogólnym

Nauka trwa 3 lata

Wymagane jest ukończenie szkoły podstawowej lub ZSZ Egzamin maturalny według starych zasad

* do Studium Zawodowego

specjalność - technik bezpieczeństwa i higieny pracy (BHP)

Nauka trwa:

po LO - 3 semestry

po technikum - 2 semestry

Od września szkoła prowadzi kursy: komputrowe, językowe

Niskie czesne

Zajęcia odbywają się w systemie zaocznym (zjazdy sobotnio-niedzielene). Informacji udziela sekretariat Szkoły Podstawowej Nr 2 w Sochaczewie ul. 15 Sierpnia 44, tel. ()46) 862-22-76 w godz. 8.00-16.00.

ZS-963

Zatankuj zbiornik swojego samochodu na stacji benzynowej

ADMAG w Paprotni

Wypełnij kupon (kupon ważny z paragonem)

Kupon

Nr rej. samochodu _____

Zatankowana ilość paliwa _____

Imię, nazwisko, tel. _____

Jeżeli Twój kupon zostanie wylosowany to tankujesz za darmo taką samą ilość paliwa, jaka wpisana jest na kuponie
Losowanie raz w tygodniu.
O jego wynikach dowiesz się z gazety

W tym tygodniu wylosowano kupon p. Robert Paszkowski, nr rej. samochodu WSC H897
Zwycięzca otrzymuje w nagrodę 38 litrów paliwa

ZS-1086

Do wynajęcia kawalerka w centrum Sochaczewa.

Tel. 863 35 31

Zs-1272

88.6 RADIO SKIERNIEWICE

DACH-MIX

Sprzedaż Kompletnych Systemów Dachowych i rynnowych

Polecamy:

*** dachówkę, blachodachówkę, okna do poddaszy, folię, podbitkę, oraz rynny w szczególności szwedzkie rynny stalowe w 6 kolorach firmy Plannta**

*** solidne i fachowe ekipy dekarskie**

Sochaczew, ul.Łowicka 16
Tel./fax. (046) 863-55-73.

ZS-577

Bezpłatny kupon dla poszukujących pracy

Treść

. . . . . .

. . . . . .

. . . . . .

Imię nazwisko i adres

. . . . . .

. . . . . .

Giełda Pracy

Oferty Powiatowych Urzędów Pracy

PUP w Sochaczewie

ul.Hanki Sawickiej 1, pok.4, tel.862-33-93, 862-24-24 w.252

Doradca ubezpieczeniowy, nauczyciel matematyki, kierowca z prawem jazdy kat. C, blacharz, kierowca z prawem jazdy kat. C+E, kierowca lokomotywy spalinowej, instalator systemów alarmowych, spawacz, lakiernik, stolarz, szklarz.

PUP w Łowiczu

ul.Stanisławskiego 28, tel.837-04-20, 837-03-73, 837-07-76 w.252

Nauczyciele: jęz.angielskiego, informatyki, przedmiotów zawodowych elektrycznych, przedmiotów gastronomiczno-hotelarskich, nauczyciel jęz.angielskiego i niemieckiego, szwaczki - szycie bluzek (indywidualnie), nauczyciel fizyki, szwaczka, murarz-tynkarz do 30 lat, z doświadczeniem lub absolwent szkoły budowlanej do przyuczenia w zawodzie, piekarz piecowy, fryzjer, osoba z wykształceniem wyższym-hotelarstwo lub ekonomia, osoba do marketingu, handlowiec - absolwent, fryzjer damski, sprzedawca z prawem jazdy i umiejętnością obsługi kasy fiskalnej, sprzątaczka (absowlent z terenu gminy Kiernozia), kierowca-mechanik z prawem jazdy kat. C + E samochód powyżej 24 ton, sprzedawca - fakturzysta, inżynier mechanik - konstrukotr, ślusarz ze znajomością rysunku technicznego, kierowca z prawem jazdy kat. C+E samochód powyżej 12 ton, świadectwo kwalifikacji + paszport, sprzedawca, mechanik samochodów ciężarowych, kombajnista, sprzedawca-absolwent, nauczyciel jęz.angielskiego z pełnymi kwalifikacjami, przedstawiciel handlowy do 25 lat, CV + zdjęcie, osoba ucząca się, pracownik działu reklamy - wymagane zdolności manualne, prawo jazdy, wiek do 26 lat, osoba ucząca się CV + zdjęcie, krawcowa-szwaczka- szycie sukni komunijnych, monter stolarki okiennej z własnym samochodem.

PUP w Płocku

ul.Kostrogaj 1, tel. (0-24) 264-12-98 lub 99

Nauczyciel języka angielskiego z wykształceniem wyższym kierunkowym, nauczyciel geografii z wykształceniem wyższym kierunikowym, inżynier budownictwa z uprawnieniami budowlanymi, doradca finansowy z wykształceniem min. średnim, dietetyk z wykształceniem wyższym kierunkowym, sekretarka ze znajomością języka angielskiego, przedstawiciel handlowy z wykształceniem średnim i prawem jazdy kat. B, mechanik samochodów ciężarowych z 2-letnim stażem pracy w zawodzie, lakiernik samochodowy z rocznym stażem pracy, krawcowa z dobrą znajomością zawodu, kucharz z dobrą znajomością zawodu, murarz z uprawnienami do obsługi rusztowań wiszących, malarz-piaskarz z umiejętnością pracy metodą hydrodynamiczną z natryskiem, uliczny kolporter prasy, a dla osób niepełnosprawnych: monter stolarki okiennej z PCV i aluminium z możliwością przyuczenia do zawodu, diagnosta samochodowy z możliwością przyuczenia do zawodu.

PUP w Rawie Mazowieckiej

ul.1 Maja 1A, tel.814-40-51, 814-45-18 w.252

Nauczyciele: jęz. angielskiego, jęz. niemieckiego, wychowania fizycznego, matematyki, muzyki, informatyki, fizyki, murarz, szwaczka, frezer, tokarz, malarz, glazurnik, tynkarz.

PUP w Skierniewicach

Al.Niepodległości 7, pok.5 lub 6, tel.833-63-99, 833-61-82 w.201

Fryzjerka, murarz tynkarz, kierownik jednostki handlowej, kierownik działu rozwoju, sprzedawca, technolog-konstruktor, operator spychacza z uprawnieniami, kierowca z prawem jazdy kat.C, kierownik transportu, operator koparko-spycharki, kierowca z prawem jazdy kat C+E, nauczyciel jęz. niemieckiego, konwojent, kierowca magazynier z prawem jazdy kat. C, operator ładowarki, operator koparko-ładowarki, kucharz, nauczyciele: jęz.angielskiego, matematyki, informatyki, wychowania fizycznego, szwawczka, spedytor ze znajomością jęz. angielskiego w stopniu komunikatywnym.

PUP w Żyrardowie

ul.Limanowskiego 45, tel.855-42-58, 855-38-12 w.262

Ślusarz, handlowiec, hydraulik - spawacz gazowy, wychowawca przedszkolny, dyrektor ds. rozwoju rynku na Europę Centralną, kierowca z prawem jazdy kat. C+E, fryzjerka, cukiernik, kierownik robót sanitarnych, agent ubezpieczeniowy, mechanik samochodowy, tokarz, stolarz, kierownik produkcji, kierowca z prawem jazdy kat. C, cieśla, zbrojarz, murarz, handlowiec w branży ciepłowniczej, sprzedawca, monter instalacji sanitarnych, nauczyciele: jez. angielskiego, matematyki, fizyki, pracownik ochrony, inżynier mechanik konstrukcji oprzyrządowania, glazurnik, malarz, a dla osób z grupą inwalidzką - pracownik produkcyjny, kurier, pracownik serwisu sprzątającego, szwaczka.

pab

Podejmę pracę

■ 24-letrnia, technik odzieżowy (czeladnik krawiectwa), podejmie pracę w sklepie z odzieżą (lub innym) 0-608-637-507.

■ Rencitka, uczciwa, dyspozycyjna, młoda podejmie pracę od zaraz, 861-66-09.

■ 29-letnia, technik ekonomista, samodzielny księgowy, ponad 5 lat doświadczenia, znajomość programów FK, podstawy angielskiego. tel. 0-501-251-437

■ Zaopiekuję się dzieckiem lub starszą osobą, tel. 862-15-62.

■ Technik handlowiec, orzeczenie o stopniu niepełnosprawności podejmie, pracę biurową lub chałupnictwo. tel. 0-604-668-586.

Color profile: Disabled
Composite 100 lpi at 45 degrees

Na festynie w Młodzieszynie

SŁAWOMIR BURZYŃSKI

Ładna pogoda ściągnęła na stadion w Młodzieszynie wielu mieszkańców, w ostatnią niedzielę zorganizowano tam bowiem doroczny wakacyjny festyn. Impreza nakierowana była głównie na młodzież i dzieci. Dla nich właśnie zorganizowano większość zabaw i konkurencji, m.in. wyścigi w workach, wyścigi rowerowe czy wybory Małej Miss. Prace malarskie prezentowała znana sochaczewianom Barbara Joachimowicz.

Najmłodsi "szaleli" na pompowanych zjeżdżalniach i czterokołowych skuterach. A dla wszystkich wystąpił objazdowy teatr z Krakowa w plenerowym przedstawieniu opowiadając znaną historię Robinsona i Piętaszka na bezludnej wyspie.

Dzieci, jak zwykle, ciągnęły mamy do stoisk z watą na patyku i lodami. Tatusiowie natomiast bardziej gustowali w piwie. Nad wszystkim czuwała zaś główna sprawczyni festynu Maria Hryniewiecka, dyrektor Gminnego Ośrodka Soportu i Rekreacji.

bus

Tenisowe A,B,C

Podobnie jak i na całym świecie tak i w Polsce tenis ziemny jest postrzegany jako bardzo prestiżowa dyscyplina sportu. Wiele osób, które nigdy wcześniej nie miały z nim kontaktu, chciałoby nauczyć się grać w tenisa, wejść do ekskluzywnego (w mniemaniu wielu ludzi) grona, które przyswoiło sobie w mniejszym bądź większym stopniu "tajemną sztukę" posługiwania się rakietą tenisową. A tak naprawdę w tenisa może grać każdy. Ani wiek, ani sprawność fizyczna nie stanowi tu żadnej przeszkody i wbrew obiegowym opiniom tenis nie jest drogim sportem.

W Sochaczewie znajduje się bardzo ładny kompleks trzech kortów tenisowych wraz ze ścianą treningową (szczególnie przydatną przy nauce gry). Niektórzy mieszkańcy naszego miasta mieli okazje przebywać na miejskich kortach czy to w roli obserwatora, czy też próbując grać w tenisa. Chcielibyśmy przekazać kilka pożytecznych rad tym, którzy myślą, bądź mają już zaplanowane rozpoczęcie nauki gry w tenisa ziemnego. Mamy nadzieję, że staną się one zachętą i inspiracją dla tych, którzy się jeszcze wahają i wciąż nie mogą się zdecydować na "tenisową podróż". Poniższe informacje są również praktycznym przewodnikiem, jakie kroki trzeba wykonać począwszy od wyboru ubioru i sprzętu, aż po praktyczne porady, by tenis sprawiał nam przyjemność.

■ Bez barier wiekowych

Tenis ziemny jest dyscypliną sportową, która jako jedna z niewielu jest praktycznie atrakcyjna dla osób w każdym wieku. Na całym świecie w tenisa rekreacyjnie grają małe dzieci, młodzież, osoby dorosłe, jak i starsze - prawie bez górnej granicy wieku. Specyfika tenisa ziemnego polega na tym, iż tempo oraz intensywność gry regulowana jest przez samych grających w zależności od ich możliwości kondycyjnych, zdrowotnych oraz wieku. To sami tenisiści decydują o tym czy chcą się solidnie zmęczyć, czy też mniej intensywnie pobiegać za żółtą piłeczką. W zależności od naszych możliwości dobieramy sobie również sparing-partnerów. Na każdym korcie znajdziemy osoby odpowiadające naszym umiejętnościom, które chętnie umówią się na ciekawy pojedynek.

■ Dlaczego tenis

Tenis ziemny to również dużo korzyści. Regularnie ćwicząc na korcie wpływamy pozytywnie na poprawę naszego zdrowia, zwiększamy wydolność, poprawiamy koordynację ruchową. Organizm hartuje się, a tenisiści lepiej radzą sobie z rożnymi infekcjami, przeziębieniami - są po prostu bardziej odporni. Dzięki grze w tenisa spalamy nadmiar kalorii i łatwiej jest nam utrzymać zgrabną sylwetkę. Lepiej wyglądamy oraz mamy lepsze samopoczucie. Jest to sport, który w miarę głębszego poznawania tajników techniki gry oraz spotykania się na korcie z coraz lepszymi zawodnikami daje dużo satysfakcji. Dodatkowo otwiera się możliwość nawiązania nowych, ciekawych kontaktów towarzyskich. W każdym miejscu w Polsce czy na świecie istnieje ogromna solidarność ludzi, którzy pasjonują się tenisem. Niezwykle łatwo jest nawiązać kontakt z osobami, które mają takie samo hobby i nie ma zupełnie znaczenia, że ktoś jest Amerykaninem, Grekiem czy Polakiem - na korcie wszyscy doskonale się rozumieją.

■ Tenisowy niezbędnik

Każda osoba, która zamierza uczyć się grać w tenisa ziemnego musi na początku zaopatrzyć się w kilka niezbędnych rzeczy. Niezwykle ważne jest obuwie. Oczywiście wybór butów zależy od rodzaju nawierzchni, ale na dominujących w Europie kontynentalnej kortach ziemnych (ceglastych) najbardziej odpowiednie obuwie winno mieć w miarę grubą podeszwę, bez wyraźnego bieżnika (który niszczy nawierzchnię tenisową i utrudnia robienie wślizgów). Ubiór tenisisty składa się z przewiewnej, bawełnianej koszulki (swego czasu obowiązywały koszulki typu polo w kolorze białym, ale wraz z popularyzacją tenisa kolorystyka i styl koszulki uległy ogromnemu zróżnicowaniu - dziś wystarczy zwykły kolorowy T-shirt), przestronne spodenki tenisowe (obowiązkowo z kieszeniami do przetrzymywania piłeczek tenisowych) oraz bawełniane skarpety frote, które chronią nasze stopy przed otarciami. Dodatkowo możemy zaopatrzyć się w czapeczkę czy okulary, które przy pięknej pogodzie chronić nas będą przed słońcem.

■ Wybieramy rakietę

Tak ubrani od stóp do głów możemy zająć się wyborem rakiety tenisowej. Dobra rada dla początkujących - nie wydawajmy dużych kwot na naszą pierwszą rakietę tenisową. Na początku wystarczy zwykły, niezbyt drogi model, przy wyborze którego pomóc nam może doświadczony tenisista lub sprzedawca w sklepie. On pomoże wybrać rakietę, która będzie miała odpowiednią wagę, właściwy rozmiar rączki, a także będzie zbudowana z odpowiedniego materiału (obecnie dominują rakiety grafitowe lub kompozytowe - unikajmy rakiet metalowych, które mimo atrakcyjnej ceny łatwiej przenoszą drgania rakiety na nasze ramie, przez co są zdecydowanie mniej korzystne dla naszego zdrowia). Wybór piłeczek tenisowych wydaje się najprostszy - na tym etapie nauki gry w tenisa zdecydowana większość piłek spełnia swoją rolę i dopiero po dłuższej przygodzie z tenisem zaczyna się dostrzegać różnicę między piłkami.

■ Pod okiem instruktora

Tenis ziemny jest grą, w której powodzenie zależy od stopnia w jakim opanowana zostanie technika poszczególnych uderzeń Dlatego też bardzo ważne jest, aby osoba początkująca pierwsze kroki tenisowe stawiała pod okiem instruktora lub doświadczonego gracza. Są to osoby, które w sposób fachowy i przystępny przekażą podstawową technikę gry tenisa ziemnego. Takie podejście ustrzeże przyszłych tenisistów przed przyswojeniem złych nawyków, które niesłychanie trudno jest wyeliminować w przyszłości. Początkujący tenisiści powinni uzbroić się w cierpliwość. Tenis ziemny jest dyscypliną techniczną, która wymaga dosyć dużo samozaparcia. Tak więc nie zrażajmy się na początku tym, że piłka nie odbija się w tym, miejscu gdzie byśmy chcieli. Wszyscy wielcy tenisiści zaczynali w ten sposób, a regularny trening i gra na korcie z czasem przyniosą spodziewane efekty. Sochaczewskie korty doskonale nadają się do uprawiania tenisa ziemnego, a trzy korty z nawierzchnią naturalną oraz ściana treningowa zapewniają dostatecznie dużo miejsca przyszłym adeptom sztuki tenisowej. Można też skorzystać z usług szkółki tenisowej, bądź też poprosić o pomoc i radę stałych graczy, którzy na pewno chętnie udzielą wskazówek jak poprawnie grać, skorygują błędy, pomogą wybrać rakietę. A sport jest naprawdę piękny, wciąga i daje dużo satysfakcji. Zapraszamy wszystkich chętnych na korty przy ulicy Warszawskiej.

Sympatycy Tenisa Ziemnego

Informacje o Sympatykach Tenisa Ziemnego w Sochaczewie

Nieformalne stowarzyszenie Sympatyków Tenisa Ziemnego w Sochaczewie skupia ponad 30 amatorsko grających tenisistów z Sochaczewa. Podstawowym celem działalności jest propagowanie zdrowego trybu życia poprzez grę w tenisa. Na dzierżawionych przez stowarzyszenie kortach umożliwia się grę w tenisa jego członkom, organizuje otwarte turnieje tenisowe w singla jak i debla, wspomaga rozwój szkółek tenisa ziemnego.

Wszystkich chętnych zapraszamy do korzystania z kortów (adres poniżej).

W celu uzyskania dalszych informacji, prosimy o kontakt z:

Robert Górski
Tel. (602) 122 321
Sławomir Szęszoł
Tel. (502) 596 030
Korty Tenisowe:
MKS ORKAN Sochaczew
ul. Warszawska 80
96-500 Sochaczew
E-mail:
tenissochaczew@poczta.onet.pl

MŁYN SZYMANÓW

UWAGA !!!
PRODUCENCI ZBÓŻ !

Zakłady Przetwórstwa Zbożowego "SZYMANÓW" Sp.z o.o. w Teresinie, ul.XX-Lecia 36 informują, że od dnia 22.07.2002r. rozpoczynają
skup pszenicy i żyta z dopłatą ARR dla producenta
od poniedziałku do piątku w godz. 6.00 - 20.00

Cena podstawowa **pszenicy**: **440,00zł/t (netto)**
453,00zł/t (brutto)

Dopłaty do **pszenicy**:
- lipiec/sierpień **- 110zł/t**
- wrzesień **- 120zł/t**
- październik **- 130zł/t**

Obowiązujące parametry jakościowe:

- wilgotność	- do 14,5%
- zanieczyszczenia ogółem	- do 6%
w tym nieużyteczne	- do 2%
- gluten	- min. 26%
- wyrównanie	- min. 75%
- liczba opadania	- min. 220sek.
- rozpływalność	- max.10mm

Cena podstawowa żyta: 325,00zł/t (netto)
334,75zł/t (brutto)

Dopłaty do **żyta**:
- lipiec/sierpień **- 75zł/t**
- wrzesień **- 80zł/t**
- październik **- 85zł/t**

Obowiązujące parametry jakościowe :

- wilgotność	- do 14,5%
- zanieczyszczenia ogółem	- do 6%
w tym nieużyteczne	- do 2%
- wyrównanie	- min.70%
- liczba opadania	- min.110sek.

W ramach skupu z dopłatami ARR przyjmujemy tylko dostawy o wadze min. 3 tony netto.

Zgodnie z wymogami ARR, przy każdej dostawie zboża należy przedłożyć **OŚWIADCZENIE PRODUCENTA z zaświadczonymi przez Urząd Gminy wielkościami użytkowanych gruntów.**
Druki są do pobrania w Urzędzie Gminy lub w ZPZ "Szymanów".

Skup będzie prowadzony:
1. Elewator w Teresine, ul.XX-Lecia 36 - pszenica i żyto
2. Elewator w Białołęce, ul. Płochocińska 65 - pszenica.

ORKAN MKS 1924

Zarząd Miejskiego Klubu Orkan w Sochaczewie
ogłasza konkurs
na stanowisko Dyrektora Klubu.

Wszyscy chętni proszeni są o składanie ofert do sekretariatu klubu ul.Warszawska 80 do dnia 2 sierpnia 2002 r., tel. 862-25-82.

ZS-1249

C:\Nowa Gazeta\zs02_30.vp
22 lipca 2002 12:10:07

Piłkarski rozkład jazdy

Celnym posunięciem było zgłoszenie drużyn piłkarskich do rozgrywek płockiego OZPN. Dotarł do klubu właśnie kalendarz, który wskazuje na solidność i dobre zorganizowanie tego okręgu. Poniżej terminy i godziny rozpoczęcia meczów seniorów i juniorów (niestety, terminarzy młodszych grup wiekowych - grających w warszawskim OZPN jeszcze nie mam).

18.08. Orzeł Goleszyn - Orkan seniorzy, godz. 11.00, juniorzy godz. 13.00

25.08 Orkan-Pek-Mont Zryw Bielsk seniorzy, godz. 11.00, juniorzy godz. 13.00

1.09 Orkan - Wicher Ciszewo seniorzy, godz. 11.00, juniorzy godz. 13.00

8.09. Świt Staroźreby - Orkan seniorzy, godz. 11.00, juniorzy godz. 13.00

15.09. Orkan - Wisła Duninów seniorzy, godz. 11.00, juniorzy godz. 13.00

22.09. Amator Maszewo - Orkan seniorzy, godz. 11.00

22.09. Stoczniowiec Płock - Orkan juniorzy, godz. 13.30

29.09. Orkan - Unia Iłów seniorzy, godz. 11.00, juniorzy godz.13.00

6.10. Orkan Peklimar Lelice - Orkan seniorzy, godz. 11.00, juniorzy godz.13.00

13.10. Orkan - Roltex Białkowo seniorzy, godz. 11.00

13.10 Orkan -SKS 70 Płock juniorzy godz. 13.00

20.10. Mazowsze Płock - Orkan seniorzy, godz. 11.00

20.10. Parafialny KS Imielnica II Płock - Orkan juniorzy, godz. 13.00

27.10. Orkan - Bakoma Bielice seniorzy godz.11.00

27.10. Orkan -Błękitni Gąbin juniorzy godz. 13.00

3.11. Luszynianka Luszyn - Orkan seniorzy, godz. 11.00, juniorzy godz.13.00

10.11 Orkan - Mazur Gostynin seniorzy, godz. 11.00, juniorzy godz.13.00

Seniorzy mecz o Puchar Polski rozegrają 28.08. o godz. 17.00 (na wyjeździe) ze zwycięzcą spotkania Ikar Sochaczew - Utrata Pawłowice.

Mecze ligowe wszystkich drużyn MKS "Orkan" odbywać się będą na stadionie przy ul.Warszawskiej 80, co sprawi radość wiernym kibicom naszej drużyny.

/et/

Dla kogo to miejsce?

Tomasz Ertman, dyrektor sportowego klubu "Orkan", tuż przed rozpoczęciem kolejnego sezonu, niespodziewanie odchodzi z zajmowanego stanowiska.

SŁAWOMIR BURZYŃSKI

- Jaka jest przyczyna tak nagłej decyzji?

- Podczas ostatniego posiedzenia zarząd klubu, jego członkowie postanowili co prawda przedłużyć ze mną umowę na kolejny rok, dodali jednak do niej klauzulę, która sprawia, że nie mogę przyjąć tych warunków. Otóż, jest tam zapis umożliwiający zarządowi wypowiedzenie mi pracy w każdej chwili w ciągu zaledwie 14 dni. I na takie rozwiązanie się po prostu nie zgodziłem . Dlatego od 1 sierpnia już kto inny będzie w tym klubie rządził.

- Jakaś jednak przyczyna takiego stanu rzeczy powinna być.

- Ja jej nie znam. W poprzednich latach takich zapisów w kontraktach nie było.

- A może po prostu chodzi o słabsze ostatnio wyniki Orkanu?

- Być może, ale trzeba pamiętać, że Orkan, to nie tylko drużyna piłkarska seniorów. Pamiętajmy, że juniorzy zdobyli pierwsze miejsce w lidze okręgowej warszawskiej. Rozszerzone zostało szkolenie młodzieży o dwie grupy juniorskie. Gdy ja przychodziłem do klubu, zawodników w sekcji piłkarskiej było może trzydziestu, natomiast teraz jest ich około setki. Wynika z tego, że praca z młodzieżą poprawiła się znacznie, co jest szczególnie ważne w takich małych klubach jak Orkan, który musi bazować jedynie na swoich wychowankach, bo nie stać nas na jakieś zakupy. Ta robota ruszyła do przodu i wydaje mi się, że od tej strony, żadnych zarzutów być nie powinno.

- Pomówmy zatem o osiągnięciach innych sekcji klubu.

- Kolejną są rugby. Tu niestety, seniorów ocenia się przez pryzmat słabego siódmego miejsca w lidze, trzeba jednak pamiętać, że seniorzy w poprzednim roku i w tym zdobyli Mistrzostwo Polski w rugby siódemek i są to, jak do tej pory, dwa największe osiągnięcia naszych rugbistów w historii. Także po raz pierwszy w historii klubu zakwalifikowali się do finału Pucharu Polski. Tam już niestety przegrali z mocniejszą w tej chwili drużyną. Poza tym kadeci awansowali do Olimpiady Młodzieży, która odbędzie się 22 lipca, a juniorzy zagrają w finałach Mistrzostw Polski. Widzimy więc, że w sekcji rugby polityka szkoleniowa prowadzona jest poprawnie, na dodatek Orkan, jako chyba jeden z nielicznych klubów ma praktycznie wszystkie kategorie wiekowe, począwszy od miniżaków aż po seniorów. Są też dziewczyny, "Tygrysice", które solidnie trenują i ich gra jest coraz lepsza. Dodam jeszcze, że również juniorzy Orkanu w dwóch ostatnich latach zajęli dwukrotnie trzecie miejsce w Polsce, co też jest dużym sukcesem.

Kolejną sekcją jest nowo powstała sekcja kolarska, której zawodnicy pokazują się już na wielu imprezach, i mamy pierwsze sukcesy, m.in. pierwsze miejsce Bartka Majchra w Pucharze Polski w dualu.

Sekcja tenisa stołowego miała dużą szansę awansu do nowo powstałej drugiej ligi państwowej i w turnieju finałowym, w którym wzięło udział 9 zespołów zajęła, chyba niezłe, czwarte miejsce. Awansowały zaś dwie pierwsze drużyny. Są również niezłe wyniki w pływaniu dzieci, które na zawodach uzyskują coraz lepsze rezultaty.

- Wynika z tego, że źle nie jest, skąd więc tak drastyczne posunięcie zarządu?

- O to należałoby zapytać członków zarządu, wydaje mi się, że stanowisko dyrektora klubu jest na tyle poważne, że wymaga ono posiadania jakiejś perspektywy czasowej, by móc sterować strategią rozwoju poszczególnych dyscyplin. Trzeba myśleć też o bazie, bo wiadomo, że na przykład budynek klubowy praktycznie nadaje się do generalnego remontu. Podobnie jest z boiskami. Myślałem i o tym, ale teraz te swoje plany schowam do lamusa.

- Zastanawiająca jest treść ogłoszenia, jakie ukazało się w prasie lokalnej o konkursie na nowego dyrektora klubu.

- Mnie też ono wydaje się dziwne, ale taka była decyzja zarządu, żeby w ogłoszeniu nie były sformułowane żadne wymagania wobec kandydatów. Tak jakby było to zrobione pod kogoś konkretnego, kto akurat wymaganych kwalifikacji nie posiada.

- Ale skoro nie wiadomo o co chodzi, to może chodzi o pieniądze?

- Ja już kiedyś powiedziałem w wywiadzie, że do tego klubu nie przyszedłem dla pieniędzy. I moje odejście, co muszę podkreślić, nie jest spowodowane żadnymi przetargami finansowymi.

- A ile zarabia dyrektor Orkanu?

- Na pewno znacznie mniej niż inni dyrektorzy w tym mieście.

- Pana umowa o pracę kończy się 31 lipca...

- Tak i po tym dniu ktoś inny będzie musiał przejąć moje obowiązki. Ale trzeba zdawać sobie sprawę, że jest to okres przygotowawczy do sezonu. Od 20 lipca sparingi już zaczynają grać piłkarze, a 18 sierpnia zaczyna się liga. 24 sierpnia rusza liga rugby, czyli będzie to naprawdę gorący okres, w którym trzeba będzie pozałatwiać sprawy transferowe, sprawy zgłoszeń do rozgrywek, wykupu licencji i wiele innych. A przecież sam termin składania ofert na ogłoszony konkurs mija dopiero na początku sierpnia. Jak to zamierza rozwiązać zarząd, nie wiem, ale to już jego sprawa.

Rozmawiał

Sławomir Burzyński

Jak działa klub?

Klub sportowy "Orkan" od 1 maja ubiegłego roku działa już jako Stowarzyszenie Kultury Fizycznej i przynajmniej w teorii nie podlega nikomu. Główną jego władzę stanowi walne zgromadzenie członków, które wybiera zarząd, a ten zarządza stowarzyszeniem przez swoją kadencję.

Członkami stowarzyszenia są na ogół trenerzy, pracownicy i zawodnicy klubu, ale może nim być każdy obywatel, który wypełni deklarację członkowską, wpłaci 10 zł wpisowego i będzie regularnie opłacał składki. Dziś jest to grupa ok. 60 osób.

Zarząd Stowarzyszenia stanowią obecnie: Włodzimierz Janicki - prezes, jego zastępca Stefan Zdzisław Tymiński, skarbnik - Piotr Osiecki oraz dwóch członków - Włodzimierz Chmielewski oraz wiceburmistrz Jerzy Michalak.

Ziemia SOCHACZEWSKA

Wydawca:
Urząd Miejski w Sochaczewie, ul. 1 Maja 16.
Redaguje zespół:
Andrzej Wach (red. nacz.) tel. 862-75-19, Sławomir Burzyński (oprac. graf.), Małgorzata Pałuba(sekretarz redakcji), Jolanta Śmielak-Sosnowska, Renata Wódka, Aneta Lewandowska (administracja).
Stale współpracują:
Tomasz Ertman, Jakub Grabiec, Jerzy Jankowski, Jarosław Niedziela, Jan Wasilewski, Stanisław Bugaj.

Adres Redakcji i Biura Ogłoszeń:
96–500 Sochaczew, ul.Wąska 17, tel. 86-223–55, fax 862-75-19.
Adres do korespondencji:
96–500 Sochaczew, skr. poczt. 30.
e-mail: z_soch@poczta.onet.pl
Druk: INTER-POLIGRAFIA SA, ul. Nowogrodzka 84/86 Warszawa

Ogłoszenia przyjmowane są w redakcji. Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Redakcja zastrzega sobie prawo do zmian tytułów, śródtytułów oraz skracania nie zamówionych tekstów.

Color profile: Disabled
Cyan 100 lpi at 15 degrees
Yellow 100 lpi at 0 degrees

Wtorek, 16 lipca

■ Publicysta "Tygodnika Solidarność" radzi opozycji, aby, gdy o władzę walczyć będą formacje Kwaśniewskiego i Millera przyjęła chińską "strategię mądrej małpy", która siedząc na drzewie przypatruje się, jak dwa tygrysy walczą w dole i czeka na swoja szansę. Ja myślę, że czytelnicy "Tygodnika", woleliby jednak być tygrysami.

■ Prof. dr hab., niejaki Leon Niebrzydowski, ogłosił w prasie swoją, rewelacyjnie prostą metodę rozwiązania konfliktu bliskowschodniego. Otóż, należy po prostu przenieść mieszkańców Izraela do Stanów Zjednoczonych, i dać im kawałek pełnej lasów Florydy. A profesora na Kamczatkę i dać mu połowę tego lesistego półwyspu... do wycięcia.

Środa, 17 lipca

■ Rafał Kubacki, Ursus z "Quo vadis", startujący na prezydenta Wrocławia z poparciem samoobrony, zapytany w prasie, dlaczego porzucił Unię Wolności dla ugrupowania Andrzeja Leppera odparł, że widzi dużo podobieństw w programach Unii i Samoobrony. No pewnie, Frasyniuk jak Lepper też lubi przyłożyć.

Czwartek, 18 lipca

■ Dzieci Wielkiego Brata robią kariery. Również polityczne. Jak ostatnio doniosła prasa, niejaki Klaudiusz Sevkovic ubiegać się będzie o mandat radnego Chorzowa. Żeby tak nam się jakiś trafił, może byśmy w kablówce oglądali radnych w łóżku i w kąpieli.... Nic by się wówczas przed społeczeństwem nie ukryło.

SERWIS

■ Sejm postanowił, że od 1 października leków nie będą mogły reklamować osoby związane z zawodem medycznym, bowiem zarówno lekarze, jak i weterynarze, a także farmaceuci, będą mieli zakaz przyjmowania korzyści materialnych od producentów leków. Chyba, że byłyby to dary "o znikomej wartości materialnej". A przecież każdy wie, a zwłaszcza medycy, że najcenniejsze jest zdrowie, pieniądze przy nim to tylko marność.

Piątek, 19 lipca

■ Na Suwalszczyźnie w Puszczy Rominckiej wilki zagryzły w lipcu już ok. 30 sztuk bydła. Podchodzą do ludzkich siedzib i atakują młode cielaki, ucząc w ten sposób swe potomstwo polowania. Zupełnie jak ludzie, też najchętniej zawsze zaszczują jakiegoś cielaka.

■ Dopiero trzecim podstawionym autokarem wyjechała na wakacje do Grecji grupa dzieci z Będzina. Ale to ostatnio nie nowość, że co trzeci polski autokar nadaje się do jazdy. Jeśli to się pogłębi, to nie my wejdziemy do Unii a raczej Unia będzie zmuszona przyjechać do nas. Własnymi autobusami.

Sobota, 20 lipca

■ Szef MSWiA, Krzysztof Janik, poinformował, że w policji naszej pracuje obecnie ok. 100 tys. funkcjonariuszy, rocznie zaś wydala się z niej karnie ok. 30-40 nieuczciwych policjantów. Minister martwi się, że nie jest to dużo. No to wywalać tych jeszcze nie złapanych.

Z grubej rury...

Wypatrzyłem w jednym z naszych sklepów mięsnych towar podpisany: "Pieczeń a la kaczka".

- Czyli z czego jest ta pieczeń? - pytam ekspedientkę.

- Z czegoś podobnego do kaczki.

- Ale z czego konkretnie, bo podobna do kaczki może być gęś - nie daję za wygraną.

- ...!

Całą drogę do domu rozmyślałem, co też takiego może być aż tak kaczkopodobne. Dopiero po degustacji okazało się, że pieczeń a la kaczka niepodobna jest w smaku do niczego wcześniej mi znanego. Na szczęście dało się to zjeść ... a la gębą.

W nocy z poprzedniej soboty na niedzielę do biura klubu sportowego "Orkan" włamali się zupełnie nieznani nikomu sprawcy i skradli komputer, faks oraz radio. Nietknięty został natomiast ani jeden ze stojących tam bardzo wielu wspaniałych i pięknie błyszczących pucharów. Być może świadczy to o wartości tych sukcesów.

Tak się złożyło, że do naszej redakcji trafiło gniazdo szerszeni, o czym piszemy w innym miejscu tego wydania "Ziemi". Gdy teraz mówię ludziom, że w redakcji "Ziemi Sochaczewskiej" jest gniazdo szerszeni, kiwają ze zrozumieniem głowami, jakby dawno to już podejrzewali.

Słupy w Sochaczewie stoją na mocnych podstawach, tak jak i wszystko inne. Będą tak stać z 600 lat przy Al. 600-lecia.

KRAJAN

Nie wstydź się

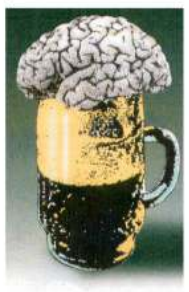

MAŁE PIWO

Jak doniosła prasa, w Wielkiej Brytanii opracowano rewelacyjną i okazuje się bardzo oczekiwaną metodę pozbywania się rumieńców, jakie pojawiają się na twarzy ze wstydu lub zdenerwowania. Zabieg ten polega na usunięciu określonych nerwów, mieszczących się z tyłu szyi.

Ja myślę, że to dopiero początek i już całkiem niedługo będzie można za pomocą usunięcia innego nerwu pozbyć się nie tylko objawów wstydu, ale i jego samego. I kto wie czy u nas nie były już robione jakieś eksperymenty na ochotnikach, bo tak wielu widzi się ostatnio osobników całkowicie wstydu pozbawionych.

Ci naukowcy naprawdę na zbyty wiele sobie pozwalają, przecież, jak tak dalej pójdzie, to czeka nas sodomia i gomoria. Nikt się nie będzie nikogo i niczego wstydził, a po ulicach biegać będą nie zawsze smukłe i dobrze zbudowane golasy. A co będzie z całą naszą narodową literaturą? Kto wtedy napisze: "panieńskim rumieńcem dzięcielina pała"? Chociaż to akurat mógłby sobie Mickiewicz darować, by nie razić przyzwoitych uszu niektórych naszych radnych. Albo aktorzy, przecież bez wstydu i tremy to każdy może być aktorem. Wystarczy popatrzeć na obrady Sejmu, a i na niższych szczeblach samorządu też wielu mamy utalentowanych osobników.

Ciekawy jestem, czy miał rumieńce dyrektor sochaczewskiego szpitala, gdy podobno na niedawnym zebraniu zaproponował pielęgniarkom, iż owszem wypłaci im zaległe podwyżki ale pod warunkiem, że oddadzą pieniądze, które otrzymały jako bodajże nadwyżkę budżetową jeszcze za poprzedniej dyrekcji. Myślę jednak, że pewnie się nie rumienił i nie dlatego, że brakuje mu na plecach nerwu. Sądzę bowiem, że nawet powinniśmy mieć nadzieję, by nie był to tylko przejaw dyrektorskiego poczucia humoru. Jest to przecież bardzo intelektualnie ożywczy pomysł,

aby płacić ludziom z tego, co już kiedyś raz zarobili.

Gorzej, jeżeli pielęgniarki rozrzutnie wydały już tamtą forsę. Ale i na to jest rada. Trzeba, aby oddały do szpitala to, co sobie za owe pieniądze kupiły. Cały ten bałagan sprzedałoby się potem pacjentom na aukcji, z czym nie byłoby na pewno kłopotu, bo wszyscy znamy hojność chorych w Polsce i wreszcie pielęgniarki otrzymałyby od dawna obiecane podwyżki. No i proszę, jakie to genialnie proste!

Ale wróćmy jeszcze go naszego naukowego odkrycia. Wiemy już przynajmniej teraz, skąd się bierze u niektórych potrzeba poklepywania innych po plecach. Oni po prostu liczą na to, że uszkodzą tamtym ów nerw od wstydu i przez to będą mieli więcej sprzymierzeńców.

Sławomir Burzyński

Co z niego wyrosło?

Nasz bohater, jak pisałem poprzednio, pianistą co prawda nie został, ale instrument posiada, i nie jest to wcale to, o czym państwo myślą. Tym instrumentem jest mandat radnego, który pozwala **Andrzejowi Grabarkowi,** bo o niego tu chodzi, leczyć wszelkie epidemie i plagi sochaczewkiego powiatu. Jest on również dyrektorem szkoły podstawowej w Brzozowie, stąd też wierzy jeszcze w sprawiedliwość, bo wiadomo, że przy dzieciach się dziecinnieje.

Na dzisiejszej fotografii z roku 1970 skromny Andrzejek ze szkolną wycieczką dotarł aż nad Morskie Oko, ale kryje się trochę (z prawej) za plecami silniejszej koleżanki.

Tym razem obiecaną nagrodę, kasetę z południowoamerykańskimi rytmami otrzymuje **Michał Krysiak** z ul.Staszica, który rozpoznał Andrzeja Grabarka sprzed 30 lat.

C:\Nowa Gazeta\zs02_30.vp
22 lipca 2002 12:25:59
Plate: 1 of 4